ASTROLOG

EDYTORSKI RAPORT SYNASTRII

BLIŹNIĘTA

KOZIOROŻEC



Dwa sposoby obecności

KSZTAŁT WASZEGO SPOTKANIA

UMYSŁ, MOWA, SŁUCHANIE

SERCE I EROS

20 ROZDZIAŁÓW · 5 CZĘŚCI

JEAN-PAUL SARTRE & SIMONE DE BEAUVOIR

21 czerwca 1905 & 9 stycznia 1908

PDF + WYDANIE ONLINE

astrolog-app.com

JEŚLI NIE PRZECZYTACIE NIC WIĘCEJ

01 Pod podobnie otwartym pierwszym wrażeniem łączycie szybkość skojarzeń Jean-Paula z dążeniem Simone do nadania myślom trwałej formy.

02 Wasza wspólna praca zyskuje na życzliwej precyzji, zwłaszcza gdy poprawiacie tekst, nie zamieniając uwagi w ocenę autora.

03 Kiedy bronicie siebie nawzajem przed krytyką, warto oddzielić potrzebę odpowiedzi od czasu potrzebnego na dalszą pracę.

04 Troska między wami staje się czytelniejsza, gdy ustalacie zakres pomocy, zostawiacie miejsce na odmowę i szanujecie czas osobno.

05 Waszą lojalność widać nie tylko w obronie wspólnego dzieła, lecz także w uznaniu osobnego głosu i prawa do własnego podpisu.

LEKTURA PODSTAWOWA

O co prosi Was ta więź

1 Wasze ascendent w Strzelcu sprawiają, że możecie podobnie otwarcie wchodzić w nowe sytuacje; pod tym pierwszym wrażeniem kryją się jednak różne sposoby myślenia i brania odpowiedzialności.

2 Słońce Jean-Paula w Bliźniętach pozostaje w napięciu z Księżycem Simone w Rybach: szybka odpowiedź może minąć się z potrzebą czasu na odczucie i nazwanie sprawy.

3 Wenus Jean-Paula wspiera Merkurego Simone, co sprzyja życzliwej, precyzyjnej rozmowie o tekście; wykorzystujcie tę łatwość, by poprawka dodawała autorowi odwagi zamiast ją odbierać.

4 Wasze Wenus pozostają w napięciu, dlatego różnice gustów mogą ujawnić się nawet przy wyborze miejsca lub prezentu; pytajcie, co każde z was ceni, zanim podejmiecie decyzję.

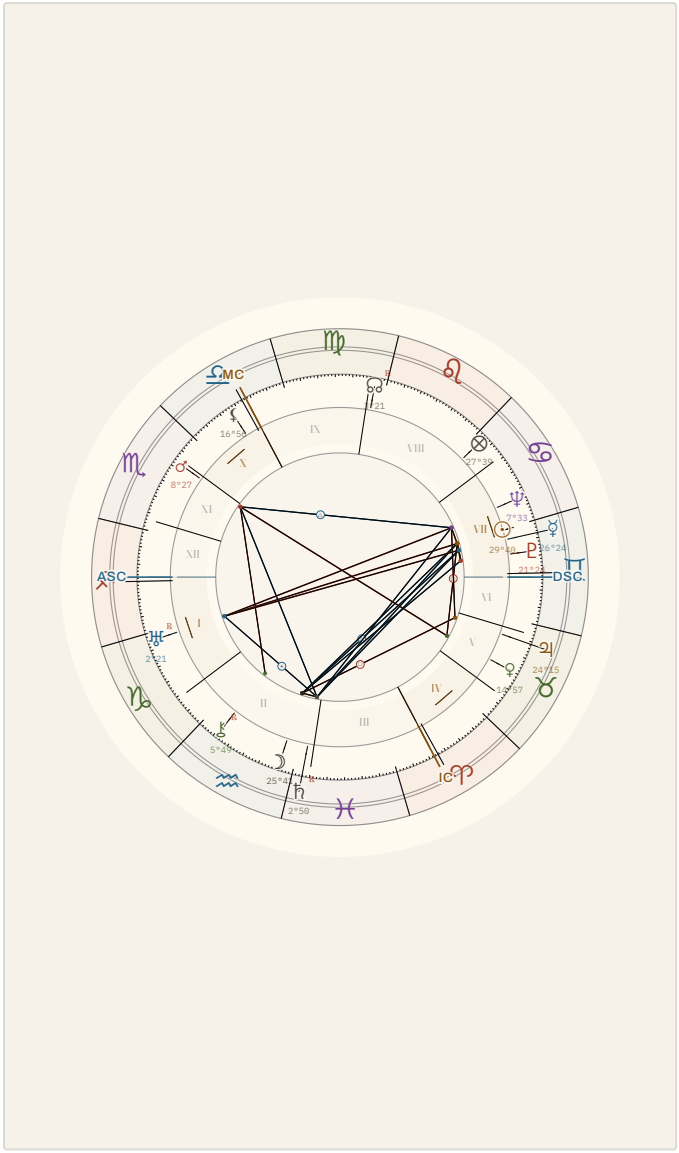
5 Pluton Jean-Paula i Saturn Simone tworzą wymagający kontakt wokół wpływu i obowiązków; ustalajcie zakres pomocy, by uznanie nie stawało się domyślną zgodą na kolejne zadania.

6 Słońce Jean-Paula w Bliźniętach ściera się z Marsem Simone, co może przyspieszać reakcję na publiczny zarzut; zanim odpowiecie, ustalcie, czy bronicie pracy, czy wracacie do jej tworzenia.

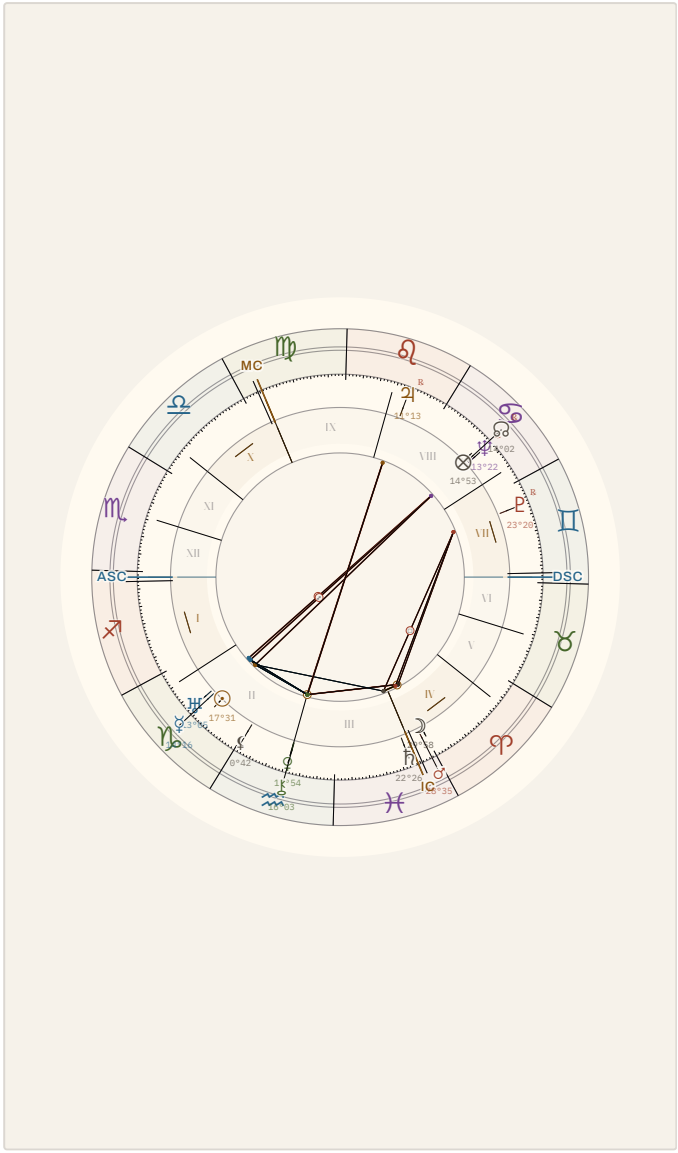
7 Księżyc Jean-Paula w Wodniku i Księżyc Simone w Rybach przypominają o różnych potrzebach emocjonalnych: dajcie sobie prawo zarówno do oddechu, jak i do spokojnego wysłuchania.

8 Słońce Simone w Koziorożcu i Słońce Jean-Paula w Bliźniętach wskazują na odmienne mocne strony we wspólnym myśleniu; śmiały pomysł zyska oparcie, gdy podzielicie jego realizację na sprawdzalne etapy.

WASZE DWA KOŁA



Jean-Paul Sartre



Simone de Beauvoir

SKYFIELD · NASA JPL DE440S · DOMY PLACIDUSA · ZODIAK TROPIKALNY

ATLAS WIZUALNY

Więź w mapach

01

DWIE OBECNOŚCI

Podobny próg, inne światło

Oboje macie ascendent w Strzelcu, co w języku astrologii sugeruje wspólny motyw otwartości na świat przy pierwszym spotkaniu. Wasze Słońca pokazują jednak odmienne sposoby kierowania uwagą: Bliźnięta Jean-Paula sprzyjają mnożeniu pytań, a Koziorożec Simone szuka struktury i konsekwencji. Wsparcie Wenus Jean-Paula dla Słońca Simone podpowiada, że różnica nie musi przeszkadzać w życzliwym rozpoznaniu wzajemnych zalet.

Jean-Paul

SŁOŃCE	KSIĘŻYC	ASCENDENT
Bliźnięta	Wodnik	Strzelec
29°40'	25°41'	13°40'

Simone

SŁOŃCE	KSIĘŻYC	ASCENDENT
Koziorożec	Ryby	Strzelec
17°31'	29°59'	01°37'

Użyte czynniki

- Ascendent Jean-Paula w Strzelcu
- Ascendent Simone w Strzelcu
- Słońce Jean-Paula w Bliźniętach
- Słońce Simone w Koziorożcu
- Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Słońce Simone w Koziorożcu

SZYBKIE CZYTANIE

Przy nowym spotkaniu zapytajcie siebie, co każde z was chce pokazać, zanim założycie podobieństwo.

02

RÓŻNE RODZAJE STAŁOŚCI

Ziemia, powietrze i zmiana

Zestawienie żywiołów i rytmów pomaga zobaczyć, jak odmiennie możecie podchodzić do podobnych spraw. Wenus Jean-Paula w ziemskim Byku ceni namacalność, a Wenus Simone w powietrznym Wodniku może akcentować niezależność myśli. Obie zajmują znaki kojarzone ze stałością, lecz pozostają w napięciu. Różnica nie sprowadza się więc do tego, kto jest bardziej konsekwentny, tylko do tego, czego każde z was chce konsekwentnie bronić.

Żywioły — oba horoskopy łącznie



ogień · 1 ♃ ziemia · 6 ♀ ♃ ♅ ☉ ☿ ♅ powietrze · 6 ☉ ☽ ☿ ♇ ♀ ♇ woda · 7 ♂ ♄ ♆ ☽ ♂ ♄ ♆

Modalności — oba horoskopy łącznie



kardynalny · 6 ♅ ♆ ☉ ☿ ♅ ♆ stały · 6 ☽ ♀ ♂ ♃ ♀ ♃ zmienny · 8 ☉ ☿ ♄ ♇ ☽ ♂ ♄ ♇

Użyte czynniki

- Wenus Jean-Paula w Byku
- Wenus Simone w Wodniku
- Napięcie między waszymi Wenus w Byku i Wodniku
- Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Słońce Simone w Koziorożcu

SZYBKIE CZYTANIE

Przed wyborem wspólnej formy troski nazwijcie osobno potrzebę przewidywalności i potrzebę swobody.

03

GDZIE ROŚNIE NAPIĘCIE

Słowa, uczucia i tempo

Ta mapa nie mierzy zgodności. Pokazuje miejsca, w których wasze sposoby reagowania mogą wymagać uważniejszego przekładu. Słońce Jean-Paula silnie napotyka Księżyc Simone, a Merkury Jean-Paula spotyka opór Saturna Simone. Dodatkowo Merkury Jean-Paula i Mars Simone sugerują możliwość szybkiej, ostrej wymiany. Każdy z tych obrazów warto sprawdzać w konkretnych sytuacjach, zamiast traktować go jako opis waszych intencji.

☉ Słońce·Jean-Paul	□ KWADRATURA	Księżyc·Simone ☽	0.30°
♀ Wenus·Jean-Paul	△ TRYGON	Merkury·Simone ☿	0.69°
♀ Wenus·Jean-Paul	□ KWADRATURA	Wenus·Simone ♀	0.96°
♇ Pluton·Jean-Paul	□ KWADRATURA	Saturn·Simone ♄	1.02°
☉ Słońce·Jean-Paul	□ KWADRATURA	Mars·Simone ♂	1.09°

Użyte czynniki

- Słońce Jean-Paula w Bliźniętach napotyka Księżyc Simone w Rybach
- Merkury Jean-Paula w Bliźniętach napotyka Saturna Simone w Rybach
- Merkury Jean-Paula w Bliźniętach napotyka Marsa Simone w Rybach
- Merkury Jean-Paula w Bliźniętach napotyka Księżyc Simone w Rybach

SZYBKIE CZYTANIE

Kiedy rozmowa przyspiesza, zatrzymajcie ją i nazwijcie zarówno sprawę, jak i uczucie.

04

WARTOŚCI I SPOSÓB DZIAŁANIA

Życzliwość bez domyślności

Wenus i Mars opisują tutaj wartości, sposób okazywania życzliwości oraz styl działania. Wasze Wenus różnią się w tym, co uznają za ważne, a Mars Jean-Paula w kontakcie z Jowiszem Simone może dodawać przedsięwzięciom rozmachu. Wenus Jean-Paula wspiera również Merkurego Simone, co daje użyteczny most: możecie mówić o potrzebach prostym, konkretnym językiem, zanim pośpiech lub odmienne oczekiwania zamienią je w spór.

♀ Wenus·Jean-Paul	△ TRYGON	Merkury·Simone ☿	0.69°
♀ Wenus·Jean-Paul	□ KWADRATURA	Wenus·Simone ♀	0.96°
☉ Słońce·Jean-Paul	□ KWADRATURA	Mars·Simone ♂	1.09°
♀ Wenus·Jean-Paul	⚹ SEKSTYL	Neptun·Simone ♆	1.58°
♀ Wenus·Jean-Paul	△ TRYGON	Uran·Simone ♅	1.87°

Użyte czynniki

- Wenus Jean-Paula w Byku napotyka Wenus Simone w Wodniku
- Mars Jean-Paula w Skorpionie napotyka Jowisza Simone w Lwie
- Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu
- Pluton Jean-Paula w Bliźniętach wspiera Wenus Simone w Wodniku

SZYBKIE CZYTANIE

Zapytajcie, jaki gest pomocy jest mile widziany i ile energii oboje możecie na niego przeznaczyć.

05

OPARCIE I CIĘŻAR

Odpowiedzialność z granicami

Saturn w synastrii zwraca uwagę na zobowiązania, ograniczenia i pracę, którą wykonuje się w czasie. Jowisz Jean-Paula wspiera Saturna Simone, sugerując możliwość połączenia nadziei z planowaniem. Inaczej brzmi napięcie Plutona Jean-Paula z Saturnem Simone: może kierować uwagę ku pytaniom o kontrolę i opór. Kompozytowy Księżyc blisko Saturna przypomina, że odpowiedzialność emocjonalna potrzebuje jawnego podziału.

♇ Pluton·Jean-Paul	□ KWADRATURA	Saturn·Simone ♄	1.02°
♃ Jowisz·Jean-Paul	⚹ SEKSTYL	Saturn·Simone ♄	1.83°
☿ Merkury·Jean-Paul	□ KWADRATURA	Saturn·Simone ♄	3.98°

Użyte czynniki

- Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Saturna Simone w Rybach
- Pluton Jean-Paula w Bliźniętach napotyka Saturna Simone w Rybach
- Kompozytowy Księżyc w Rybach jest blisko kompozytowego Saturna w Rybach
- Merkury Jean-Paula w Bliźniętach napotyka Saturna Simone w Rybach

SZYBKIE CZYTANIE

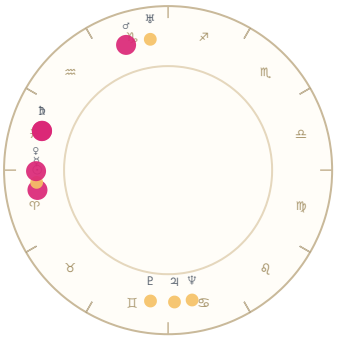
Przy każdym zobowiązaniu ustalcie, kto za co odpowiada i kiedy ponownie sprawdzicie podział.

06

WASZE WSPÓLNE POLE

Inicjatywa i uważność

Horoskop kompozytowy powstaje z punktów środkowych waszych horoskopów; jest symbolicznym obrazem relacji, nie osobnym człowiekiem. Słońce i Merkury w Baranie podkreślają inicjatywę i bezpośredniość, natomiast Księżyc blisko Saturna w Rybach kieruje uwagę ku wrażliwości oraz obowiązkom. Mars w Koziorożcu dodaje obrazowi cierpliwej pracy. Razem te położenia zachęcają, by szybkie pomysły otrzymywały czas, strukturę i miejsce na uczucia.



☉ Słońce	Baran	08°36'
☽ Księżyc	Ryby	12°50'
♀ Wenus	Baran	00°26'
♂ Mars	Koziorożec	18°31'
♄ Saturn	Ryby	12°38'

Żywioły kompozytu

Modalności kompozytu

Użyte czynniki

Kompozytowe Słońce w Baranie · Kompozytowy Merkury w Baranie · Kompozytowy Księżyc w Rybach blisko Saturna w Rybach · Kompozytowy Mars w Koziorożcu · Kompozytowy Węzeł Północny w Lwie

SZYBKIE CZYTANIE

Każdy nowy pomysł zapiszcie wraz z jednym krokiem, terminem rozmowy i pytaniem o dostępne siły.

07

ATLAS OBSZARÓW ŻYCIA

Pytania zamiast brakujących wyliczeń

Wzajemne położenia planet w domach pokazują, które obszary życia symbolicznie uruchamia druga osoba. Nie zostały tu wyliczone, dlatego ta plansza nie przypisuje żadnej planety do domu drugiego z was. Zamiast tego proponuje ostrożne punkty orientacyjne na podstawie rzeczywistych powiązań: rozmowy Merkurego z Plutonem, napięcia Słońca z Księżycem oraz kompozytowego Księżyca blisko Saturna. Traktujcie obszary na planszy jako pytania do własnego doświadczenia.

Planety Jean-Paul w domach Simone

1 ☿	2	3 ☽ ♄	4
5	6 ♀ ♃	7 ☉ ☿ ♇	8 ♆
9	10	11 ♂	12

Planety Simone w domach Jean-Paul

1 ☉ ☿ ☿	2 ♀	3 ☽ ♂ ♄	4
5	6	7 ♆ ♇	8 ♃
9	10	11	12

Użyte czynniki

- Merkury Jean-Paula w Bliźniętach spotyka Plutona Simone w Bliźniętach
- Słońce Jean-Paula w Bliźniętach napotyka Księżyc Simone w Rybach
- Kompozytowy Księżyc w Rybach jest blisko Saturna w Rybach
- Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Księżyc Simone w Rybach

> SZYBKIE CZYTANIE
>
> Wpiszcie do atlasu tylko te obszary, które rozpoznajecie we własnym doświadczeniu.

MAPA CZYTANIA

01 Dwa sposoby obecności

02 Pierwsza wspólna narada

03 Dwa sposoby na stałość

04 Początek ma własny głos

05 Dobre słowo dla tekstu

06 Między myślą a słowem

07 Poprawka na porozumienie

08 Słowa między wami

09 Dar, który zostaje

10 Nie oddawajcie steru krytyce

11 Prawo do oddechu

12 Zanim ruszy dzień

13 Ciężar dobrych intencji

14 Próba nowej metody

15 Pod własnym nazwiskiem

16 Miejsce dla głosu

17 Pokoje rozmowy

18 Troska ma swoje granice

19 Rzeczy do zbudowania

20 Do czego warto wracać



CZĘŚĆ I

Kształt waszego spotkania

01 DWA SPOSOBY OBECNOŚCI

02 PIERWSZA WSPÓLNA NARADA

03 DWA SPOSOBY NA STAŁOŚĆ

04 POCZĄTEK MA WŁASNY GŁOS

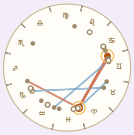


CZĘŚĆ I — KSZTAŁT WASZEGO SPOTKANIA · 1.1

Dwa sposoby obecności

JAK PRZEDSTAWIAĆ SIĘ RAZEM W PRACY

Dwa podobne pierwsze wrażenia kryją odmienne sposoby podejmowania decyzji, okazywania uczuć i budowania zaufania.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Słońce Jean-Paula ☐ Księżyc Simone, orb 0,30°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Słońce Jean-Paula ☐ Mars Simone, orb 1,09°
- Księżyc Jean-Paula △ Pluton Simone, orb 2,34°
- Wenus Jean-Paula △ Słońce Simone, orb 2,56°

Słońce Jean-Paula w Bliźniętach i Księżyc Simone w Rybach sprawiają, że przy wspólnej decyzji inaczej rozpoznajecie właściwy moment na odpowiedź. Kiedy w pracy ktoś czeka pod drzwiami na waszą zgodę na projekt, Jean-Paulu, ty chcesz jeszcze sprawdzić warianty, a Simone, ty zwracasz uwagę również na atmosferę i ciężar tej chwili. Między waszymi planetami działa niemal dokładne napięcie: sposób, w jaki Jean-Paul pokazuje swoje zdanie, dotyka tego, jak Simone przeżywa sytuację od środka. Oboje macie ascendent w Strzelcu, więc z zewnątrz możecie wyglądać na osoby gotowe mówić szeroko, śmiało i bez długich wstępów. To jednak nie znaczy, że równie szybko podejmujecie decyzję. Jean-Paulu,

twoje Słońce kieruje uwagę ku rozmowie z drugą osobą; przedstawiasz siebie poprzez pytania, porównania i żywy tok myśli. Simone, twój Księżyc szuka oparcia w tym, co prywatne i znajome, zanim pozwolisz, by cudze oczekiwanie wyznaczyło tempo. Osoba czekająca na odpowiedź widzi waszą pewność, lecz niekoniecznie dostrzega pracę, którą każde wykonuje inaczej. Dzięki temu decyzja ma i argumenty, i uważność na ludzi.

Przedstawiając wspólne zadanie, potraficie nadać cudzym oczom zarówno rozmach, jak i konkretny kształt. Przy tablicy w sali zebrań jedno z was rozwija możliwe kierunki, a drugie porządkuje warunki, od których zależy wykonanie planu. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu: to, co Jean-Paul uznaje za wartościowe i warte dopracowania, znajduje u Simone język precyzyjnego ustalenia. Oboje pokazujecie światu strzelecką stronę ascendentu, więc łatwo zacząć od szerokiego obrazu i przekonać słuchaczy, że sprawa ma znaczenie. Pod tym podobieństwem kryją się jednak dwa odrębne portrety. Jean-Paulu, twoje Słońce w Bliźniętach lubi przedstawić więcej niż jedną wersję; Simone, twoje Słońce w Koziorożcu kieruje cię ku temu, co da się utrzymać i za co można odpowiedzieć. Gdy wasze role są czytelne, zyskujecie wypowiedź, która nie kończy się na obietnicy. Gdy nie są, słuchacze mogą uznać otwartą listę możliwości za gotowy plan, a doprecyzowanie warunków za niepotrzebne cofanie się. Wtedy nawet dobrze przygotowana prezentacja zostawia po sobie zbyt wiele pracy do wyjaśnienia.

“Wiarygodność rodzi się u was nie z jednakowego tonu, lecz z miejsca dla dwóch rodzajów pewności.”

Nie zawsze równie szybko pokazujecie innym, że rozmowa wymaga już działania. Przy ustalaniu terminu oddania tekstu Jean-Paulu, ty możesz jeszcze dopowiadać kolejne możliwości, podczas gdy Simone, ty chcesz wiedzieć, kto przejmie następny krok. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach napotyka Marsa Simone w Rybach, a między waszym sposobem wyrażania siebie i sposobem mobilizowania się powstaje napięcie. Oboje potraficie zacząć od stanowczego tonu, lecz nie musi on oznaczać tej samej gotowości. Jean-Paulu, myślenie na głos pomaga ci sprawdzić, co naprawdę chcesz powiedzieć; dla osoby słuchającej brzmi już jak udział w decyzji. Simone, twoje działanie uwzględnia również to, co niewypowiedziane, ale kiedy termin staje się realny, potrzebujesz wiedzieć, na czym stoisz. Wspólny strzelecki ascendent sprawia, że z zewnątrz możecie uchodzić za dwoje ludzi równie skorych do szybkiego ruchu. Podobny styl wejścia nie usuwa jednak różnicy między rozważaniem a zobowiązaniem. Kiedy rozpoznajecie ją przed innymi, wasza śmiałość ma oparcie w konkretach; kiedy zostaje ukryta, termin zaczyna ciążyć wam obojgu.

W sprawach zaufania nie musicie mówić tym samym głosem, żeby traktować się poważnie. Gdy powierzono wam poufny rękopis i trzeba zdecydować, komu wolno go pokazać, Jean-Paulu, ty pytasz także o zasady i konsekwencje, a Simone, ty pilnujesz, czy decyzja nie naruszy czyjejś wrażliwości. Księżyc Jean-Paula w Wodniku współpracuje z Plutonem Simone w Bliźniętach: twój sposób zachowania wewnętrznej niezależności spotyka się, Jean-Paulu, z twoją, Simone, gotowością do wnikania w trudne znaczenia słów. To kontakt, który pomaga wam nie poprzestać na uprzejmym zapewnieniu, że wszystko jest w porządku. Jean-Paulu, twój Księżyc wiąże poczucie bezpieczeństwa z własnym osądem i swobodą gospodarowania tym, co posiadasz. Simone, twój Księżyc w Rybach szuka natomiast miejsca, w którym można opuścić publiczną gardę. Wasze pierwsze wrażenie bywa swobodne i otwarte, lecz zaufanie budujecie także przez dyskrecję. W takiej decyzji nie chodzi wyłącznie o to, co wolno powiedzieć. Liczy się również to, czy po waszym ustaleniu druga osoba nadal będzie czuła, że jej sprawa została uszanowana.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Wobec nowych osób możecie przedstawić się podobnie, a jednak zostawić po sobie odmienne poczucie solidności. Podczas pierwszego spotkania z redaktorką Jean-Paulu, ty rozjaśniasz temat, pokazując kilka możliwych ujęć, natomiast Simone, ty zaznaczasz, co jesteście gotowi wykonać własnymi siłami. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Słońce Simone w Koziorożcu: twoja dbałość o trwałą wartość, Jean-Paulu, wzmacnia, Simone, twój sposób pokazywania odpowiedzialności i własnych priorytetów. Nie odbiera to różnicy między waszymi Słońcami. Jedno potrzebuje przestrzeni na zmianę perspektywy, drugie chce wiedzieć, co pozostanie w mocy po zakończeniu rozmowy. Wasze ascendenty w Strzelcu nadają obu prezentacjom rozmach i bezpośredniość, dlatego ktoś nowy może początkowo przeoczyć tę różnicę. Nie musicie wyglądać identycznie, żeby być wobec siebie lojalni. Kiedy jedno mówi o możliwościach, a drugie o granicach odpowiedzialności, dajecie otoczeniu pełniejszy obraz tego, z kim ma do czynienia. Wasza wspólna otwartość najlepiej służy wam wtedy, gdy mieści zarówno ruch myśli Jean-Paula, jak i rzeczowość Simone.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ RELACJI

Nazwijcie termin decyzji. Przed przekazaniem odpowiedzi w pracy ustalcie, ile czasu każde z was potrzebuje na namysł.

SŁOŃCE JEAN-PAULA □ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 0,30°

Podzielcie słowa i konkrety. Przy następnym przedstawieniu wspólnego zadania jedno niech poda możliwości, a drugie warunki wykonania.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

Uprzedźcie o tempie. Powiedzcie osobie czekającej na odpowiedź, kiedy wrócicie do niej z ustaleniem.

SŁOŃCE JEAN-PAULA □ MARS SIMONE, ORB 1,09°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Zapiszcie do końca tygodnia po dwa słowa, którymi przedstawiliście wspólną pracę, i sprawdźcie, czy oboje rozpoznajecie w nich swój wkład.

Wybierzcie przy następnym zaproszeniu do wspólnego projektu, kto pierwszy odpowie na pytanie o zakres obowiązków.

Poproście zaufaną współpracownicę o chwilę uwagi i powiedzcie jej, jakiego rodzaju informacja zwrotna pomoże wam dopracować wspólną prezentację.

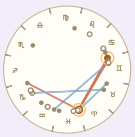


CZĘŚĆ I — KSZTAŁT WASZEGO SPOTKANIA · 1.2

Pierwsza wspólna narada

NA NARADZIE SZYBKO ZNAJDUJECIE GRUNT

Pierwsza wspólna narada pokazuje, jak życzliwe przyjęcie pomysłu pomaga wam mówić konkretnie, a czasem przesłania niewypowiedziane zastrzeżenia.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Wenus Jean-Paula △ Słońce Simone, orb 2,56°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Słońce Jean-Paula □ Księżyc Simone, orb 0,30°
- Wenus Jean-Paula △ Uran Simone, orb 1,87°

Na początku wspólnej pracy szybko szukacie tego, co da się uznać za solidny punkt oparcia. Simone, masz przed sobą wiadomość o pierwszej naradzie, już napisaną, lecz jeszcze niewysłaną: proponujesz temat i zastanawiasz się, czy prośba o konkretny termin nie zabrzmi zbyt stanowczo. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera twoje Słońce w Koziorożcu, więc jego sposób okazywania życzliwości trafia właśnie tam, gdzie chcesz działać poważnie i rzeczowo. Jean-Paulu, ty dostrzegasz wartość w propozycji, która ma kształt, a nie tylko obietnicę. Simone, ty łatwiej zajmujesz miejsce przy stole, kiedy twoje przygotowanie spotyka się z uznaniem zamiast próby. Nie musicie długo dowodzić, że sprawa jest warta uwagi: temat, termin i kilka przemyślanych słów wystarczają, by rozpocząć rozmowę. Zarazem gotowość do działania nie mówi jeszcze, czy oboje

rozumiecie cel tak samo. Niewysłana wiadomość zatrzymuje tę chwilę przed zgodą: jest w niej zarówno decyzja, by się odezwać, jak i potrzeba sprawdzenia, czy druga strona rzeczywiście ma na tę rozmowę miejsce.

Podczas narady rozpoznajecie wartość pomysłu po tym, czy można go ująć w jasne słowa. Przy stole leży kartka z kilkoma punktami, a jedno z was dopisuje na marginesie zdanie, które porządkuje całą dyskusję. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu niemal dokładnie: Jean-Paulu, ty przyjmujesz jej sposób formułowania spraw z uwagą, która pomaga Simone doprecyzować myśl. Simone, ty możesz usłyszeć w tej odpowiedzi nie tylko aprobatę, lecz także zachętę, by przedstawić argument do końca. Wasza wymiana nie musi być gładka, żeby była życzliwa. Kiedy zdanie jest zbyt ogólne, wracacie do niego i szukacie słowa, pod którym oboje podpisalibyście się bez zastrzeżeń. Dzięki temu pierwsze ustalenie nie zostaje jedynie miłym wrażeniem po spotkaniu. Bywa jednak, że starannie dobrane sformułowanie zaczyna wyglądać jak gotowa decyzja, choć dotyczy dopiero propozycji. Na kartce wszystko ma już swoje miejsce, a poza nią pozostaje jeszcze pytanie, kto podejmie następny krok.

"Najlepszy początek waszej współpracy nie wymaga wielkich słów, tylko uwagi, którą można rozpoznać w działaniu."

Nie zawsze zatrzymujecie rozmowę wtedy, gdy jedno z was potrzebuje więcej czasu na odpowiedź. Przy zamykaniu zeszytu po pierwszej naradzie pada propozycja kolejnego zadania; jedno z was uznaje ją za naturalny ciąg dalszy, drugie jeszcze układa sobie w głowie to, co właśnie usłyszało. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach i Księżyc Simone w Rybach tworzą między wami niemal dokładne napięcie: Jean-Paulu, twoja widoczna gotowość do rozmowy spotyka się z potrzebą Simone, by najpierw rozpoznać własną reakcję. Simone, twoje milczenie nie musi znaczyć odmowy ani zgody, choć w szybkim tempie łatwo je tak odczytać. Dla was obojga ważna staje się różnica między wysłuchaniem propozycji a przyjęciem zobowiązania. To drobny szczegół, który zmienia ton następnego spotkania: zadanie nazwane wspólnym zbyt wcześnie może ciążyć osobie, która nie zdążyła jeszcze powiedzieć, czego potrzebuje. Gdy odpowiedź ma czas wybrzmieć, konkret nie znika ze stołu; staje się po prostu bardziej wiarygodny.

Chętnie rozwijacie propozycję, kiedy pojawia się w niej nieoczekiwany, ale użyteczny zwrot. Przy przeglądaniu pierwszego szkicu Simone dopisujesz inne rozwiązanie niż to, które ustaliliście, a Jean-Paulu, ty zamiast od razu bronić wcześniejszej wersji sprawdzasz, co nowy pomysł wnosi do pracy. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Urana Simone w Koziorożcu: życzliwe przyjęcie spotyka się tu z gotowością do zmiany sposobu działania. Nie chodzi o zmianę dla samej nowości. Ważne jest dla was to, czy poprawka rzeczywiście pomaga wykonać zadanie, które leży przed wami. Jean-Paulu, twoja odpowiedź daje Simone przestrzeń, by przedstawić pomysł bez konieczności podawania go od razu w ostatecznej postaci. Simone, twoja propozycja pozwala wam zobaczyć więcej niż jedną drogę do wspólnego celu. Jednocześnie każdy kolejny wariant potrzebuje rozstrzygnięcia, inaczej szkic rośnie, a termin pozostaje bez decyzji. Najcenniejsze okazuje się więc nie samo mnożenie możliwości, lecz chwila, w której potraficie wybrać jedną i wiedzieć dlaczego.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Pierwsze wrażenie budujecie bardziej na sposobie obchodzenia się z cudzą pracą niż na efektownych deklaracjach. Kiedy później dostajecie do przeczytania fragment przygotowany przez drugą osobę, uwaga zapisana na brzegu strony mówi wam więcej niż ogólne zapewnienie, że wszystko jest w porządku. Wenus Jean-Paula w Byku wspierająca Słońce Simone w Koziorożcu wraca tutaj jako rozpoznawalny gest: Jean-Paulu, twoje uznanie dla tego, co Simone chce doprowadzić do skutku, pomaga wam zacząć od zaufania. Simone, twoja jasność co do celu daje tej życzliwości konkretny adres. Oboje widzicie, że druga osoba traktuje zadanie serio, a to otwiera drogę także do uczciwej poprawki. Nie każda uwaga musi od razu zostać przyjęta; możecie różnić się w ocenie jednego zdania i nadal pracować nad tym samym. Zbyt szybkie pochwały zostawiłyby słabszy fragment nietknięty, natomiast sama surowość odebrałaby rozmowie jej początkową otwartość. W tym spotkaniu życzliwość i rzeczowość wzajemnie dają wam oparcie.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ RELACJI

Ustalcie pierwszy krok Po naradzie zapiszcie jedną decyzję, którą oboje uznajecie za gotową do wykonania.

WENUS JEAN-PAULA △ SŁOŃCE SIMONE, ORB 2,56°

Sprawdźcie treść wiadomości Przed wysłaniem propozycji nazwijcie w niej zarówno sprawę do rozstrzygnięcia, jak i oczekiwaną odpowiedź.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

Dopuśćcie zastrzeżenie Przy podziale zadań zapytajcie, co każde z was chciałoby jeszcze przemyśleć.

SŁOŃCE JEAN-PAULA □ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 0,30°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Nazwijcie przy następnej niewysłanej wiadomości jedną sprawę, którą chcecie wspólnie rozstrzygnąć przed rozpoczęciem pracy.

Powiedzcie sobie, że przez tydzień rezygnujecie z dopisywania zadań drugiej osobie bez uzgodnienia ich zakresu.

Postawcie osobie, z którą wspólnie pracujecie, pytanie o to, ile czasu potrzebuje na przejrzenie waszej propozycji.

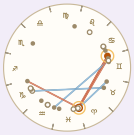


CZĘŚĆ I — KSZTAŁT WASZEGO SPOTKANIA · 1.3

Dwa sposoby na stałość

JAK WYBIERACIE MIEJSCE NA SPOTKANIE

Dwa różne poczucia wartości spotykają się przy jednym rachunku i pomagają wam znaleźć miejsce, które oboje uznacie za swoje.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Wenus Jean-Paula □ Wenus Simone, orb 0,96°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Wenus Jean-Paula △ Uran Simone, orb 1,87°
- Wenus Jean-Paula △ Słońce Simone, orb 2,56°
- Wenus Jean-Paula ✶ Neptun Simone, orb 1,58°

Kiedy wybieracie miejsce spotkania, potraficie długo obstawać przy swoich propozycjach, choć obojgu zależy wam na dobrej rozmowie. Widać to przy porównywaniu cen dwóch lokali: jeden ma znajome stoliki i przewidywalny rachunek, drugi oferuje ciekawsze otoczenie, ale kosztuje więcej. Wenus Jean-Paula w Byku spotyka się napięciowo z Wenus Simone w Wodniku, więc pytanie o wartość dostaje między wami dwie równie stanowcze odpowiedzi. Jean-Paulu, ty łatwiej uznajesz cenę za uzasadnioną, gdy wiesz, co za nią dostaniesz; Simone, ty chętniej bronisz miejsca, które daje swobodę myślenia i nie narzuca gotowego sposobu spędzenia czasu. Oboje umiecie być stali, lecz trzymacie się czegoś innego:

jakości, którą można rozpoznać, albo przestrzeni, w której można pozostać niezależnym. Żywioł ziemi u Jean-Paula nadaje wyborowi konkretny ciężar, powietrze u Simone otwiera go na pomysł i punkt widzenia. Wspólna stałość pomaga wam nie godzić się na byle co. Rachunek staje się jednak trudniejszy do podziału, gdy każde z was widzi w innej pozycji to, za co naprawdę warto zapłacić.

Łatwiej dochodzicie do porozumienia, gdy upodobanie przekładacie na warunki, które da się sprawdzić. Przy okienku rezerwacji jedno z was pyta o wolny stolik, a drugie dopowiada, czy będzie przy nim dość cicho i ile czasu można zostać. Wenus Jean-Paula w Byku dobrze współpracuje z Merkurym Simone w Koziorożcu: wasza rozmowa potrafi nadać konkretną formę temu, co początkowo brzmi jak zwykłe „lubię" albo „nie chcę". Jean-Paulu, ty wnosisz wyczucie miejsca, w którym dobrze się siedzi; Simone, ty umiesz dopytać o warunki, dzięki którym ta obietnica wytrzyma próbę rzeczywistości. To ziemskie porozumienie nie wymaga identycznych gustów. Wystarczy, że cenę, położenie i możliwość spokojnej rozmowy potraktujecie jako osobne sprawy, a nie jeden ogólny werdykt. Wtedy łatwiej rozpoznać, czy przeszkodą jest sam lokal, czy tylko niejasna informacja o nim. Wasza rzeczowość oszczędza zgadywania, choć nie odpowie za was na każde pytanie o atmosferę. Daje wam za to solidny punkt, od którego możecie wybierać dalej.

"Wspólny adres nie musi mieć dla was tej samej wartości, żeby stał się dobrym wyborem."

Nowa propozycja zyskuje u was większe szanse, kiedy nie przekreśla wszystkiego, co już uznaliście za dobre. Przed drzwiami nieznanej księgarni z miejscem do rozmowy możecie sprawdzić, czy pomysł wart jest odejścia od waszego stałego adresu. Wenus Jean-Paula w Byku współpracuje z Uranem Simone w Koziorożcu: między waszym przywiązaniem do sprawdzonej jakości a gotowością do zmiany istnieje praktyczne przejście. Simone, ty możesz dostrzec użytek w miejscu, którego wcześniej nie braliście pod uwagę; Jean-Paulu, ty możesz rozpoznać, czy nowość ma dość wygody i sensu, by poświęcić jej czas. Nie chodzi o to, żeby jedno zawsze wymyślało, a drugie zatwierdzało. Oboje korzystacie z chwili, w której pomysł styka się z konkretem: godzinami otwarcia, odległością i tym, czy da się tam swobodnie rozmawiać. Wspólny wybór nie musi oznaczać porzucenia przyzwyczajenia ani szukania odmiany za wszelką cenę. Gdy jednak zbyt szybko uznacie nowe miejsce za próbę sił, ciekawość ustępuje miejsca obronie własnego stanowiska.

Potraficie zgodzić się na adres z różnych powodów, nie odbierając przez to decyzji znaczenia. Przy planowaniu spotkania po wykładzie jedno z was zwraca uwagę na wygodny dojazd, drugie na miejsce, które pozwoli wam wrócić do usłyszanych argumentów. Wenus Jean-Paula w Byku współbrzmi ze Słońcem Simone w Koziorożcu, łącząc wasze poczucie tego, co warte czasu, z potrzebą świadomego wyboru. Jean-Paulu, ty możesz docenić, że zamiar spotkania został potraktowany poważnie; Simone, ty możesz znaleźć oparcie w propozycji, która ma namacalną jakość, a nie tylko ładnie brzmi. Nie musicie jednak podpisywać się pod tym samym uzasadnieniem. Dla waszej relacji ważne jest, by oboje wiedzieli, na co się zgadzacie i czego oczekujecie od wspólnie spędzonej godziny. Praktyczny wybór daje wam grunt pod rozmowę, ale sam jej za was nie prowadzi. Kiedy jedno uzna wygodę za wystarczającą odpowiedź, a drugie przemilczy potrzebę ciekawszego otoczenia, decyzja pozostaje poprawna, lecz traci część swojej użyteczności.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Wyobrażenie dobrego spotkania potrafi was połączyć szybciej niż dokładny opis miejsca. Gdy oglądacie afisz zapowiadający dyskusję w nieznanej sali, oboje możecie zobaczyć w niej przestrzeń dla rozmowy, zanim sprawdzicie, jak naprawdę wygląda. Wenus Jean-Paula w Byku łagodnie spotyka Neptuna Simone w Raku, dodając waszemu wyborowi obraz i nastrój, których nie da się sprowadzić do ceny biletu. Jean-Paulu, ty możesz chcieć, by obietnica miejsca znalazła potwierdzenie w tym, co rzeczywiście widzisz; Simone, ty możesz przywiązać wagę do możliwości, jaką otwiera sama zapowiedź. Jedno nie unieważnia drugiego. Wartość takiego wyboru bierze się także z waszej zdolności, by wyobrazić sobie rozmowę poza utartym adresem. Ale afisz nie powie wam wszystkiego o hałasie ani o tym, czy po wydarzeniu zostanie czas na wymianę myśli. Gdy obraz zastąpi ustalenia, każde z was może przybyć z innym oczekiwaniem. Wasze Wenus i Neptun pomagają wam dostrzegać obietnicę miejsca, lecz domagają się spotkania wyobraźni z konkretem.

CO TO ZNACZY DLA WASZEJ RELACJI

Nazwijcie cenę miejsca Przed rezerwacją ustalcie kwotę, którą każde z was uważa za odpowiednią.

WENUS JEAN-PAULA □ WENUS SIMONE, ORB 0,96°

Sprawdźcie warunki Zapytajcie o ciszę, dostępność stolika i możliwość zmiany rezerwacji, zanim wybierzecie lokal.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

Dopuśćcie nowy adres Porównajcie sprawdzone miejsce z jednym nieznanym, zamiast odrzucać nowość bez rozmowy.

WENUS JEAN-PAULA △ URAN SIMONE, ORB 1,87°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

- Zostawcie przez siedem dni w notesie krótki zapis cen i powodów, dla których rozważaliście dane miejsce.
- Zachowajcie dwa adresy na osobnych kartkach i połóżcie je obok siebie na stole przed wyborem miejsca.
- Wyślijcie do siebie wiadomość rozpoczynającą rozmowę od słów „Przy wyborze miejsca najbardziej zależy mi na…” i porównajcie odpowiedzi.

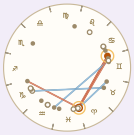


CZĘŚĆ I — KSZTAŁT WASZEGO SPOTKANIA · 1.4

Początek ma własny głos

TAK ZACZYNACIE WSPÓLNĄ PRACĘ

Wasz wspólny horoskop pokazuje, dlaczego dobry początek potrzebuje u was zarówno odwagi, jak i miejsca na zmianę zasad.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Kompozyt: Słońce w Baranie ☐ Uran w Koziorożcu, 0,9°
- Jean-Paul: Słońce ☐ Księżyc Simone, 0,30°
- Jean-Paul: Wenus △ Merkury Simone, 0,69°
- Jean-Paul: Pluton ☐ Saturn Simone, 1,02°

Zaczynacie wspólne przedsięwzięcie szybciej, niż zdążycie uzgodnić, co jego początek oznacza dla każdego z was.

Simone, w pierwszej godzinie poranka siedzisz sama przy stole, czytasz własną notatkę i rozpoznajesz w niej także wczorajszą myśl Jean-Paula. Kompozytowe Słońce w Baranie pozostaje w napięciu z kompozytowym Uranem w Koziorożcu: wasza wspólna inicjatywa chce ruszyć, ale zaraz podważa ramy, w których miałaby się zmieścić. Kompozyt powstaje z punktów pośrednich między waszymi horoskopami; opisuje więc nie jedno z was, lecz sposób, w jaki działacie razem. Przy porannej kartce ta trzecia całość jest obecna nawet wtedy, gdy drugiej osoby nie ma w pokoju. Simone, możesz skreślić zdanie, które brzmiało przekonująco podczas rozmowy, ponieważ samotna lektura odsłania jego niedopowiedzenie. Jean-Paulu,

otrzymujesz potem nie tylko poprawkę, lecz także znak, że wspólny zamysł już pracuje w osobnym rytmie. Właśnie tak pierwszy impuls zyskuje treść, choć jego autorstwo przestaje być całkiem łatwe do rozdzielenia.

Inaczej rozpoznajecie moment, w którym pomysł jest gotowy, by wypowiedzieć go na głos. Przy drzwiach gabinetu jedno z was przynosi zapisany w pośpiechu akapit, a drugie potrzebuje chwili, zanim odpowie na jego pewny ton. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach pozostaje w bardzo ścisłym napięciu z Księżycem Simone w Rybach: wasz sposób zaznaczania kierunku nie zawsze trafia w tempo, w jakim drugie z was przyjmuje wiadomość. Jean-Paulu, twoja gotowość do nazwania rzeczy nadaje rozmowie wyraźny początek. Simone, twoja odpowiedź wnosi to, czego jeszcze nie słychać w samym sformułowaniu: jego ciężar, nastrój i miejsce, jakie zostawia drugiej osobie. Gdy uznacie zwłokę za brak zainteresowania, możecie przeoczyć pracę, która właśnie się odbywa. Gdy natomiast zbyt długo będziecie czekać na idealny moment, akapit pozostanie przy drzwiach zamiast wejść do rozmowy. Wasza trzecia całość potrzebuje obu czynności: wypowiedzenia pomysłu i przyjęcia go bez przymusu natychmiastowego potwierdzenia.

"Wspólna praca ma własną odwagę, ale nie odbiera wam prawa do osobnego zdania."

Potraficie nadać uwadze formę, którą drugie z was rzeczywiście zechce przeczytać. Przy stole zawalonym kartkami Simone zapisuje na marginesie jedno precyzyjne zdanie, a Jean-Paul zatrzymuje przy nim rękę zamiast przewracać stronę. Wenus Jean-Paula w Byku harmonijnie spotyka się z Merkurym Simone w Koziorożcu, łącząc wyczucie wartości z umiejętnością nazwania konkretu. Jean-Paulu, ty wnosisz uwagę na to, co w tekście warto zachować; Simone, ty potrafisz wskazać słowa, które trzeba przestawić, żeby ta wartość stała się czytelna. Nie musicie przy tym udawać zgodności. Uwaga na marginesie jest cenniejsza od ogólnej pochwały właśnie dlatego, że daje się z nią coś zrobić: usunąć powtórzenie, doprecyzować myśl, obronić potrzebne zdanie. W rozpoczętym wspólnie przedsięwzięciu taki sposób rozmowy zamienia różnicę zdań w materiał do pracy. Zyskujecie język, w którym poprawka nie musi odbierać autorowi jego miejsca, a uznanie nie musi oznaczać rezygnacji z własnego osądu.

Gdy pojawia się pierwsza reguła pracy, sprawdzacie ją równie szybko, jak ją ustanowiliście. Podczas rozmowy o tym, kto ma przygotować pierwszy szkic, jedno z was proponuje podział zadań, a drugie niemal od razu znajduje przypadek, do którego ten podział nie pasuje. Kompozytowe Słońce w Baranie ściera się z kompozytowym Uranem w Koziorożcu właśnie w takim momencie: wspólny ruch naprzód spotyka równie wspólną potrzebę zakwestionowania konstrukcji. Nie musicie więc szukać winnego po stronie osoby, która proponuje zmianę. Sprzeciw bywa głosem samego przedsięwzięcia, sygnałem, że ustalenie było zbyt ciasne dla tego, co próbujecie zrobić. Ale każde przestawienie ról przerywa też czyjąś rozpoczętą już pracę. Jeśli nie odróżnicie poprawki do zasady od poprawki do zadania, rozmowa o szkicu zamieni się w kolejne układanie stołu, przy którym szkic miał powstać. Swoboda służy wam najlepiej, kiedy wiadomo, co właśnie zmieniliście, a co nadal pozostaje w rękach osoby, która się tego podjęła.

Trudniej wam zachować proporcje, kiedy pierwsza przeszkoda brzmi jak ocena całego pomysłu. W drukarni pojawia się wiadomość, że wybrany sposób przygotowania tekstu nie jest dostępny, i rozmowa od razu przechodzi od jednego ograniczenia do pytania o sens przedsięwzięcia. Pluton Jean-Paula w Bliźniętach pozostaje w napięciu z Saturnem Simone w Rybach: między waszym naciskiem na dotarcie do sedna a potrzebą sprawdzenia granic łatwo powstaje twardy spór. Jean-Paulu, twoje dążenie do rozebrania problemu na części pomaga nie godzić się na odpowiedź zbyt powierzchowną. Simone, twoja uwaga na ograniczenie przypomina, że nawet mocna idea potrzebuje warunków, w których da się ją wykonać. Nikt nie musi jednak bronić całego przedsięwzięcia przed pojedynczą uwagą ani traktować ograniczenia jak ostatecznego wyroku. Możecie rozpoznać, co dotyczy samego tekstu, a co tylko sposobu jego przygotowania. Wtedy napięcie kompozytowego Słońca z Uranem przestaje rozsadzać każdy szczegół i daje wam odwagę zmiany tego, co rzeczywiście wymaga zmiany.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Najbardziej ufacie wspólnej pracy wtedy, gdy żadne z was nie musi oddawać jej całego swojego głosu. Przy zamykaniu teczki z pierwszą wersją możecie zobaczyć obok siebie fragment pozostawiony bez zmian i inny, który przeszedł przez kilka rozmów. Kompozytowe Słońce w Baranie nadaje waszemu przedsięwzięciu własny kierunek, a Uran w Koziorożcu nie pozwala pomylić tego kierunku z raz na zawsze ustaloną metodą. Ta trzecia całość nie jest kompromisem wyliczonym po połowie ani głosem, który przemawia zamiast was. Powstaje z waszych odpowiedzi na siebie: z propozycji, sprzeciwu, cierpliwej redakcji i zgody na to, że nie wszystko trzeba rozstrzygnąć jednym ruchem. Zaufanie nie wymaga tu przemilczenia różnicy. Rośnie, kiedy każde z was rozpoznaje swój wkład także po tym, jak drugie go zmieniło, i kiedy zmiana daje się nazwać bez przypisywania złych intencji. W napięciu waszego wspólnego Słońca i Urana szukacie początku, który pozostawia wam obojgu prawo do następnego słowa.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ WSPÓLNEJ PRACY

Nazwijcie pierwszy krok. Zapiszcie, co konkretnie uznacie za rozpoczęcie przedsięwzięcia, zanim zaczniecie omawiać szczegóły.

KOMPOZYT: SŁOŃCE W BARANIE □ URAN W KOZIOROŻCU, 0,9°

Oddzielcie dwa głosy. Przy pierwszej decyzji spiszcie osobno potrzebę działania i potrzebę namysłu, bez rozstrzygania, która jest ważniejsza.

JEAN-PAUL: SŁOŃCE □ KSIĘŻYC SIMONE, 0,30°

Ustalcie język uwag. Przed przekazaniem tekstu powiedzcie, czy oczekujecie teraz odpowiedzi na pomysł, czy szczegółowej redakcji.

JEAN-PAUL: WENUS △ MERKURY SIMONE, 0,69°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Ustalcie przy następnej decyzji o podziale zadań, kto przygotuje pierwszą wersję, zamiast od razu pracować nad nią wspólnie.

Wybierzcie jeden akapit do wspólnej redakcji i do końca tygodnia sprawdźcie, czy oboje rozpoznajecie w nim swój wkład.

Zanotujcie odmowę prośby „Zdecyduj za nas oboje” i powiedzcie zamiast tego: „Przedstawię swoją propozycję, a potem wysłucham twojej”.



CZĘŚĆ II

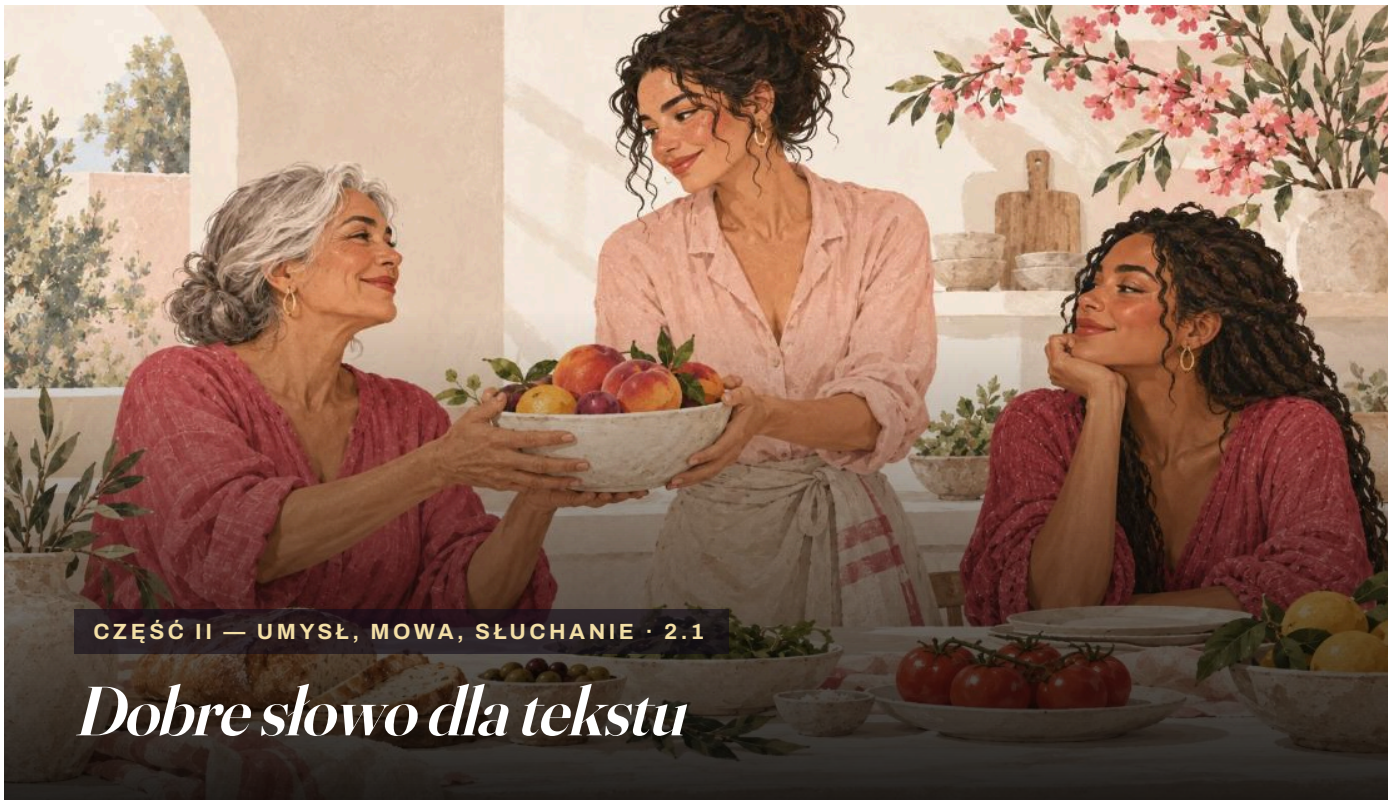
Umysł, mowa, słuchanie

05 DOBRE SŁOWO DLA TEKSTU

06 MIĘDZY MYŚLĄ A SŁOWEM

07 POPRAWKA NA POROZUMIENIE

08 SŁOWA MIĘDZY WAMI

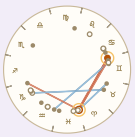


CZĘŚĆ II — UMYSŁ, MOWA, SŁUCHANIE · 2.1

Dobre słowo dla tekstu

JAK ROZMAWIACIE O CUDZYCH TEKSTACH

Wasza rozmowa o cudzym pisaniu łączy uważną lekturę z życzliwym językiem, choć nie każda uwaga od razu pada na głos.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Mars Jean-Paula ✶ Merkury Simone, orb 5,81°
- Merkury Jean-Paula ☌ Pluton Simone, orb 3,07°

Zaczynacie rozmowę o cudzym tekście od tego, co warto w nim ocalić, zamiast od razu sporządzać listę usterek. Słychać to podczas telefonu do rodzica albo rodzeństwa, gdy bliska osoba prosi was o opinię o napisanym przez siebie liście i czyta przez słuchawkę jego początek. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu: wasza ocena znajduje słowa jednocześnie konkretne i życzliwe. Jean-Paulu, ty łatwo zauważasz fragment, któremu warto poświęcić uwagę; Simone, ty potrafisz uchwycić, co dokładnie sprawia, że ten fragment działa. Nie musicie więc ograniczać się do uprzejmego „ładne" ani udawać, że każde zdanie jest równie udane. Możecie powiedzieć bliskiej osobie, że obraz jest trafny, a następnie wskazać miejsce, w którym myśl potrzebuje wyraźniejszego początku. Taki sposób mówienia daje autorowi oparcie, zanim usłyszy propozycję zmiany. Zarazem przy słuchawce zostaje mniej miejsca na waszą pierwszą, bardziej surową

reakcję, bo oboje uważacie na to, jak zostanie przyjęta. Wspólna lektura zaczyna się dzięki temu od zaufania, a nie od obrony każdego przecinka.

Nadajecie uwagom kolejność, która pozwala drugiej osobie zrozumieć, co właściwie ma poprawić. Przy biurku, nad rękopisem znajomego, zatrzymujecie się przy akapicie pełnym ciekawych zdań, ale pozbawionym wyraźnego punktu dojścia. Merkury Simone w Koziorożcu, wspierany przez Wenus Jean-Paula w Byku, pomaga wam połączyć rzeczową ocenę z szacunkiem dla pracy autora. Zamiast wygłaszać ogólny sąd o całym tekście, wybieracie jedno miejsce i na nim pokazujecie, jak prowadzić myśl dalej. Simone, ty umiesz nazwać zadanie zdania; Jean-Paulu, ty dokładasz uwagę o tym, które słowa warto pozostawić, bo niosą szczególny ciężar albo rytm. Wasze komentarze nie muszą brzmieć identycznie, żeby wzajemnie się wzmacniały. Jedno z was mówi o konstrukcji, drugie o jakości frazy, a autor dostaje wskazówkę, z którą rzeczywiście może wrócić do pracy. Jest w tym także dyscyplina: nie próbujecie poprawić każdej linijki podczas jednego spotkania. Dzięki temu ważna decyzja nie ginie wśród drobnych uwag, choć część waszych spostrzeżeń pozostaje na marginesie rękopisu.

"Dobra uwaga nie przejmuje autorstwa: zostawia po sobie odwagę do następnego zdania."

Szybko przechodzicie od rozpoznania problemu do pomysłu, co z nim zrobić. W czytelni, po przeczytaniu artykułu koleżanki, możecie zatrzymać się nad zakończeniem, które urywa się właśnie tam, gdzie argument nabiera znaczenia. Mars Jean-Paula w Skorpionie wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu, dając waszej rozmowie ruch od analizy ku działaniu. Jean-Paulu, ty wnosisz gotowość, by zająć się konkretnym miejscem; Simone, ty nadajesz temu ruchowi kierunek, nazywając brakujący krok w rozumowaniu. Wspólnie dochodzicie do propozycji, którą autorka może rozważyć, zamiast zostawiać ją z samym poczuciem, że coś nie działa. To ważna różnica: uwaga o tekście staje się pomocą wtedy, gdy nie odbiera autorce prawa do własnego rozwiązania. Wasza sprawność bywa przy tym tak duża, że gotowy pomysł pojawia się, zanim zdążycie dłużej pobyć przy pytaniu, dlaczego zakończenie jest właśnie takie. Niekiedy w urwanym zdaniu mieści się zamierzona ostrożność, a nie przeoczenie. Gdy ją dostrzegacie, wasza energia służy tekstowi, zamiast pospiesznie zajmować miejsce jego autorki.

Interesuje was również to, co autor tekstu zostawił poza zdaniami. Podczas przeglądania maszynopisu młodszego znajomego możecie zatrzymać się przy krótkim opisie sporu, w którym najważniejsza osoba niemal się nie odzywa. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach spotyka się z Plutonem Simone w Bliźniętach, dlatego wasza rozmowa schodzi pod powierzchnię samego doboru słów. Jean-Paulu, ty znajdujesz pytanie ukryte w konstrukcji sceny; Simone, ty zwracasz uwagę na znaczenie tego, kto mówi, a kto zostaje bez głosu. Razem potraficie rozmawiać o przemilczeniu jak o wyborze pisarskim, nie jak o zagadce, którą trzeba natychmiast rozwiązać. Pytanie skierowane do autora otwiera tu więcej niż pewne siebie wyjaśnienie jego intencji. Taka lektura dodaje tekstowi głębi, bo pozwala zobaczyć napięcie między widocznym zdarzeniem a tym, co zostało zaledwie zarysowane. Ma też swoją granicę: nie każde niedopowiedzenie kryje sekret, a nie każda postać potrzebuje pełnego wyznania. Czasem zostawiacie więc najciekawszą interpretację dla siebie, żeby nie zagłuszyć głosu osoby, która napisała tę scenę.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Doceniacie zdania, które są jasne, ale nie odbierają tekstowi jego własnego tonu. Przy składaniu uwag do eseju przyjaciółki możecie skreślić rozwlekłe sformułowanie, a zaraz potem przywrócić nietypowy zwrot, bez którego akapit brzmiałby poprawnie i zupełnie bezosobowo. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu właśnie tam, gdzie precyzja spotyka troskę o jakość słów. Simone, ty rozpoznajesz, czy zdanie wykonuje swoją pracę; Jean-Paulu, ty zwracasz uwagę na to, czy po poprawce nadal chce się go słuchać. Dzięki temu nie musicie wybierać między stanowczą opinią a uznaniem dla cudzego stylu. Zostaje wam jednak decyzja, ile własnego gustu włożyć w komentarz: nie każda fraza, którą sami napisalibyście inaczej, wymaga zmiany. Kiedy odróżniacie osobistą preferencję od rzeczywistej przeszkody dla czytelnika, wasze uwagi stają się bardziej użyteczne. Autor zachowuje swój głos, a wy nie musicie ukrywać, że macie wyraźne zdanie. Dzięki wsparciu Wenus Jean-Paula dla Merkurego Simone pomagacie cudzym myślom wybrzmieć bez wygładzania ich do własnych upodobań.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ RELACJI

Nazwijcie mocne zdanie Przy omawianiu cudzego tekstu wskażcie najpierw fragment, który warto zachować, a dopiero potem ten wymagający pracy.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

Dopytajcie o zamiar Przed zasugerowaniem poprawki sprawdźcie, jaki efekt autor chciał osiągnąć w omawianym akapicie.

MARS JEAN-PAULA ✶ MERKURY SIMONE, ORB 5,81°

Wskażcie przemilczenie Zaznaczcie w czytanym tekście jedno miejsce, które budzi ciekawość właśnie dlatego, że autor niewiele dopowiada.

MERKURY JEAN-PAULA ☌ PLUTON SIMONE, ORB 3,07°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Zaplanujcie do końca tygodnia krótką rozmowę o przeczytanym tekście i sprawdźcie, czy oboje potraficie nazwać jego najmocniejszy fragment.

Zarezerwujcie następną pierwszą uwagę o cudzym rękopisie na wskazanie jego zalety, zanim zdecydujecie, co wymaga poprawy.

Przekażcie autorowi tekstu, który ostatnio czytaliście, jedną konkretną obserwację o fragmencie, który zapadł wam w pamięć.

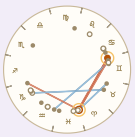


CZĘŚĆ II — UMYSŁ, MOWA, SŁUCHANIE · 2.2

Między myślą a słowem

ROZMAWIACIE W RÓŻNYM TEMPIE

Zobaczycie, jak szybkie skojarzenia i starannie dobrane słowa mogą służyć waszej rozmowie, zamiast ze sobą konkurować.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone
- Merkury Jean-Paula □ Mars Simone
- Merkury Jean-Paula ☌ Pluton Simone
- Mars Jean-Paula ✶ Merkury Simone

Często zaczynacie od tego samego tematu, lecz jedno z was otwiera kilka dróg, a drugie wybiera tę, którą warto pójść. Przy pierwszym spotkaniu nad książką rozmowa o jednym zdaniu szybko prowadzi do następnej idei, podczas gdy odpowiedź domaga się jeszcze chwili namysłu. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach szuka wymiany i sprawdza myśl w rozmowie; Merkury Simone w Koziorożcu pracuje bliżej spraw, którym trzeba nadać wagę i praktyczny kształt. Łagodny kontakt Wenus Jean-Paula w Byku z Merkurym Simone pomaga wam spotkać się pośrodku: przyjemność wspólnego myślenia rośnie, gdy słowa mają zarówno swobodę, jak i treść. Jean-Paulu, twoje kolejne pytanie otwiera okno, zanim poprzednie zostanie zamknięte. Simone, ty zatrzymujesz się przy tym, co warto doprecyzować, i nie musisz odpowiadać z taką samą szybkością. Żywa wymiana

daje wam więcej niż jeden punkt widzenia, ale zbyt szybki zwrot zostawia czasem najlepszą odpowiedź niewypowiedzianą. Kiedy zostajecie przy jednym wątku dostatecznie długo, oboje dostajecie coś cennego: ruch myśli i zdanie, do którego można wrócić.

Przy wspólnym wyborze argumentów potraficie odróżnić pomysł efektowny od takiego, który rzeczywiście coś wyjaśnia. Nad kartką z notatkami, gdy ustalacie, od czego zacząć pracę, jedna propozycja prowadzi do trzech następnych, a potem pada prośba o przykład. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu właśnie tam, gdzie przyjemność rozmowy spotyka się z potrzebą nazwania rzeczy jasno. Jean-Paulu, twoja swoboda w podsuwaniu wariantów pozwala wam nie przywiązywać się zbyt wcześnie do pierwszej wersji. Simone, twoja uwaga na ciężar słów pomaga wam rozpoznać, która wersja wytrzyma dalsze pytania. Nie chodzi o podział na pomysłodawcę i redaktorkę: oboje możecie proponować i oboje możecie sprawdzać. Różnicę widać raczej w chwili, w której uznajecie zdanie za gotowe. Dla jednego jest ono początkiem poszukiwań, dla drugiego potrzebuje już wyraźnego związku z tym, co ma znaczenie. Wasza rozmowa zyskuje wtedy, gdy przykład nie zamyka wyobraźni, lecz daje jej grunt pod nogami. Bez niego błyskotliwa wymiana potrafi zostawić na stole wiele notatek i mało wspólnych ustaleń.

"Nie musicie mówić jednym tempem, żeby traktować swoje słowa równie poważnie."

W sporze reagujecie nie tylko na treść słów, lecz także na tempo, w jakim padają. Przy poprawianiu wspólnego tekstu szybka seria uwag po jednym akapicie sprawia, że odpowiedź zaczyna brzmieć ostrzej, niż każde z was zamierzało. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach wchodzi w napięcie z Marsem Simone w Rybach: pytanie wypowiedziane jako próba myśli może zostać usłyszane jako wezwanie do natychmiastowej obrony. Jean-Paulu, kiedy sprawdzasz kilka możliwości naraz, druga osoba ma do uchwycenia nie tylko twoje argumenty, ale i ich kolejność. Simone, kiedy odpowiadasz na odczuty nacisk, twoja reakcja zmienia kierunek rozmowy, zanim zdążycie ustalić, o które zdanie właściwie chodzi. To nie odbiera wam zdolności do ostrej, potrzebnej wymiany. Przeciwnie, pozwala szybko zauważyć miejsce, w którym tekst albo rozumowanie stawia opór. Tyle że uwaga wymaga czasu na odpowiedź, a odpowiedź nie musi rozstrzygać całego sporu. Gdy nie rozróżniacie pytania od ponaglenia, poprawiacie już nie akapit, lecz wzajemny ton; kiedy je rozróżniacie, wracacie do pracy z większą precyzją.

Nie zostawiacie każdego zdania tam, gdzie zostało wypowiedziane: niektóre wracają do was długo po zakończeniu rozmowy. Po odłożeniu listu, w którym próbujecie wyjaśnić nieporozumienie, jedno krótkie sformułowanie zaczyna znaczyć więcej niż cały akapit. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach spotyka Plutona Simone w Bliźniętach, przez co wasza wymiana zatrzymuje uwagę na ukrytych założeniach i na tym, co dane słowo przemilcza. Jean-Paulu, możesz wypowiedzieć myśl w ruchu, jako wersję do sprawdzenia, a nie ostateczne stanowisko. Simone, ty możesz zatrzymać się przy jej konsekwencjach i usłyszeć w niej więcej, niż zostało dopowiedziane. Oboje uczestniczycie w tej dociekliwości: jedno wydobywa szczegół, drugie odpowiada kolejnym rozróżnieniem, a rozmowa schodzi głębiej. Dzięki temu nie musicie poprzestawać na uprzejmym porozumieniu, które niczego nie wyjaśnia. Jednak zdanie rzucone próbnie zaczyna ciążyć, jeśli traktujecie je jak podpis pod gotowym wyrokiem. Wasza uważność staje się wtedy naprawdę użyteczna, gdy pamiętacie, że autor zdania nadal ma prawo je doprecyzować. Dociekliwość daje wam dostęp do sedna, lecz potrzebuje miejsca na poprawkę.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Kiedy trzeba podjąć decyzję, pomagacie sobie nawzajem przełożyć rozmowę na następny ruch. Przy ustalaniu terminu oddania wspólnej pracy pytanie o to, co jest już gotowe, prowadzi was od ogólnego planu do konkretnej kolejności zadań. Mars Jean-Paula w Skorpionie wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu: zdecydowanie jednej strony spotyka się tu z umiejętnością drugiej, by nazwać rzecz możliwą do wykonania. Simone, twoje słowa zyskują przestrzeń, kiedy nie musisz odpowiadać na wszystkie warianty jednocześnie. Jean-Paulu, twoja gotowość do działania pomaga zamienić wybrany wariant w coś więcej niż notatkę na marginesie. Nie oznacza to, że jedno z was zawsze ustala kierunek, a drugie tylko go realizuje. Każde potrzebuje wpływu na decyzję i czasu, by rozpoznać jej sens. Zbyt pospieszne zamknięcie tematu pomija ważne zastrzeżenie; zbyt długie dopracowywanie każdego słowa oddala sam początek pracy. Najwięcej robicie wtedy, gdy rozróżniacie sprawę wymagającą dalszej dyskusji od tej, co do której już się zgodziliście. W kontakcie Marsa Jean-Paula z Merkurym Simone wasze odmienne rytmy służą wspólnemu działaniu, gdy każde z was słyszy, co drugie uznaje za gotowe.

CO TO ZNACZY DLA WASZEJ RELACJI

Zacznijcie od przykładu Przy nowym pomyśle podajcie jeden konkretny przykład, zanim przejdziecie do następnego.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE

Oddzielcie pytanie od sprzeciwu Gdy seria pytań brzmi jak nacisk, nazwijcie, które z nich naprawdę wymaga odpowiedzi.

MERKURY JEAN-PAULA □ MARS SIMONE

Dajcie zdaniu dojrzeć Po trudnej rozmowie wróćcie do jednego zdania, które każde z was zapamiętało inaczej.

MERKURY JEAN-PAULA ☌ PLUTON SIMONE

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Powiedzcie sobie, gdy przy kolejnym spotkaniu pojawi się kilka tematów naraz, który z nich chcecie zachować na później.

Zamieńcie przez tydzień dopowiadanie drugiej osobie końcówek zdań na krótkie podsumowanie dopiero po jej wypowiedzi.

Przynieście do rozmowy pytanie skierowane do zaufanej osoby o przykład chwili, w której została wysłuchana bez pośpiechu.

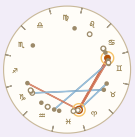


CZĘŚĆ II — UMYSŁ, MOWA, SŁUCHANIE · 2.3

Poprawka na porozumienie

GDY POPRAWIACIE WAŻNĄ WIADOMOŚĆ

Zobaczcie, jak pośpiech i staranność wpływają na waszą korespondencję oraz jak naprawić nieporozumienie bez szukania winnego.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Merkury Jean-Paula ☐ Saturn Simone, orb 3,98°
- Merkury Jean-Paula ☐ Mars Simone, orb 2,17°
- Merkury Jean-Paula ☐ Księżyc Simone, orb 3,56°
- Neptun Jean-Paula ☍ Merkury Simone, orb 6,70°

Kiedy pomagacie komuś pod presją czasu, łatwo zaczynacie poprawiać siebie nawzajem, zanim ustalicie, co właściwie trzeba zrobić. Przyjaciel pisze w niewygodnej chwili: potrzebuje pomocy z odpowiedzią na pilny list, a każde z was ma już inne zobowiązania. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach styka się napięciowo z Saturnem Simone w Rybach: między szybką propozycją odpowiedzi a potrzebą jej sprawdzenia powstaje tarcie. Jean-Paulu, ty możesz od razu przedstawić kilka wersji; Simone, ty zwracasz uwagę na to, czego w nich brakuje albo co zabrzmi zbyt pochopnie. W takim układzie jedna uwaga o szczególe łatwo zostaje usłyszana jako zarzut wobec całej pomocy. A przecież oboje odpowiadacie na tę samą prośbę, tylko pilnujecie innych zagrożeń: niedotrzymania czasu i wysłania czegoś niedopracowanego. Różnicę robi nazwanie

poprawki po imieniu: błędna data wymaga zmiany daty, nie nowego osądu o autorze wiadomości. Kiedy każde z was widzi zakres swojej odpowiedzialności, przyjaciel dostaje odpowiedź sprawdzoną i wysłaną na czas.

Przy poprawianiu korespondencji potraficie zamienić drobną nieścisłość w spór o to, czyja praca zasługuje na zaufanie. W gotowym liście leży pomylone nazwisko; jedno z was wskazuje je ołówkiem, a drugie słyszy w tym znaku więcej niż informację o literówce. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach pod naciskiem Saturna Simone w Rybach nadaje waszym uwagom szczególny ciężar: korekta dotyczy tekstu, lecz dociera także do osoby, która go przygotowała. Jean-Paulu, ty możesz chcieć szybko poprawić szczegół i przejść dalej; Simone, ty możesz potrzebować pewności, że podobny błąd nie został także w innym miejscu. Żadna z tych odpowiedzi nie unieważnia drugiej. Pomaga rozróżnienie między sprawdzeniem całego listu a dopisaniem kolejnej uwagi na marginesie. Jedno jest zadaniem, które można podzielić i zakończyć; drugie niepostrzeżenie staje się komentarzem do sposobu pracy. Staranniejszy list daje wam oparcie, ale seria poprawek bez uznania wykonanej pracy zostawia na stole coś więcej niż czystopis: zmęczenie i niechęć do pokazania następnego szkicu.

"Zaufanie rośnie nie od liczby poprawek, lecz od pewności, że za każdą z nich nadal widać człowieka."

W spornej wymianie wiadomości odpowiadacie czasem na tempo drugiej osoby, zamiast na jej właściwą uwagę. Na biurku czeka kartka z krótką odpowiedzią dla redaktora, a dopisana w pośpiechu poprawka uruchamia natychmiastową ripostę. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach ściera się z Marsem Simone w Rybach, dlatego słowo szybko przechodzi u was w działanie, a działanie samo staje się odpowiedzią. Jean-Paulu, ty możesz uznać szybkie sformułowanie za sposób rozwiązania sprawy; Simone, ty możesz równie szybko zareagować na to, co w tej propozycji wymaga zmiany. W rezultacie oboje coś robicie, lecz niekoniecznie pracujecie nad tym samym zdaniem. Warto wtedy odróżnić poprawkę, którą da się wprowadzić od ręki, od zastrzeżenia, które wymaga rozmowy przed wysłaniem listu. Jeśli chodzi o jeden fakt, wystarczy go sprawdzić; jeśli o ton wobec adresata, potrzebujecie chwili na porównanie obu wersji. Wasza szybka reakcja chroni sprawę przed utknięciem, ale odzyskuje precyzję dopiero wtedy, gdy wiadomo, na co każde z was właśnie odpowiada.

Nawet rzeczowa poprawka zostawia między wami ślad, gdy nie ma miejsca na sprawdzenie, jak została przyjęta. Po przeczytaniu odręcznej notatki na marginesie szkicu jedno z was odkłada pióro, choć sama zmiana wydaje się niewielka. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach pozostaje w napięciu z Księżycem Simone w Rybach: treść uwagi i jej odbiór nie zawsze docierają do was w tym samym tempie. Jean-Paulu, ty możesz skupiać się na tym, czy zdanie jest już poprawne; Simone, ty możesz jeszcze potrzebować wyjaśnienia, dlaczego uwaga zabrzmiała tak stanowczo. Odwrócenie uwagi od tekstu na chwilę nie oznacza rezygnacji z dokładności. Przeciwnie, pozwala wrócić do niego bez dopisywania drugiej osobie intencji, której nie wyraziła. Różnica między „to zdanie jest niejasne" a „nie obchodzi cię, co napisałem" nie jest przecież drobną korektą stylistyczną. Kiedy uznajecie zarówno sens poprawki, jak i jej odbiór, możecie zachować tekst, który działa, oraz poczucie, że każde z was zostało potraktowane poważnie.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Gdy w wiadomości brakuje wyjaśnienia, potraficie dopowiedzieć je za autora i zacząć odpowiadać na własny domysł. Dostajecie krótką kartkę z prośbą o zmianę terminu, bez powodu i bez informacji, czy chodzi o cały plan, czy tylko jedno spotkanie. Neptun Jean-Paula w Raku znajduje się naprzeciw Merkurego Simone w Koziorożcu, wnosząc do waszej wymiany napięcie między tym, co da się przeczytać, a tym, co próbuje się odgadnąć. Simone, ty możesz szukać konkretu potrzebnego do odpowiedzi; Jean-Paulu, ty możesz zwrócić uwagę na niewypowiedzianą okoliczność, która zmienia odbiór prośby. Obie perspektywy są przydatne, o ile przypuszczenie nie przebierze się za fakt. Zanim przygotujecie stanowczą odpowiedź, możecie oddzielić treść kartki od własnych interpretacji i poprosić nadawcę o brakującą informację. Nie każda cisza kryje zarzut. Ta ostrożność zostawia miejsce zarówno dla wyobraźni, jak i dla sprawdzalnych ustaleń, a nacisk Saturna Simone na Merkurego Jean-Paula przypomina wam, że odpowiedzialne słowo nie musi być słowem wypowiedzianym najszybciej.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ RELACJI

Oddzielcie błąd od oceny Przy poprawianiu wiadomości wskażcie konkretne zdanie, zanim ocenicie cały tekst.

MERKURY JEAN-PAULA □ SATURN SIMONE, ORB 3,98°

Ustalcie czas odpowiedzi Gdy przyjaciel prosi o pomoc, wspólnie zdecydujcie, kiedy możecie odpowiedzieć i kto to zrobi.

MERKURY JEAN-PAULA □ MARS SIMONE, ORB 2,17°

Sprawdźcie odbiór uwagi Po ostrej poprawce zapytajcie, jak zabrzmiała dla drugiej osoby, zanim wrócicie do redagowania.

MERKURY JEAN-PAULA □ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 3,56°

Nazwijcie brakujący fakt Przed wysłaniem odpowiedzi oddzielcie treść wiadomości od tego, co dopowiedzieliście sobie o intencjach nadawcy.

NEPTUN JEAN-PAULA ☍ MERKURY SIMONE, ORB 6,70°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Zaznaczajcie przez tydzień w notesie każdą poprawkę w korespondencji oraz zapisujcie, czy dotyczyła faktu, tonu czy terminu.

Odwołajcie jedno zaplanowane sprawdzanie tekstu i przenieście przygotowany list na drugą stronę biurka, zostawiając go do ponownego przeczytania.

Wróćcie do rozmowy z przyjacielem, któremu pomagaliście pisać, zaczynając od słów: „Chcemy sprawdzić, czy nasza odpowiedź była dla ciebie użyteczna”.

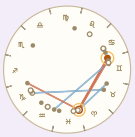


CZĘŚĆ II — UMYSŁ, MOWA, SŁUCHANIE · 2.4

Słowa między wami

JAK NAZYWACIE WSPÓLNE POMYSŁY

Wasz wspólny język rodzi się szybko, a jego siłą jest umiejętność poprawiania tego, co przed chwilą wydawało się gotowe.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Kompozyt: Merkury w Baranie ☐ Uran w Koziorożcu, 2,4°
- Jean-Paul: Wenus △ Merkury Simone, 0,69°
- Jean-Paul: Merkury ☌ Pluton Simone, 3,07°

Potraficie zacząć od drobnej różnicy zdań, a po chwili spierać się o cały sens wspólnego przedsięwzięcia. Przy kartce z roboczym tytułem jedno z was skreśla tylko ostatni wyraz, drugie broni go, jakby od niego zależała cała nazwa. Wasz kompozytowy Merkury w Baranie pozostaje w napięciu z kompozytowym Uranem w Koziorożcu: szybka propozycja spotyka równie szybki sprzeciw wobec tego, co brzmi zbyt przewidywalnie. Kompozyt opisuje tutaj język powstający między wami, nie osobny głos któregokolwiek z was. W takim sporze słowo jest naraz materiałem i próbą sił: chcecie sprawdzić, czy pomysł wytrzyma nacisk, zanim zacznie reprezentować was oboje. Dzięki temu nie musicie długo czekać na pierwszą wersję, a poprawka potrafi odsłonić ciekawszy kierunek. Jednocześnie krótka uwaga o jednym wyrazie łatwo brzmi jak odrzucenie całej pracy. Wtedy rozmowa przyspiesza właśnie tam, gdzie przydałoby się rozróżnienie: czy kwestionujecie znaczenie, brzmienie, czy tylko to, jak nazwa

zabrzmi dla innych. Wasza różnica zdań nie musi dotyczyć wagi projektu, choć w pośpiechu właśnie tak potrafi zabrzmieć.

Najłatwiej znajdujecie wspólny ton, kiedy pomysł można najpierw wypowiedzieć bez obowiązku natychmiastowej obrony. Podczas układania krótkiego opisu przedsięwzięcia jedno z was rzuca niezgrabne zdanie, a drugie wydobywa z niego zaskakująco trafne słowo. Wenus Jean-Paula w Byku harmonijnie spotyka Merkurego Simone w Koziorożcu, łącząc upodobanie do tego, co ma wartość, z uwagą dla sposobu nazwania rzeczy. W tym kontakcie życzliwość wobec słowa nie oznacza zgody na wszystko. Oznacza raczej, że z nieudanego zdania można ocalić fragment, zamiast odkładać je w całości. Słyszycie wtedy nie tylko to, co wymaga poprawy, lecz także zalążek czegoś, co oboje chcecie zachować. Tak powstaje wasz trzeci język: nie przez wybór jednej gotowej wypowiedzi, ale przez wspólne nadawanie kształtu kolejnym wersjom. Dobra nazwa nie musi być najbardziej błyskotliwa przy pierwszym odczytaniu; ma jeszcze pomieścić to, co uznaliście za ważne. Między pochwałą a skreśleniem zostaje więc miejsce na ciekawe, wspólne zdanie.

"Wasz słownik ma dwóch autorów i nigdy nie potrzebuje ostatniego wydania."

Uczycie się razem przez rozbieranie słów na części, szczególnie wtedy, gdy pozornie oczywista nazwa zaczyna wam przeszkadzać. Przy poprawianiu notatki do projektu zatrzymujecie się na określeniu, które brzmi efektownie, lecz po chwili okazuje się znaczyć dla każdego coś innego. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach spotyka Plutona Simone w Bliźniętach, nadając waszej wymianie dociekliwość i chęć dotarcia pod powierzchnię sformułowań. Z jednego wyrazu robi się cała rozmowa o założeniach: kto będzie odbiorcą, co chcecie powiedzieć wprost, a czego nie zamierzacie obiecywać. Ta cierpliwość wobec znaczeń daje wam język bardziej precyzyjny niż pierwsza, błyskotliwa wersja. Jest w niej także ryzyko, że każde niedopowiedzenie zacznie wyglądać jak zagadka wymagająca rozwiązania. Wówczas niewinna robocza nazwa dźwiga ciężar deklaracji, której jeszcze nie chcieliście składać. Nie każde słowo musi od razu rozstrzygać wszystko; czasem jego zadaniem jest po prostu umożliwić wam dalszą pracę. Gdy odróżniacie hasło tymczasowe od ostatecznej deklaracji, możecie wnikliwie myśleć bez zatrzymywania całego projektu.

Wasze prywatne żarty rodzą się często z pomyłek, których nie poprawiliście od razu. W drodze po kartki potrzebne do pracy przekręcona nazwa wraca między wami kilka razy, aż staje się skrótem dla całej wcześniejszej dyskusji. Kompozytowy Merkury w Baranie i jego napięcie z Uranem w Koziorożcu nadają takim zwrotom ruch: słowo wyskakuje szybko, po czym zostaje przestawione, podważone albo użyte w nowym znaczeniu. Rozumiecie wtedy więcej, niż mieści się w samym wyrażeniu, bo pamiętacie również okoliczności jego narodzin. To mała wspólna kronika pracy, przechowywana bez przypisów. Żart potrafi rozluźnić rozmowę, kiedy utknęliście przy zbyt poważnym brzmieniu tytułu, i pozwala wrócić do pomysłu bez ponownego referowania całego sporu. Nie każdy jednak zna tę historię. Jeśli wewnętrzny skrót trafi do publicznego opisu projektu, może okazać się nieczytelny dla osób, które mają z niego skorzystać. Dla was dwojga pozostaje cennym znakiem rozpoznawczym, lecz nazwa przeznaczona dla innych potrzebuje jeszcze własnego, zrozumiałego sensu.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Wracacie do rozmowy skuteczniej, kiedy poprawka nie musi udawać, że wcześniejszy zgrzyt nigdy się nie wydarzył. Po przesłaniu sobie kolejnych wersji tytułu możecie zauważyć, że jedno krótkie skreślenie zabrzmiało ostrzej, niż miało zabrzmieć, choć sam zarzut był wart uwagi. Wasz kompozytowy Merkury w Baranie, pozostający w napięciu z Uranem w Koziorożcu, pokazuje ten sam rytm w naprawie: najpierw przychodzi szybka reakcja, potem potrzeba zmiany formy, w której została podana. Uznanie ostrego tonu nie wymaga porzucenia pomysłu, a obrona pomysłu nie wymaga pominięcia tego, jak został przyjęty. Możecie wrócić do konkretu: które słowo przeszkadza, jaki sens miał ocaleć i co w poprzedniej propozycji nadal jest użyteczne. W ten sposób zastrzeżenie zostaje przy materiale, zamiast przylepiać się do osoby. Nie uzyskacie przez to nazwy wolnej od wszelkich różnic, ale zyskujecie sposób pracy, w którym oboje macie wpływ na wersję końcową. Wasz wspólny Merkury nie lubi bezruchu, więc nawet naprawa staje się dla was okazją do znalezienia trafniejszego słowa.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ RELACJI

Nazwijcie różnicę Przy sporze o tytuł projektu oddzielcie zastrzeżenie do jednego słowa od oceny całego pomysłu.

KOMPOZYT: MERKURY W BARANIE □ URAN W KOZIOROŻCU, 2,4°

Zachowajcie dobre słowo Zapiszcie zwrot, który was rozbawił podczas pracy, i sprawdźcie, czy nadal jest czytelny następnego dnia.

JEAN-PAUL: WENUS △ MERKURY SIMONE, 0,69°

Sprawdźcie ukryty sens Przed wyborem nazwy powiedzcie sobie, jakie znaczenie każdy z was chciałby pod nią zachować.

JEAN-PAUL: MERKURY ☌ PLUTON SIMONE, 3,07°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Spróbujcie przy następnej różnicy zdań o tytule wybrać najpierw znaczenie, które nazwa ma przekazać.

Zachowajcie do końca tygodnia trzy robocze nazwy i sprawdźcie, czy oboje potraficie wskazać tę samą jako najczytelniejszą.

Przenieście prośbę „wybierzmy nazwę natychmiast” poza tę rozmowę, mówiąc zamiast tego: „wróćmy do wyboru po przeczytaniu opisu”.



CZĘŚĆ III

Serce i eros

09 DAR, KTÓRY ZOSTAJE

10 NIE ODDAWAJCIE STERU KRYTYCE

11 PRAWO DO ODDECHU

12 ZANIM RUSZY DZIEŃ

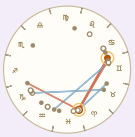


CZĘŚĆ III — SERCE I EROS · 3.1

Dar, który zostaje

JAK WYBIERACIE DZIEŁO NA PREZENT

Wasz wybór nabiera znaczenia, gdy uważność Simone spotyka się z wyczuciem Jean-Paula dla rzeczy, do których chce się wracać.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Wenus Jean-Paula ✶ Neptun Simone, orb 1,58°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Wenus Jean-Paula △ Słońce Simone, orb 2,56°
- Wenus Jean-Paula △ Uran Simone, orb 1,87°

Wspólnie szukacie w prezencie czegoś więcej niż ładnego przedmiotu: chcecie, by obdarowana osoba poczuła się zauważona. Na spotkaniu poświęconym wyborowi dzieła to Simone ma zabrać głos jako pierwsza, zanim pojawią się propozycje i ceny. Simone, zaczynasz od tego, co wiecie o adresacie: od zdania zapamiętanego z rozmowy, ulubionego autora albo obrazu, przy którym kiedyś się zatrzymał. Jean-Paulu, słuchasz nie tylko pomysłu, lecz także tonu, w jakim zostaje wypowiedziany, i sprawdzasz, czy da się z niego wybrać coś konkretnego. Wasza rozmowa ma oparcie w życzliwym kontakcie Wenus Jean-Paula w Byku z Neptunem Simone w Raku: wyobrażenie o tym, co poruszy drugą osobę, spotyka się tu z uwagą dla samego dzieła. Dzięki temu pierwsza wypowiedź nie musi być gotowym werdyktem. Staje się raczej zaproszeniem do

wspólnego patrzenia, w którym wspomnienie ma prawo poprzedzić argument. Łatwo jednak uznać wzruszającą opowieść za dowód, że przedmiot rzeczywiście trafi do adresata. Wtedy rozmowa jest piękna, lecz decyzja opiera się bardziej na waszym obrazie tej osoby niż na tym, co ona sama powiedziała.

Potraficie znaleźć słowa, które pomagają wam rozpoznać wartość dzieła, zanim jeszcze podejmiecie decyzję o jego wyborze. Przy stole zasłanym katalogami Simone czyta krótki opis grafiki, a Jean-Paul zatrzymuje uwagę na jednym szczególe reprodukcji: fakturze papieru, linii albo sposobie, w jaki obraz został wydrukowany. Wenus Jean-Paula w Byku dobrze współpracuje z Merkurym Simone w Koziorożcu, łącząc jego upodobanie do rzeczy starannie wykonanych z jej zdolnością nazywania tego, co w nich istotne. Simone, kiedy opisujesz, dlaczego dana praca pasuje do odbiorcy, dajesz Jean-Paulowi coś więcej niż uzasadnienie zakupu: pokazujesz, co sama dostrzegasz i cenisz. Jean-Paulu, twoja uwaga dla materialnego szczegółu pomaga wam odróżnić dzieło, z którym ktoś zechce żyć na co dzień, od obietnicy zawartej w katalogowym opisie. Wasza rozmowa robi się dzięki temu precyzyjna, choć nadal pozostaje ciepła. Jest w niej również miejsce na szacunek dla pracy twórcy, nie tylko dla waszego zamiaru. Dobrze dobrane słowa potrafią jednak tak przekonująco opisać przedmiot, że przestajecie go naprawdę oglądać. Nawet najcelniejsza dedykacja nie poprawi druku, którego żadne z was nie chciało sprawdzić.

"Najcenniejszy upominek nie wymaga od nikogo zdania egzaminu z wdzięczności."

Cenicie w sobie wzajemnie zdolność potraktowania pozornie drobnego gestu z należytą powagą. Gdy przy ladzie księgarni decydujecie, czy wybrane wydanie ma być nowe, czy używane, nie chodzi wam wyłącznie o stan okładki. Simone, zauważasz, czy książka odpowiada temu, co chcecie powiedzieć o adresacie, i czy wasza decyzja daje się uczciwie uzasadnić. Jean-Paulu, przyglądasz się temu, czy wybrany egzemplarz będzie przyjemnie wziąć do ręki i czy staranność wydania dorównuje jego treści. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Słońce Simone w Koziorożcu: twoje wyczucie jakości, Jean-Paulu, spotyka się z tym, Simone, jak świadomie chcesz wyrażać swoje wartości. Oboje możecie rozpoznać w takim wyborze coś godnego zaufania, bo żadne nie sprowadza gestu do samego obowiązku. Równocześnie powaga decyzji potrafi ją niepotrzebnie obciążyć. Jeśli każdy szczegół ma świadczyć o głębi waszej uwagi, zwykła książka zaczyna dźwigać więcej, niż powinna. Prezent nie musi być doskonałym portretem odbiorcy, by był dowodem pamięci; czasem wystarczy, że wybierzecie go z rzeczywistym zainteresowaniem.

Dopuszczacie niespodziankę do wspólnego wyboru, kiedy pierwsza propozycja okazuje się zbyt przewidywalna. W pracowni, między opartymi o ścianę odbitkami, Simone wskazuje pracę, której początkowo nie było na waszej liście, a Jean-Paul przygląda się jej dłużej, zamiast od razu wracać do bezpieczniejszego pomysłu. Wenus Jean-Paula w Byku znajduje porozumienie z Uranem Simone w Koziorożcu: to, co Jean-Paul uznaje za warte zachowania, może spotkać się z odwagą Simone w dostrzeganiu mniej oczywistej możliwości. Simone, twoja propozycja nie musi być dziwna dla samej odmiany; jej siła leży w tym, że otwiera inną drogę do osoby, dla której wybieracie dzieło. Jean-Paulu, twoja uważność pomaga sprawdzić, czy ten świeży pomysł ma również formę, którą naprawdę chcecie podarować. Razem nie musicie wybierać między pomysłowością a starannością. Niekiedy jednak zachwyt nad odkryciem odsuwa na bok praktyczne pytania: czy odbiorca ma miejsce na dużą pracę, czy obiekt da się bezpiecznie przewieźć, czy mieści się w ustalonej kwocie. Kiedy te sprawy pozostają w polu widzenia, niespodzianka zachowuje lekkość i nie przerzuca kłopotu na obdarowaną osobę.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Zdarza wam się dopowiadać znaczenie prezentu tak bogato, że trudno później przyjąć skromniejszą reakcję. Wyobraźcie sobie chwilę po wręczeniu wybranego dzieła: adresat dziękuje, odkłada je ostrożnie i wraca do rozpoczętej rozmowy, nie wygłaszając długiego komentarza. Wasze połączenie Wenus Jean-Paula w Byku z Neptunem Simone w Raku sprzyja darom, w których przedmiot niesie wspomnienie, nadzieję albo czułą myśl o czyimś świecie. Dlatego cisza po rozpakowaniu nie jest dla was neutralnym szczegółem; łatwo w niej szukać odpowiedzi na pytanie, czy zostaliście dobrze zrozumiani. Simone, możesz wiedzieć, jak wiele znaczeń nadałaś temu wyborowi, a Jean-Paulu, ty możesz pamiętać czas poświęcony na znalezienie właściwej pracy. Odbiorca nie zna jednak całej tej drogi i nie ma obowiązku odtwarzać jej w jednej chwili. Gdy zostawiacie mu swobodę własnej odpowiedzi, wasz gest nadal pozostaje uważny, a dzieło może zacząć należeć do jego historii. Właśnie w spotkaniu waszej wyobraźni z konkretem przedmiotu szukacie sposobu, by okazać komuś, że jest dla was ważny.

CO TO ZNACZY DLA WASZEJ RELACJI

Nazwijcie odbiorcę. Przed wyborem dzieła ustalcie, jakie wspomnienie lub zainteresowanie adresata chcecie nim przywołać.

WENUS JEAN-PAULA ✶ NEPTUN SIMONE, ORB 1,58°

Sprawdźcie słowa. Przeczytajcie razem dedykację i usuńcie zdanie, które mówi więcej o was niż o obdarowanej osobie.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

Rozważcie niespodziankę. Obejrzyjcie także jedno dzieło spoza pierwszej listy, zanim zdecydujecie się na zakup.

WENUS JEAN-PAULA △ URAN SIMONE, ORB 1,87°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Przeczytajcie do końca tygodnia dwa opisy dzieł i sprawdźcie, czy po lekturze zgodnie wskażecie adresata każdego z nich.

Oczyśćcie listę prezentów z jednej propozycji przy najbliższym wyborze, zostawiając tę, której przechowywanie będzie dla odbiorcy łatwiejsze.

Zadzwońcie do osoby, której chcecie coś podarować, i opowiedzcie jej o dziele, które ostatnio zwróciło waszą uwagę.

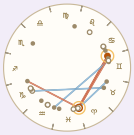


CZĘŚĆ III — SERCE I EROS · 3.2

Nie oddawajcie steru krytyce

JAK ODPOWIADACIE NA PUBLICZNĄ KRYTYKĘ

Wasze tempo działania i sposób zabierania głosu decydują o tym, czy spór pomoże pracy Simone, czy zacznie nią kierować.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Mars Jean-Paula ☐ Jowisz Simone, orb 2,77°
- Słońce Jean-Paula ☐ Mars Simone, orb 1,09°
- Merkury Jean-Paula ☐ Mars Simone, orb 2,17°
- Jowisz Jean-Paula ∗ Mars Simone, orb 4,32°
- Mars Jean-Paula ∗ Uran Simone, orb 4,63°

Kiedy ktoś publicznie podważa waszą pracę, szybko przechodzicie od oceny zarzutu do planowania odpowiedzi. Przy biurku leżą kolejne początki projektu Simone: po nieprzychylnej recenzji znów otwieracie pierwszą stronę, choć następne rozdziały czekają na decyzję. Mars Jean-Paula w Skorpionie napiera na Jowisza Simone w Lwie, więc wasze sposoby działania spotykają się tu z wyraźnym tarciem. Jean-Paulu, ty chcesz dotrzeć do punktu, w którym krytyk pomylił się najbardziej; Simone, ty widzisz również stawkę całego przedsięwzięcia i nie chcesz oddać mu jego rozmachu. Razem łatwo nadajecie pojedynczej uwadze rangę sprawy, którą trzeba rozstrzygnąć natychmiast. Wtedy poprawianie początku daje

wrażenie odzyskiwania inicjatywy, a niedokończona część projektu znów czeka. Różnica między wami jest jednak użyteczna: precyzja pozwala znaleźć rzeczywisty słaby punkt, a szeroka perspektywa przypomina, po co w ogóle powstał tekst. Nie każda publiczna opinia zasługuje na nowy początek. Gdy oddzielacie konkretny zarzut od rozmiaru reakcji, możecie obronić zarówno jakość pracy, jak i prawo Simone do doprowadzenia jej własnym sposobem do końca.

Przy ostrym komentarzu inaczej rozpoznajecie chwilę, w której trzeba zabrać głos. Na spotkaniu po wykładzie ktoś kwestionuje fragment wystąpienia Simone, a Jean-Paul formułuje odpowiedź, zanim ustalicie, kto chce ją wypowiedzieć. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach ściera się z Marsem Simone w Rybach: wasza gotowość do działania nie zawsze idzie w tym samym tempie ani w tym samym kierunku. Jean-Paulu, ty możesz uznać szybkie dopowiedzenie za pomoc w uporządkowaniu sporu. Simone, ty odpowiadasz za swoją wypowiedź i chcesz zdecydować, czy rozmówca zasługuje na rozwinięcie, sprostowanie czy krótką odmowę dalszej dyskusji. Gdy wchodzicie sobie w słowo, publiczność dostaje żywą odpowiedź, ale traci z oczu, do kogo skierowano pytanie. Wystarczy, że jedno z was przejmie głos w dobrej wierze, a drugie musi jednocześnie odpowiadać krytykowi i odzyskiwać własne miejsce w rozmowie. Wasza sprawność nabiera innego znaczenia, kiedy osoba wywołana do odpowiedzi zachowuje pierwszeństwo, a drugie z was wnosi argument dopiero tam, gdzie został rzeczywiście zaproszony.

"Nie każdy, kto podnosi głos nad waszą pracą, dostaje w niej miejsce przy biurku."

W dyskusji potraficie zamienić jedno celne zdanie w serię coraz ostrzejszych odpowiedzi. Podczas redagowania listu do pisma Simone skreśla akapit, Jean-Paul dopisuje ripostę, a po chwili tekst polemiczny zajmuje więcej miejsca niż pierwotna sprawa. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach napotyka opór Marsa Simone w Rybach: słowo jednego z was pobudza działanie drugiego, lecz nie zawsze w zamierzonym kierunku. Jean-Paulu, ty chwytasz nieścisłość i chcesz ją nazwać bez zwłoki; Simone, ty sprawdzasz, co taka odpowiedź zrobi z całym tekstem i jego adresatem. Dzięki temu możecie wychwycić zarówno słaby argument, jak i niefortunny ton, zanim list trafi do druku. Możecie też zacząć bronić pojedynczych sformułowań tak zaciekle, że główna myśl przestaje być widoczna. Różnica między poprawką a ciosem bywa niewielka na papierze, ale w waszej wymianie ma znaczenie. Kiedy autor zdania słyszy, co druga osoba rzeczywiście chce w nim zmienić, riposta przestaje być zawodami o ostatnie słowo, a staje się narzędziem wspólnej precyzji.

Wobec zewnętrznego sprzeciwu łatwiej wam ruszyć dalej, gdy jedno otwiera możliwość, a drugie wybiera konkretny ruch. Po odrzuceniu propozycji przez redakcję przeglądacie listę innych miejsc publikacji: jednocześnie trzeba zdecydować, czy zachować tekst, skrócić go, czy przedstawić go nowemu czytelnikowi. Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Marsa Simone w Rybach, łącząc gotowość do poszerzenia pola działania z jej własną inicjatywą. Jean-Paulu, ty możesz zobaczyć wartość w spokojnym szukaniu następnej okazji; Simone, ty wybierasz, jaką pracę chcesz wykonać przed kolejnym zgłoszeniem. Ta współpraca nie wymaga udawania, że odmowa była bez znaczenia. Pozwala natomiast potraktować ją jako jedną decyzję redakcyjną, a nie ostateczny wyrok na projekt. Uważajcie na rozmach listy: dziesięć możliwych adresów nie zastąpi wyboru jednego, podobnie jak kolejna poprawka nie zawsze przybliża tekst do czytelnika. Kiedy możliwość spotyka się z decyzją o następnym kroku, odmowa nie musi zatrzymywać waszej pracy.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Najciekawsze rozwiązania znajdujecie wtedy, gdy nie musicie wybierać między uporem a całkowitym porzuceniem planu. Przy stole z rozłożonymi notatkami spieracie się o fragment odczytu, który po publicznym zarzucie wydaje się wam zbyt łatwy do podważenia. Mars Jean-Paula w Skorpionie współpracuje z Uranem Simone w Koziorożcu: zdecydowany ruch jednego z was spotyka się z pomysłem drugiego na zmianę konstrukcji. Jean-Paulu, ty nie chcesz zostawić zarzutu bez odpowiedzi; Simone, ty możesz przełożyć nacisk na przebudowanie argumentu, zamiast mnożyć objaśnienia. Z takiego spotkania powstaje wersja, która zachowuje tezę, ale inaczej prowadzi czytelnika do wniosku. Bywa jednak, że sam pomysł przebudowy rozpędza was bardziej niż potrzeba tekstu i zaczynacie wymieniać kolejne elementy, choć jeden był wadliwy. Wtedy wraca pytanie o zakres działania: co naprawdę wymaga zmiany, a co chcecie ruszyć tylko dlatego, że spór nadał wam impet? Wasza siła w tym kontakcie leży w zdolności połączenia stanowczego działania z nowym rozwiązaniem bez oddawania krytykowi prawa do urządzenia całej pracy.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ WSPÓŁPRACY

Oddzielcie tekst od odpowiedzi. Po krytycznej recenzji ustalcie, czy najpierw wracacie do projektu, czy przygotowujecie publiczną odpowiedź.

MARS JEAN-PAULA □ JOWISZ SIMONE, ORB 2,77°

Sprawdźcie cudze słowa. Przed publikacją odpowiedzi przeczytajcie ją sobie na głos i zaznaczcie zdania, które przypisują drugiej osobie intencje.

MERKURY JEAN-PAULA □ MARS SIMONE, ORB 2,17°

Wybierzcie jeden ruch. Gdy pojawi się pomysł nowej wersji, nazwijcie fragment, który chcecie zmienić, zamiast zaczynać cały projekt od nowa.

MARS JEAN-PAULA ⚹ URAN SIMONE, ORB 4,63°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Spędźcie dziesięć minut osobno z krytyczną uwagą, gdy następnym razem przeczytacie ją publicznie, a potem porównajcie zapisane wnioski.

Narysujcie przy liście poprawek znak przypominający, by przez tydzień nie dopisywać ripost podczas czytania cudzych recenzji.

Zmieńcie kolejność rozmowy i zapytajcie zaufaną redaktorkę, który fragment projektu broni się bez dodatkowego wyjaśnienia.

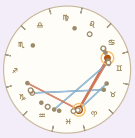


CZĘŚĆ III — SERCE I EROS · 3.3

Prawo do oddechu

GDY POTRZEBUJECIE CHWILI OSOBNO

Zobaczycie, jak prosić o przestrzeń po wyczerpującym dniu, nie zamieniając troski w nacisk ani ciszy w domysł.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Pluton Jean-Paula △ Wenus Simone, orb 5,49°
- Wenus Jean-Paula ☐ Wenus Simone, orb 0,96°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Słońce Jean-Paula ☐ Mars Simone, orb 1,09°

Kiedy jedno z was prosi o ciszę, drugie chce najpierw upewnić się, że między wami wszystko jest w porządku. Po wyczerpującej podróży stoicie na peronie nowego miasta, z bagażami i ostatkiem uwagi potrzebnym do znalezienia wyjścia. Pluton Jean-Paula w Bliźniętach łączy się sprzyjająco z Wenus Simone w Wodniku: między wami troska łatwo nabiera intensywności, a jednocześnie potrzebuje miejsca na swobodny wybór. Jean-Paulu, ty możesz chcieć dotrzeć do sedna od razu; Simone, ty możesz potrzebować najpierw odzyskać własne tempo. Oboje macie w tym miejscu coś do ochrony. Bez szybkiej rozmowy jedno z was zostaje na chwilę z niepewnością, za to drugie dostaje szansę odpocząć bez tłumaczenia każdego grymasu. Pomaga proste ustalenie: prośba o przestrzeń nie musi zawierać pełnego uzasadnienia, a odpowiedź na nią nie wymaga obojętności. Możecie powiedzieć, jak długo chcecie pobyć osobno i kiedy znów sprawdzicie,

czego wam potrzeba. Wtedy troska ma ciąg dalszy, choć na peronie nie pada jeszcze żadna wielka odpowiedź.

Inaczej okazujecie uwagę, gdy trzeba zdecydować, co zrobić dla zmęczonej drugiej osoby. W pokoju po przyjeździe jedno z was od razu rozpakowuje potrzebne rzeczy, a drugie wolałoby przez chwilę niczego nie ustalać. Wenus Jean-Paula w Byku pozostaje w napięciu z Wenus Simone w Wodniku: wasze sposoby okazywania ciepła ścierają się właśnie przy takich drobnych wyborach. Jean-Paulu, ty możesz uznać przygotowany kąt i uporządkowane przedmioty za widoczny znak troski. Simone, ty możesz cenić to, że nikt nie zagospodarowuje za ciebie najbliższej godziny. Żaden z tych gestów nie jest mniej uważny, ale łatwo przegapić jego znaczenie, kiedy czekacie na własną wersję pomocy. Rozpakowana torba zostaje wtedy odebrana jako wkraczanie na cudzy teren, a pozostawienie swobody jako brak zainteresowania. Wystarczy nazwać różnicę bez rozstrzygania, czyj odruch jest lepszy: jedno proponuje konkretną pomoc, drugie mówi, czy chce ją przyjąć. Takie porozumienie nie odbiera gestom serdeczności; sprawia, że trafiają tam, gdzie są potrzebne.

"Uwaga nie musi znać wszystkich odpowiedzi, żeby pozostać wierna drugiej osobie."

Łatwiej odzyskujecie porozumienie, kiedy czułość przybiera postać krótkiej, użytecznej informacji. Przy biurku, nad listem wymagającym odpowiedzi, możecie utknąć między chęcią dopracowania każdego zdania a zmęczeniem, które nie pozwala już słuchać uwag. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu, łącząc waszą uwagę dla konkretu z możliwością spokojnego nazywania potrzeb. Simone, ty możesz jasno określić, co w tekście wymaga jeszcze pracy; Jean-Paulu, ty możesz nadać tej wymianie łagodniejszy rytm, zauważając również to, co już działa. Razem potraficie przełożyć troskę na szczegół: wskazać jeden akapit, odłożyć resztę i uzgodnić termin powrotu. Nie każda uwaga musi jednak padać natychmiast. Gdy jedno z was jest wyczerpane, nawet trafna poprawka zajmuje miejsce potrzebne na odpoczynek, a starannie dobrane słowa zaczynają brzmieć jak kolejny obowiązek. Krótsza wiadomość zachowuje wtedy wartość waszej współpracy, nie żądając od razu pełnej gotowości do rozmowy. Zostaje konkretny punkt zaczepienia zamiast stosu niedokończonych wyjaśnień.

Pod naciskiem możecie odpowiadać na zmęczenie działaniem, choć drugiej osobie potrzebne jest najpierw wysłuchanie. Przy zamykaniu spraw przed wyjściem jedno z was chce szybko podjąć decyzję, podczas gdy drugie reaguje ostrzej na sam sposób, w jaki decyzja zostaje przedstawiona. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach pozostaje w napięciu z Marsem Simone w Rybach, więc tempo wyrażania woli i tempo reagowania na presję nie zawsze idą razem. Jean-Paulu, ty możesz uznać jasną propozycję za sposób ruszenia z miejsca; Simone, ty możesz usłyszeć w niej żądanie odpowiedzi, zanim zdążysz rozpoznać własne granice. Z tego spotkania bierze się sprawność: nie musicie długo krążyć wokół sprawy, kiedy oboje macie siły. Przy zmęczeniu ta sama szybkość zostawia mniej miejsca na sprzeciw, który nie jest odmową współpracy. Różnica między „zdecydujmy teraz" a „czy masz jeszcze siłę decydować" staje się wówczas całkiem praktyczna. Jeśli odpowiedź brzmi „nie", sprawa nie znika, ale przestaje być próbą tego, kto wytrzyma większy nacisk.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Wracacie do trudnych spraw z dużą dociekliwością, a granica drugiej osoby decyduje o tym, czy dociekliwość pozostaje pomocą. Gdy po kilku dniach odnajdujecie niewysłaną wiadomość o wcześniejszym nieporozumieniu, możecie zechcieć wyjaśnić nie tylko to, co się stało, lecz także każde przemilczenie. Pluton Jean-Paula w Bliźniętach i Wenus Simone w Wodniku wspierają taką głęboką wymianę, pod warunkiem że bliskość nie oznacza prawa do nieograniczonego dostępu. Simone, ty masz prawo zachować część myśli dla siebie, nawet gdy Jean-Paul szczerze chce zrozumieć więcej. Jean-Paulu, ty masz prawo powiedzieć, że przerwana rozmowa zostawiła cię z niepewnością, bez żądania natychmiastowego wyjaśnienia. Naprawa nie polega tu na wydobyciu wszystkich odpowiedzi, lecz na uzgodnieniu, do czego każde z was jest gotowe wrócić. Czasem będzie to jedno zdanie o zranieniu, czasem prośba o odłożenie reszty; obie odpowiedzi dają się uszanować. Wasza więź Plutona i Wenus pozwala wam traktować granicę nie jako koniec rozmowy, lecz jako warunek uczciwej troski.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ BLISKOŚCI

Nazwijcie czas przerwy Po trudnej podróży ustalcie, kiedy wrócicie do rozmowy, zanim każde zajmie się sobą.

PLUTON JEAN-PAULA △ WENUS SIMONE, ORB 5,49°

Uzgodnijcie gest troski Powiedzcie sobie, czy po męczącym dniu bardziej przyda się konkretna pomoc, czy swoboda wyboru.

WENUS JEAN-PAULA □ WENUS SIMONE, ORB 0,96°

Zapiszcie prośbę prosto Gdy brakuje wam sił, zapiszcie jedno zdanie o potrzebnej pomocy zamiast prowadzić długą rozmowę.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Zapisujcie przez tydzień w notesie, które drobne gesty pomogły wam odzyskać siły po wspólnym wysiłku.

Wybierzcie dwa wygodne miejsca w pokoju i przesuńcie do nich krzesła, tworząc osobne przestrzenie do odpoczynku.

Zapytajcie siebie nawzajem o sposób sygnalizowania gotowości do rozmowy, zaczynając od słów „Chcę uszanować twoje tempo”.

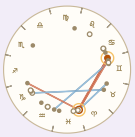


CZĘŚĆ III — SERCE I EROS · 3.4

Zanim ruszy dzień

WASZ PORANEK NIE ZACZYNA SIĘ JEDNAKOWO

Ważna wiadomość o poranku pokazuje, jak pogodzić potrzebę działania z prawem Simone do spokojnego przebudzenia.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Słońce Jean-Paula ☐ Księżyc Simone, orb 0,30°
- Uran Jean-Paula ☐ Księżyc Simone, orb 2,38°
- Jowisz Jean-Paula ⚹ Księżyc Simone, orb 5,71°
- Kompozyt: Księżyc ☌ Saturn w Rybach, orb 0,2°

Zdarza się wam stawiać ważną wiadomość przed potrzebą spokojnego wejścia w dzień. Simone, kiedy budzisz się po niespokojnym śnie, Jean-Paul przynosi nowinę, którą uważa za pilną, a wasza pierwsza decyzja dotyczy nie samej sprawy, lecz chwili, w której można się nią zająć. Niemal dokładne napięcie między Słońcem Jean-Paula w Bliźniętach a twoim Księżycem w Rybach sprawia, że jego gotowość do zajęcia się sprawą spotyka się z twoją potrzebą oswojenia poranka. Jean-Paulu, możesz widzieć w szybkim podzieleniu się wiadomością gest zaufania: nie zostawiasz Simone poza tym, co ważne. Simone, ty możesz potrzebować najpierw poczuć, że jesteś już obecna w swoim dniu, zanim przyjmiesz cudzą pilność. Nie chodzi o to, by jedno z was uznało swoje tempo za właściwe. Gdy wiadomość rzeczywiście wymaga szybkiej reakcji, wasza uwaga zbiera się wokół

konkretu. Gdy jednak poranna pilność staje się odruchem, Simone zostaje mniej miejsca na odpoczynek, a Jean-Paulowi trudniej odróżnić sprawę naglącą od tej, która może poczekać.

Nie zawsze tak samo rozpoznajecie, kiedy zmiana planu wymaga natychmiastowej reakcji. Simone, gdy szykujesz się do wyjścia na wizytę lekarską i liczysz czas potrzebny na drogę, Jean-Paul przynosi wiadomość o przesuniętym spotkaniu lub nowym obowiązku. Uran Jean-Paula w Koziorożcu pozostaje w napięciu z twoim Księżycem w Rybach, więc niespodziewana zmiana wniesiona przez Jean-Paula szybko dotyka twojego poczucia oparcia. Jean-Paulu, dla ciebie przeorganizowanie dnia bywa sposobem odzyskania swobody; Simone, dla ciebie ta sama chwila oznacza konieczność ponownego zebrania uwagi. Nie musicie traktować każdej zmiany jak zagrożenia ani każdej potrzeby przewidywalności jak przeszkody. Różnica ujawnia się w szczególe: czy nowy plan trafia do was jako decyzja już podjęta, czy jako propozycja, którą da się jeszcze ułożyć wspólnie. Jeśli Simone zna godzinę i zakres zmiany, łatwiej jej zdecydować, co zostaje po staremu. Jeśli Jean-Paul słyszy, co jest dziś nie do przesunięcia, może szukać rozwiązania bez zgadywania. Wtedy niespodzianka pozostaje niespodzianką, lecz nie musi zagarnąć całego dnia.

"Zaufanie o poranku zaczyna się od uznania, że uwaga drugiej osoby nie jest zasobem dostępnym na zawołanie."

Potraficie zamienić troskę w konkretną pomoc, choć nie zawsze potrzebujecie jej w tej samej ilości. Simone, kiedy po powrocie z wizyty odkładasz płaszcz i chcesz chwilę pobyć z własnymi myślami, Jean-Paul proponuje, że zajmie się najbliższym zadaniem z waszej listy. Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Księżyc Simone w Rybach: między wami życzliwość łatwo znajduje praktyczny kształt, a zwyczajna przysługa niesie więcej niż samą oszczędność czasu. Jean-Paulu, twoja gotowość do pomocy nie musi oznaczać przejęcia całej sprawy. Simone, przyjęcie jednego gestu nie zobowiązuje cię do opowiadania o wszystkim ani do natychmiastowego składania relacji. W tej różnicy mieści się ważne rozróżnienie między obecnością a wyręczaniem. Jeśli pomoc zostaje dopasowana do chwili, zyskujecie swobodę: jedno nie musi domyślać się bez końca, drugie nie musi bronić każdego skrawka samodzielności. Kiedy jednak lista dobrych gestów rośnie szybciej niż zgoda na nie, nawet starannie podana troska zaczyna zajmować miejsce, którego Simone potrzebuje dla siebie.

Bywa, że zatrzymujecie niepokój dla siebie, żeby drugiemu łatwiej było zająć się obowiązkami. Simone, kiedy przy biurku czekasz na odpowiedź dotyczącą ważnej pracy, możecie oboje uznać, że najlepiej nie dokładać sobie kolejnego tematu. Wasz wspólny Księżyc i Saturn w Rybach stoją bardzo blisko siebie w obrazie utworzonym z waszych dwóch horoskopów; w codzienności nadaje to waszej trosce poważny, odpowiedzialny ton. Wspólny obraz nie odbiera żadnemu z was osobnego sposobu przeżywania. Pokazuje raczej, co robicie razem, kiedy staracie się utrzymać grunt pod nogami. Jean-Paulu, możesz uznać milczenie za uszanowanie skupienia Simone; Simone, ty możesz odłożyć własną obawę, bo nie chcesz przerywać rytmu pracy. Dzięki temu oboje macie przestrzeń, by doprowadzić zadanie do końca. Ale wieczorem pozostaje jeszcze to, czego żadne z was nie nazwało: niekoniecznie wielki sekret, czasem tylko zmęczenie czekaniem. Odpowiedzialność daje wam oparcie, dopóki nie wymaga od was udawania, że niczego nie potrzebujecie.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Po porannym zgrzycie nie zawsze wracacie od razu do tego, co zaszło. Simone, gdy później przeglądasz notatki, a Jean-Paul zajmuje się własną sprawą, cisza pozwala wam odzyskać rytm, lecz nie rozstrzyga, co zrobić z następną pilną wiadomością. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach znów spotyka tu Księżyc Simone w Rybach: jego gotowość do podjęcia sprawy i twoja potrzeba chwili na przyjęcie jej nie znikają tylko dlatego, że minęło napięcie. Powrót do zwykłych zajęć ma swoją wartość. Oboje dostajecie dowód, że nieporozumienie nie musi wypełnić całego dnia. Naprawa wymaga jednak czegoś więcej niż sprawnego przejścia do następnego zadania: uznania, że wiadomość mogła być ważna, a pora jej przekazania trudna. Jean-Paulu, twoja inicjatywa ma wtedy swoje miejsce bez automatycznego pierwszeństwa. Simone, twój odpoczynek pozostaje ważny bez konieczności odsuwania każdej sprawy na później. Właśnie między tymi dwiema potrzebami budujecie codzienne zaufanie, które nie wymaga jednakowego tempa.

CO TO ZNACZY DLA WASZEJ CODZIENNOŚCI

Wybierzcie porę wiadomości Przed przekazaniem porannej nowiny ustalcie, czy wymaga działania od razu, czy może poczekać po przebudzeniu.

SŁOŃCE JEAN-PAULA □ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 0,30°

Uprzedźcie o zmianie Gdy zmienia się poranny plan, podajcie najpierw konkretną godzinę lub zadanie, które zmiana obejmuje.

URAN JEAN-PAULA □ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 2,38°

Ustalcie małą pomoc Zaproponujcie jedną praktyczną rzecz przy trudnym poranku i zostawcie sobie prawo do odmowy.

JOWISZ JEAN-PAULA ∗ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 5,71°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Nazwijcie decyzję o porze przekazania następnej pilnej wiadomości i wybierzcie ją wspólnie, zanim przejdziecie do szczegółów.

Powiedzcie sobie do końca tygodnia, jak długo chcecie mieć ciszę po przebudzeniu, a potem sprawdźcie, czy udało się jej dotrzymać.

Postawcie odmowę prośbie „zdecyduj teraz”, proponując w zamian konkretną godzinę powrotu do sprawy.



CZĘŚĆ IV

Próby i spoiwo

13 CIĘŻAR DOBRYCH INTENCJI

14 PRÓBA NOWEJ METODY

15 POD WŁASNYM NAZWISKIEM

16 MIEJSCE DLA GŁOSU

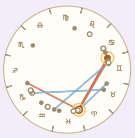


CZĘŚĆ IV — PRÓBY I SPOIWO · 4.1

Ciężar dobrych intencji

KIEDY BIERZECIE NA SIEBIE ZA DUŻO

Sprawdzicie, jak uznanie, obowiązek i prawo do odmowy spotykają się w waszych wspólnych ustaleniach.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Jowisz Jean-Paula ⚹ Saturn Simone, orb 1,83°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Merkury Jean-Paula □ Saturn Simone, orb 3,98°
- Pluton Jean-Paula □ Saturn Simone, orb 1,02°
- Kompozyt: Księżyc ☌ Saturn, orb 0,2°

Doceniacie swoje wysiłki, ale nie zawsze zostawiacie drugiej osobie czas, by przyjąć pochwałę bez poczucia nowego obowiązku. Jean-Paulu, mówisz Simone po przeczytaniu jej tekstu, że precyzja argumentu zrobiła na tobie wrażenie; Simone, ty odpowiadasz, że przecież fragment wymaga jeszcze poprawek. Wasza Wenus Jean-Paula w Byku i Merkury Simone w Koziorożcu ułatwiają wam wyrażenie uznania przez konkret: dostrzegacie nie tylko efekt, lecz także pracę, która do niego doprowadziła. A jednak Jowisz Jean-Paula w Byku, współpracując z Saturnem Simone w Rybach, dodaje tej wymianie pytanie o dalszą odpowiedzialność. Skoro coś zostało zauważone, pojawia się pokusa, by od razu ustalić, co jeszcze trzeba zrobić. Pochwała zamienia się wtedy w początek narady, choć miała być chwilą

odpoczynku od niej. Simone, twoja trudność z przyjęciem dobrego słowa nie musi oznaczać, że go nie cenisz; Jean-Paulu, twoje uznanie nie musi zawierać ukrytej prośby o więcej. Kiedy oddzielacie te dwie sprawy, komplement pozostaje prezentem, a nie pierwszym punktem nowej listy zadań.

Ustalacie wspólne zobowiązania hojniej, niż pozwala wam później dostępny czas. Przy biurku leży prośba o pomoc przy cudzym przedsięwzięciu: trzeba przeczytać materiały, odpowiedzieć na listy i dopilnować terminu. Jowisz Jean-Paula w Byku spotyka się życzliwie z Saturnem Simone w Rybach, więc potraficie połączyć gotowość do wsparcia z uwagą dla tego, co rzeczywiście wymaga wykonania. Jean-Paulu, twoje „zajmijmy się tym" otwiera możliwość działania; Simone, twoje pytanie o zakres nadaje jej kształt. Różnica pojawia się w chwili, gdy szeroka deklaracja zaczyna brzmieć jak obietnica dostępności bez końca. Możecie zgodzić się na przeczytanie tekstu, nie przyjmując jednocześnie obowiązku prowadzenia całej sprawy. Możecie też podzielić korespondencję, zamiast zakładać, że oboje będziecie odpowiadać na wszystko. Takie rozróżnienie nie umniejsza waszej hojności. Chroni ją przed rozczarowaniem, które przychodzi, gdy jedno z was odkrywa dopiero po czasie, że pod słowem „pomogę" każde rozumiało zupełnie inną pracę. Wspólne zobowiązanie nabiera wagi właśnie tam, gdzie ma określony koniec i pozostawia miejsce na wasze inne obowiązki.

"Lojalność nie potrzebuje bezterminowego dyżuru."

Spieracie się o brzmienie ustaleń wtedy, gdy w rzeczywistości próbujecie ochronić prawo do odmowy. Podczas rozmowy o terminie odpowiedzi na list jedno z was proponuje krótką deklarację, a drugie zatrzymuje się przy słowie, które brzmi zbyt stanowczo. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach ściera się z Saturnem Simone w Rybach: między waszymi słowami a potrzebą odpowiedzialnego ich dotrzymania powstaje napięcie. Jean-Paulu, możesz chcieć szybko znaleźć formułę, która ruszy sprawę z miejsca; Simone, możesz potrzebować sprawdzić, jakie konsekwencje ta formuła uruchomi. Żadne z was nie musi tu pełnić na stałe roli tego, kto popędza, ani tej, która hamuje. Problem zaczyna się, gdy poprawka do zdania zostaje odebrana jak poprawka do intencji. Wówczas rozmowa o jednym liście rozrasta się do sporu o to, czy w ogóle można polegać na drugim. Precyzja dobrze wam służy, jeśli odróżniacie treść obietnicy od oceny osoby, która ją proponuje. Inaczej nawet starannie dobrane słowa zostawiają was z niewypowiedzianą urazą.

Bierzecie cudze oczekiwania bardzo serio, a potem sprawdzacie, kto właściwie ma prawo decydować w waszym imieniu. Kiedy znajomy prosi was oboje o udział w publicznej dyskusji, jedno z was odpowiada przychylnie, zanim drugie zdąży ocenić własne zobowiązania. Pluton Jean-Paula w Bliźniętach napiera na Saturna Simone w Rybach, wnosząc do waszych ustaleń pytanie o wpływ: czyja zgoda staje się wiążąca dla was dwojga i kto ma ponieść jej następstwa. W takim momencie stanowczość może być dla was cenną ochroną przed naciskiem z zewnątrz. Może też jednak zabrzmieć jak próba przejęcia steru, jeśli jedno mówi za drugie. Nie chodzi o to, by każdą propozycję roztrząsać bez końca. Różnica między „ja chcę uczestniczyć" a „zgadzamy się uczestniczyć" wystarcza, by zachować osobne decyzje bez podważania wzajemnej lojalności. Wspólny front ma sens tylko wtedy, gdy oboje wiecie, na co rzeczywiście się zgodziliście. W przeciwnym razie obrona przed cudzymi oczekiwaniami przenosi napięcie do środka waszej relacji.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Wracacie do rozmowy o obowiązkach także po tym, jak pierwsze ustalenie okazało się nietrafne. Gdy jedno z was nie zdążyło przygotować obiecanych uwag do rękopisu, zostajecie z dwiema sprawami naraz: niedokończoną pracą i zawodem, który trudno zmieścić w suchym wyjaśnieniu. W waszym wspólnym horoskopie Księżyc i Saturn stoją blisko siebie w Rybach; to obraz więzi, w której troska łatwo łączy się z poczuciem powinności. Dlatego opóźnienie nie jest dla was wyłącznie kwestią kalendarza: dotyka także pytania, czy drugie zostało potraktowane poważnie. Jowisz Jean-Paula w Byku i Saturn Simone w Rybach dają wam jednocześnie praktyczny punkt oparcia: można ponownie określić rozmiar zadania, zamiast bronić pierwotnej deklaracji za wszelką cenę. Naprawa nie wymaga udawania, że rozczarowania nie było, ani składania większej obietnicy dla zatarcia mniejszej. Wystarcza uczciwe rozpoznanie, co pozostało do zrobienia i kto ma na to przestrzeń. Wasza odpowiedzialność działa najlepiej, gdy troska o drugą osobę obejmuje również zgodę na zmianę ustaleń.

CO TO ZNACZY DLA WASZEJ RELACJI

Nazwijcie zakres pomocy. Przy najbliższej wspólnej sprawie ustalcie, co konkretnie każde z was bierze na siebie.

JOWISZ JEAN-PAULA ∗ SATURN SIMONE, ORB 1,83°

Oddzielcie uznanie od zadania. Po komplementie zostawcie chwilę na jego przyjęcie, zanim pojawi się rozmowa o kolejnej pracy.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

Zapiszcie punkt sporny. Gdy rozmowa o obowiązkach ugrzęźnie, nazwijcie jedną decyzję, której jeszcze nie podjęliście.

MERKURY JEAN-PAULA □ SATURN SIMONE, ORB 3,98°

Uzgodnijcie prawo odmowy. Przed przyjęciem prośby od innych powiedzcie sobie, które z was może odmówić bez tłumaczenia się za oboje.

PLUTON JEAN-PAULA □ SATURN SIMONE, ORB 1,02°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Zostawcie do końca tygodnia jedną prośbę bez natychmiastowej odpowiedzi i sprawdźcie, czy późniejsza decyzja była dla obojga jaśniejsza.

Zachowajcie przy następnej wspólnej prośbie osobną decyzję o swoim udziale, zanim przekażecie odpowiedź innym.

Wyślijcie zaufanej osobie krótką wiadomość o tym, jaki rodzaj pomocy możecie zaoferować w tym tygodniu.

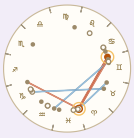


CZĘŚĆ IV — PRÓBY I SPOIWO · 4.2

Próba nowej metody

GDY ZMIENIACIE SPOSÓB PRACY

Oferta nowej pracy stawia was przed wyborem metody: jak połączyć wyobraźnię z decyzją, nie odbierając sobie nawzajem głosu.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Neptun Jean-Paula ☍ Uran Simone, 5,53°
- Wenus Jean-Paula △ Uran Simone, 1,87°
- Merkury Jean-Paula ☌ Pluton Simone, 3,07°
- Uran Jean-Paula □ Księżyc Simone, 2,38°
- Pluton Jean-Paula ☌ Pluton Simone, 1,94°

Kiedy pojawia się propozycja zmiany pracy, nie odpowiadacie na nią wyłącznie argumentami o stanowisku i obowiązkach. Przy liście z ofertą zatrzymujecie się także nad tym, czy nowa metoda pozwoli zachować to, co dotąd było dla was ważne. Neptun Jean-Paula w Raku staje naprzeciw Urana Simone w Koziorożcu: między waszą wyobraźnią a potrzebą przeorganizowania pracy powstaje twórcze, lecz niewygodne napięcie. Jean-Paulu, możesz widzieć w propozycji obietnicę szerszej swobody, zanim jej warunki zostaną jasno opisane. Simone, możesz szybciej dostrzegać, które zasady trzeba zmienić, żeby w ogóle dało się zacząć. Żadne z tych spojrzeń nie jest pełnym planem. Jedno daje miejsce wizji, drugie domaga się ruchu, a oferta zyskuje na powadze dopiero wtedy, gdy zapytacie o zakres zadań i sposób podejmowania decyzji. Jeśli uznacie sam zapał za odpowiedź, łatwo przeoczycie niejasne oczekiwania pracodawcy. Jeśli natomiast potraktujecie każdą niewiadomą jak powód do odmowy, możecie zamknąć drzwi przed

pomysłem, który potrzebował jedynie lepszych warunków. Wasza rozmowa o pracy nie musi kończyć się natychmiastową zgodą; zyskuje, gdy odróżniacie obietnicę od ustalenia.

Nową metodę łatwiej przyjmujecie, gdy nie trzeba od razu wyrzekać się wszystkiego, co już działa. Przy pierwszym szkicu wspólnego planu pracy możecie zachować sprawdzony sposób zbierania materiałów, a zmienić kolejność redagowania. Wenus Jean-Paula w Byku współpracuje z Uranem Simone w Koziorożcu, więc przywiązanie do jakości spotyka się u was z gotowością do praktycznej innowacji. Jean-Paulu, to, co cenisz w dopracowanym warsztacie, nie musi być przeszkodą dla zmiany. Simone, twoja potrzeba nowego rozwiązania nie wymaga unieważnienia całego wcześniejszego wysiłku. Sprawdzenie pomysłu na jednym zadaniu daje wam wynik, o którym da się rozmawiać bez obrony własnej tożsamości. Możecie zobaczyć, czy nowa kolejność rzeczywiście oszczędza czas i czy pozostawia dość miejsca na namysł. Próba ma jednak sens tylko wtedy, gdy oboje wiecie, co uznacie za jej powodzenie. Inaczej jedno z was może cieszyć się świeżością, podczas gdy drugie po cichu poprawia niedokończoną pracę. Dobrze wyznaczony zakres pozwala wam zachować zaufanie do warsztatu i jednocześnie zrobić miejsce na odkrycie.

"Najodważniejsza zmiana nie odbiera przeszłości wartości; pozwala jej przestać rządzić każdym następnym ruchem."

W rozmowie o tekście potraficie szybko przejść od drobnej poprawki do pytania o ukryte założenia całego projektu. Przy biurku, nad akapitem pełnym skreśleń, jedno słowo o metodzie potrafi otworzyć znacznie większą dyskusję. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach styka się z Plutonem Simone w Bliźniętach, nadając waszej wymianie szczególną przenikliwość. Jean-Paulu, twoje sformułowanie może uruchomić dociekliwość Simone, zanim zdążycie ustalić, czy rozmawiacie o zdaniu, czy o kierunku całej pracy. Simone, kiedy drążysz sens propozycji, pomagasz wydobyć na jaw to, co pozostało niedopowiedziane. Oboje umiecie dzięki temu zauważyć słaby punkt argumentu, którego inni nie chcieliby dotknąć. Intensywność ma jednak swój rytm: autor poprawianego fragmentu potrzebuje wiedzieć, czy prosicie o doprecyzowanie, czy podważacie cały zamysł. Bez tego rozróżnienia nawet celna uwaga brzmi jak wezwanie do obrony. Rozmowa staje się wtedy coraz bardziej błyskotliwa, a sam tekst zostaje na stole nietknięty. Wasza przenikliwość służy pracy najpełniej, gdy pytanie dociera do rzeczy, zamiast przygważdżać osobę, która ją zaproponowała.

Gdy zmiana zostaje ogłoszona nagle, nie zawsze w tym samym tempie dochodzicie do gotowości, by ją przyjąć. Podczas spotkania zespołu wiadomość o nowym podziale zadań może wymagać odpowiedzi, zanim zdążycie osobno rozpoznać swoje reakcje. Uran Jean-Paula w Koziorożcu pozostaje w napięciu z Księżycem Simone w Rybach: impuls do przestawienia porządku styka się tu z potrzebą przyswojenia tego, co właśnie się wydarzyło. Jean-Paulu, twoja gotowość do zmiany reguł może pomóc wam nie utknąć przy rozwiązaniu, które przestało działać. Simone, twoja odpowiedź wnosi wiedzę o tym, jak nowy układ wpłynie na codzienny rytm i poczucie oparcia w pracy. To nie jest spór między odwagą a ostrożnością. Jedno z was zauważa otwarte drzwi, drugie sprawdza, co zostaje po ich przekroczeniu. Kiedy dacie tym reakcjom odrębne miejsce, decyzja nie musi być ani gwałtownym zwrotem, ani bezterminowym oczekiwaniem. Gdy natomiast tempo spotkania zastąpi waszą własną rozmowę, łatwo przyjąć rozwiązanie, którego jedno z was jeszcze nie zdążyło uznać za swoje.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Wobec głębszej zmiany warsztatu rozpoznajecie w sobie nawzajem podobną niezgodę na odpowiedzi utrzymywane tylko z przyzwyczajenia. Przy porządkowaniu archiwum starych notatek możecie odkryć, że dawne zasady pracy nadal porządkują wasze wybory, choć nikt ich już świadomie nie uzasadnia. Wasze Plutony spotykają się w Bliźniętach: należycie do bliskiego pokolenia, lecz wspólny znak nie zapisuje wam identycznej historii ani jednej recepty na myślenie. W tej relacji daje wam raczej wspólny punkt wyjścia do sprawdzania, które słowa zachowały znaczenie, a które służą już tylko jako osłona. Oboje możecie być przywiązani do niezależności sądu, a mimo to inaczej rozumieć, jak należy ją chronić w codziennej pracy. Stare notatki nie muszą trafić do kosza, żebyście mogli przestać traktować je jak niepodważalną instrukcję. Zachowanie części dorobku daje ciągłość; odłożenie innych zasad uwalnia miejsce na metodę, której jeszcze nie znacie. Właśnie tutaj spotkanie waszych Plutonów pomaga wam wracać do źródeł przekonań bez obowiązku dochodzenia do jednakowych wniosków.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ RELACJI

Nazwijcie warunki oferty Przed odpowiedzią na propozycję pracy wypiszcie osobno to, co wiadomo, i to, co dopiero sobie wyobrażacie.

NEPTUN JEAN-PAULA ☍ URAN SIMONE, 5,53°

Ustalcie próbny termin Nową metodę sprawdźcie na jednym zadaniu, zanim zastąpicie nią cały dotychczasowy sposób pracy.

WENUS JEAN-PAULA △ URAN SIMONE, 1,87°

Oddzielcie tekst od autora Przy poprawkach zaznaczcie, które zdanie wymaga zmiany, zamiast oceniać intencję osoby, która je napisała.

MERKURY JEAN-PAULA ☌ PLUTON SIMONE, 3,07°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Ustalcie sposób zapisania wątpliwości, kiedy następnym razem pojawi się propozycja zmiany waszych obowiązków zawodowych.

Wybierzcie na tydzień rezygnację z poprawiania wspólnego tekstu bez zaznaczenia, które fragmenty zostały zmienione.

Zanotujcie odpowiedź współpracownika, którego zapytacie, czy nowy podział zadań pozostawia mu dość czasu na własną część pracy.

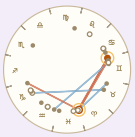


CZĘŚĆ IV — PRÓBY I SPOIWO · 4.3

Pod własnym nazwiskiem

GDY PODPISUJECIE WSPÓLNE STANOWISKO

Zobaczycie, jak odróżnić znajomy odruch obrony od odwagi, która pozwala wam obojgu stanąć za własnymi słowami.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Kompozyt: Słońce △ Węzeł Północny, orb 0,1°
- Słońce Jean-Paula □ Księżyc Simone, orb 0,30°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Pluton Jean-Paula □ Saturn Simone, orb 1,02°

Kiedy trzeba zabrać wspólny głos, najpierw sprawdzacie, czy drugie z was ma dość miejsca na własne zdanie. W pokoju Simone, podczas przesuwania biurka i odkładania stosów papierów, decyzja o miejscu dla teczki ze wspólnym stanowiskiem zatrzymuje was na dłużej niż samo sprzątanie. Kompozytowy Węzeł Północny w Lwie wspiera niemal dokładnie wasze kompozytowe Słońce w Baranie: w obrazie powstałym z obu horoskopów odwaga osobistego głosu służy temu, co robicie razem. Nie chodzi o to, by mówić najgłośniej ani by urządzać pokój według jednego planu. Simone, twoja przestrzeń pozostaje twoja, nawet gdy Jean-Paul pomaga ci zdecydować, gdzie położyć tekst. Jean-Paulu, twoja obecność ma znaczenie również wtedy, gdy nie przejmujesz decyzji o ustawieniu mebli. Znajomy może być wam ruch polegający na szybkim stworzeniu wspólnego

frontu, zanim zdążycie nazwać osobne potrzeby. Kierunek wskazany przez Węzeł prowadzi inaczej: ku stanowisku, pod którym widać dwoje autorów, a nie jedną uśrednioną osobę. Dzięki temu podpis nie musi zacierać różnic, żeby był wyrazem lojalności.

Rozpoznajecie napięcie w drugim człowieku szybciej, niż uzgadniacie, co właściwie je wywołało. Przy redakcyjnym stole jedno z was proponuje mocniejsze otwarcie tekstu, a drugie odkłada pióro, bo słyszy w nim coś więcej niż poprawkę. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach styka się niemal dokładnie i z napięciem z Księżycem Simone w Rybach: sposób, w jaki Jean-Paul formułuje swoje stanowisko, porusza potrzebę Simone, by czuć się uwzględnioną. Nie musicie od razu ustalać, kto ma rację co do tonu. Wystarczy zauważyć różnicę między zdaniem „to wymaga poprawy" a wnioskiem „nie bierzesz mnie pod uwagę". Jean-Paulu, możesz bronić ostrości myśli bez traktowania reakcji Simone jak przeszkody w pracy. Simone, możesz powiedzieć, co w propozycji narusza twoje zaufanie, nie rezygnując z rzeczowego sporu. Ten znajomy układ daje wam czułość na to, co pozostaje między wierszami; bywa jednak, że oboje tak uważnie czytacie ton, iż sam tekst czeka nietknięty. Wtedy ważne jest rozdzielenie dwóch spraw: co budzi sprzeciw w słowach i co domaga się osobnej rozmowy o sposobie ich podania.

"Lojalność nabiera odwagi wtedy, gdy nie trzeba za nią ukrywać własnego nazwiska."

Łatwiej dochodzicie do porozumienia, kiedy poprawiacie konkretne słowo, zamiast ogłaszać zgodę na wszystko. Nad maszynopisem przygotowanym do wysłania zauważacie zdanie, które dla jednego brzmi uczciwie, a dla drugiego zbyt bezwzględnie. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu: wasze wyczucie wartości i sposób nazywania rzeczy znajdują bliski, praktyczny język. Jean-Paulu, wnosisz uwagę na to, czy sformułowanie pozostaje wierne temu, co cenisz. Simone, potrafisz nadać tej uwadze kształt zdania, które da się sprawdzić i przekazać innym. W tej wymianie nie ma obowiązku, by pierwsza wersja należała do jednej osoby, a ostatnia do drugiej. Możecie oboje wracać do słów i oboje je kwestionować. Uważność na brzmienie pomaga wam ocalić sens, lecz może też przedłużyć pracę, gdy każde określenie zaczyna sprawiać wrażenie ostatecznego sprawdzianu wierności. Nie każde słowo musi nieść cały ciężar waszej relacji. Czasem dobrze postawiona kropka pozwala wam oddać tekst bez poczucia, że którekolwiek zostało przez niego przemilczane.

Broniąc własnego zdania, potraficie niepostrzeżenie zacząć bronić także prawa do jego wypowiedzenia. Gdy dociera do was prośba o skrócenie wspólnego stanowiska przed publikacją, jedno chce natychmiast odpowiedzieć, a drugie zatrzymuje się przy tym, kto właściwie ma prawo żądać zmian. Pluton Jean-Paula w Bliźniętach wchodzi w napięcie z Saturnem Simone w Rybach: między waszą potrzebą docierania do sedna a potrzebą sprawdzania granic odpowiedzialności rodzi się nacisk. Jean-Paulu, twoja dociekliwość pomaga wydobyć przemilczane założenie z pozornie niewinnej uwagi. Simone, twoja ostrożność pomaga odróżnić propozycję redakcyjną od żądania, które zmieniłoby sens tekstu. Znajomy wzór pojawia się wtedy, gdy każde z was zaczyna traktować tempo drugiego jak przeszkodę: nacisk rośnie, a odpowiedź wciąż nie jest gotowa. Możecie przecież uznać, że ktoś z zewnątrz ma prawo zaproponować zmianę, a wy macie prawo ją rozważyć bez automatycznej zgody. Taka postawa nie odbiera siły waszemu stanowisku. Pozwala za to chronić zarówno jego treść, jak i waszą zdolność do wspólnej pracy nad kolejnym zdaniem.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Podpisujecie się pewniej, kiedy każde z was wie, czego nie oddaje w imię wspólnego głosu. W chwili przekazywania gotowego stanowiska osobie, która czeka na waszą odpowiedź, różnica między zgodą a pośpiechem staje się bardzo konkretna. Kompozytowy Węzeł Północny w Lwie pozostaje w niemal dokładnym wsparciu dla waszego kompozytowego Słońca w Baranie: kierunek rozwoju tej więzi łączy widoczną osobistą odpowiedzialność ze śmiałością zabrania głosu. To obraz odwagi, nie obietnica, że inni przyjmą wasze słowa życzliwie albo że nigdy nie będziecie ich poprawiać. Simone, masz prawo nie podpisać sformułowania, którego nie uznajesz za swoje; Jean-Paulu, to samo prawo należy do ciebie. Równie ważna jest możliwość powiedzenia „tak” bez ukrywania się za nazwiskiem drugiej osoby. Stary, znajomy odruch może polegać na tym, by dla spokoju wyrównać wszystkie różnice przed pokazaniem tekstu światu. Nowy kierunek nie wymaga takiej gładkości: zostawia wam miejsce na odrębność i wspólną odpowiedzialność. Z Węzłem Północnym we Lwie wybieracie wspólny głos, który nie odbiera żadnemu z was własnego podpisu.

CO TO ZNACZY DLA WASZEJ RELACJI

Nazwijcie wspólną tezę Przed podpisaniem stanowiska zapiszcie zdanie, za które oboje jesteście gotowi odpowiadać.

KOMPOZYT: SŁOŃCE △ WĘZEŁ PÓŁNOCNY, ORB 0,1°

Sprawdźcie domowy porządek Przy zmianach w pokoju Simone ustalcie, które decyzje należą wyłącznie do niej.

SŁOŃCE JEAN-PAULA □ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 0,30°

Dopracujcie jedno zdanie Wybierzcie fragment stanowiska, który brzmi zbyt ostro, i poszukajcie słów wiernych wam obojgu.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Zaplanujcie przez siedem dni zapisywanie w notesie tych sformułowań, pod którymi każde z was podpisałoby się bez poprawki.

Zarezerwujcie w pokoju Simone miejsce na wspólny tekst i przenieście tam jego aktualną wersję za jej zgodą.

Dajcie sobie nawzajem czas na rozmowę o odpowiedzialności za słowa, otwierając ją zdaniem „Chcę ci powiedzieć, czego pilnuję” .

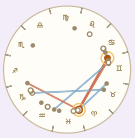


CZĘŚĆ IV — PRÓBY I SPOIWO · 4.4

Miejsce dla głosu

KIEDY PRZY WSPÓLNYM ŚWIĘTOWANIU POMIJACIE GŁOS

Zobaczycie, jak odzyskać miejsce dla pominiętej osoby, nie zamieniając wspólnego świętowania w proces o winę.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Kompozytowy Chiron w Wodniku ☍ Węzeł w Lwie, 2,2°
- Słońce Jean-Paula ☐ Księżyc Simone, 0,30°
- Merkury Jean-Paula ☌ Pluton Simone, 3,07°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, 0,69°
- Jowisz Jean-Paula ✶ Saturn Simone, 1,83°

Potraficie podtrzymać wspólny ton spotkania tak sprawnie, że jedno z was zostaje bez miejsca na własne zdanie.

Simone, podczas uroczystości, którą organizujesz, goście kolejno zabierają głos, a twoja próba dopowiedzenia czegoś ginie pod następnym toastem. Jean-Paulu, odpowiadasz na płynącą rozmowę i dopiero później zauważasz, że zabrakło jej początku. Wasz kompozytowy Chiron w Wodniku pozostaje w napięciu z kompozytowym Węzłem Północnym w Lwie: właśnie między uczestnictwem w grupie a prawem do wyraźnej, osobistej obecności otwiera się wasz czuły punkt. Chiron opisuje tu miejsce, w którym łatwo poczuć pominięcie; Węzeł wskazuje kierunek, w którym uczycie się nadawać osobie widoczne miejsce. Oboje znacie potrzebę bycia częścią rozmowy, która jest większa od was samych, ale żadne z was nie

musi w niej znikać. Przyjęcie zachowuje swobodę i tempo, goście nie czują skrępowania, a jednak gospodyni zostaje z niedokończonym zdaniem. Nikt nie musi chcieć jej uciszyć, żeby to zdanie naprawdę przepadło.

Zdarza wam się uznać szybkie wyjaśnienie za wystarczającą odpowiedź na czyjąś przykrość. Po odczycie jedno z was mówi w kuluarach, że zabrakło dla niego miejsca w rozmowie z publicznością, a drugie natychmiast wylicza ograniczenia czasu i decyzje prowadzącego. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach pozostaje w bardzo bliskim napięciu z Księżycem Simone w Rybach: sposób, w jaki Jean-Paul zaznaczasz swoją obecność, styka się z tym, jak Simone przeżywasz odezwanie się i odpowiedź. Simone, rzeczowe objaśnienie nie zastępuje usłyszenia, że zabrałaś głos i nie dostałaś na niego odpowiedzi. Jean-Paulu, twoja gotowość do nazwania okoliczności pomaga wam odróżnić czyjąś nieuwagę od celowego odsunięcia. Kolejność jednak robi różnicę. Gdy najpierw pojawia się obrona przebiegu wydarzeń, wasza rozmowa zaczyna przypominać spór o protokół, choć chodziło o człowieka stojącego przy mównicy. Uznanie tego, co się wydarzyło, nie wymaga wskazania winnego. Dzięki niemu możecie wrócić także do faktów, nie odbierając przeżyciu drugiej osoby prawa do istnienia.

"Przynależność nabiera wiarygodności wtedy, gdy nie trzeba za nią oddawać własnego autorstwa."

Broniąc własnego zdania, sięgacie nieraz głębiej, niż wymaga bieżąca poprawka. Przy pracy nad wspólnym tekstem jedno z was wykreśla akapit bez omówienia zmiany, a drugie słyszy w tym nie tylko redakcyjną decyzję, lecz także pytanie o wartość własnego wkładu. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach łączy się z Plutonem Simone w Bliźniętach: słowa jednego z was trafiają między wami w miejsce, gdzie znaczenie ma również to, kto decyduje o ostatecznej wersji. Jean-Paulu, twoja poprawka porządkuje argument i pozwala szybciej zobaczyć jego konstrukcję. Simone, twoja odpowiedź sięga do założeń ukrytych pod pozornie drobnym skreśleniem. Oboje możecie wtedy wykonać rzetelniejszą pracę, ale tylko pod warunkiem, że samo autorstwo nie rozpłynie się w dyskusji o jakości zdania. Przywrócenie pominiętego fragmentu nie musi być ostatecznym werdyktem redakcyjnym; bywa po prostu sposobem uczciwego rozpoczęcia rozmowy o zmianie. Kiedy najpierw sprawdzacie, co zostało usunięte i przez kogo napisane, wasza dociekliwość służy tekstowi zamiast zamieniać go w pole walki.

Rozpoznajecie troskę także po tym, czy druga osoba przekłada ją na konkretne słowa. W redakcji, przed spotkaniem z wydawcą, Simone przedstawiasz plan, a Jean-Paulu, dopisujesz do niego warunek, który chroni czas potrzebny wam obojgu na pracę. Wenus Jean-Paula w Byku współpracuje z Merkurym Simone w Koziorożcu: wasze przywiązanie do tego, co ważne, znajduje między wami praktyczny język. Nie chodzi o wygładzenie każdej różnicy zdań ani o grzeczność, która nie dopuszcza sprzeciwu. Chodzi o taki rodzaj uważności, który potrafi zapisać w planie również miejsce na zastrzeżenie, odmowę albo podpis osoby wykonującej pracę. Dzięki temu nie musicie za każdym razem odgadywać, czy zostaliście uwzględnieni. Rozmowa staje się prostsza, kiedy ustalenia mają właścicieli, a obie strony wiedzą, co uzgodniono. Jednocześnie sam porządek nie zastąpi pytania, czy każde z was rzeczywiście miało wpływ na decyzję. Dobrze sformułowany plan pomaga wam zadbać o przynależność, lecz jego prawdziwą próbą pozostaje to, czy oboje możecie go zmienić.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Nie zawsze wracacie do zranienia od razu, zwłaszcza kiedy trzeba jednocześnie wykonać jakieś zadanie. Po spotkaniu organizacyjnym zostaje do wysłania lista nazwisk, a jedno z was odkłada rozmowę o pominiętej wypowiedzi, bo dokument trzeba jeszcze sprawdzić. Jowisz Jean-Paula w Byku współpracuje z Saturnem Simone w Rybach: między wami spotykają się gotowość do szukania rozwiązania i potrzeba odpowiedzialnego dopilnowania szczegółów. Możecie więc najpierw doprowadzić sprawę do końca, a potem wrócić do tego, co wydarzyło się przy stole obrad. Różnica między odłożeniem a przemilczeniem staje się widoczna wtedy, gdy temat rzeczywiście wraca, zamiast zniknąć pod kolejnym obowiązkiem. Simone, masz prawo powiedzieć, że wykonane zadanie nie zamknęło dla ciebie rozmowy; Jean-Paulu, masz takie samo prawo, kiedy to twojego głosu zabrakło. Nie obiecujecie sobie w ten sposób, że dawna wrażliwość przestanie istnieć. Z kompozytowym Chironem w Wodniku i Węzłem Północnym w Lwie uczycie się raczej rozpoznawać chwilę, w której wspólna sprawa potrzebuje także waszych osobnych głosów.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ RELACJI

Ustalcie kolejność głosów Przed spotkaniem uzgodnijcie, kto zaprosi do wypowiedzi osobę, której nie dopuszczono do słowa.

KOMPOZYTOWY CHIRON W WODNIKU ☍ WĘZEŁ W LWIE, 2,2°

Nazwijcie pominięcie Po zauważeniu przerwania rozmowy powiedzcie, czyj wątek pozostał niedokończony, bez tłumaczenia intencji pozostałych osób.

SŁOŃCE JEAN-PAULA □ KSIĘŻYC SIMONE, 0,30°

Wróćcie do zdania Gdy poprawiacie wspólny tekst, oddzielcie przywrócenie autorstwa od dyskusji o wartości samego pomysłu.

MERKURY JEAN-PAULA ☌ PLUTON SIMONE, 3,07°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Powiedzcie przy najbliższej decyzji o programie spotkania, kto pierwszy przedstawi własny punkt widzenia, zanim ustalicie wspólne stanowisko.

Zamieńcie do końca tygodnia jedno ustne ustalenie na krótką notatkę i sprawdźcie, czy oboje rozpoznajecie w niej swój wkład.

Przynieście na głos odmowę prośbie „zdecyduj za nas oboje”, zastępując ją słowami „chcę najpierw poznać twoje zdanie”.



CZĘŚĆ V

Dom, rodzina, przyszłość

17 POKOJE ROZMOWY

18 TROSKA MA SWOJE GRANICE

19 RZECZY DO ZBUDOWANIA

20 DO CZEGO WARTO WRACAĆ

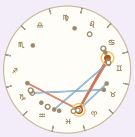


CZĘŚĆ V — DOM, RODZINA, PRZYSZŁOŚĆ · 5.1

Pokoje rozmowy

WASZE OBIETNICE POTRZEBUJĄ DOKŁADNYCH SŁÓW

Zobaczycie, jak rozmowa otwiera w was sprawy domu, lojalności i odpowiedzialności, nawet bez wyliczonych wzajemnych położeń planet w domach.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

Merkury Jean-Paula ☌ Pluton Simone, orb 3,07°

Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°

Traktujecie niedotrzymaną obietnicę jak sprawę, którą trzeba zrozumieć, zanim da się ruszyć dalej. Simone, obiecałaś Jean-Paulowi zająć się ważną domową sprawą, lecz termin się zbliża i wiesz już, że tego nie zrobisz. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach spotyka się z Plutonem Simone w Bliźniętach: między wami zwykłe zdanie o zmianie planu szybko prowadzi do pytania, co naprawdę zostało przemilczane. Jean-Paulu, ty chwytasz za słowa i sprawdzasz ich znaczenie; Simone, ty wnosisz do rozmowy ciężar tego, co trudno powiedzieć wprost. Żadne z was nie musi jednak występować w roli przesłuchującego ani przesłuchiwanego. Jest różnica między pytaniem o przyczynę a domaganiem się pełnego wyznania. Kiedy powód zmiany planu zostaje nazwany bez oskarżenia, możecie ustalić, kto teraz zajmie się sprawą i czego potrzebuje od drugiej osoby. Zyskujecie wtedy coś więcej niż wyjaśnienie: obietnica przestaje być pułapką, a staje się ustaleniem, które wolno uczciwie poprawić.

Potraficie zamienić drobne ustalenie w rozmowę o tym, kto za co odpowiada w domu. Przy biurku leży lista rzeczy do zrobienia, a jedno z was zauważa, że ten sam obowiązek znów czeka na decyzję. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach porusza Plutona Simone w Bliźniętach, więc pytanie o konkretną czynność otwiera również temat wpływu: kto wybiera, kto pamięta, a kto wykonuje. Bez wyliczonych wzajemnych położeń planet w domach nie przypisujemy żadnemu z was z góry określonego miejsca w życiu drugiej osoby.

Widzimy natomiast, jak wasz sposób rozmowy wchodzi do spraw domowych i nadaje im wagę. Możecie wspólnie znaleźć układ, w którym odpowiedzialność jest widoczna, a nie ukryta w domysłach. Możecie też tak długo rozbierać jedno zdanie na części, że lista pozostanie nietknięta. Wtedy nawet trafna obserwacja nie zastąpi prostego ustalenia, kto zajmie się zadaniem i kiedy uznacie je za wykonane. Wspólny dom potrzebuje nie tylko przenikliwości, lecz także miejsca na zwyczajne, niedoskonałe decyzje.

"Zaufanie nie polega na tym, że żadne ustalenie nigdy się nie zmienia, lecz że zmiana nie musi być ukrywana."

Niechętnie zostawiacie ważne przemilczenie bez wyjaśnienia. Kiedy jedno z was otrzymuje wiadomość dotyczącą osoby, za którą oboje czujecie odpowiedzialność, drugie chce wiedzieć, co właściwie zostało ustalone. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach spotyka Plutona Simone w Bliźniętach właśnie w takim napięciu między informacją a tym, co pod nią ukryte. Pytacie o szczegóły nie tylko z ciekawości, lecz także dlatego, że od odpowiedzi zależy wasza gotowość do pomocy. Lojalność nabiera tu konkretnego kształtu: chcecie wiedzieć dość, by nie zostawić drugiego z problemem samego. Zarazem osoba, której dotyczy wiadomość, ma prawo do własnej prywatności, a każde z was do chwili na uporządkowanie myśli. Nie każda przerwa w odpowiedzi jest zatajeniem, tak jak nie każde pytanie jest próbą kontroli. Gdy rozróżniacie informację potrzebną do działania od szczegółu, którego ujawnienia ktoś sobie nie życzy, troska nie musi przybierać postaci dochodzenia. Dzięki temu wasza uważność staje się oparciem także dla kogoś spoza waszej dwójki.

Łatwiej uzgadniacie praktyczne sprawy, kiedy najpierw nadajecie im życzliwy ton. Rozmowa o tym, ile czasu każde z was poświęci na uporządkowanie wspólnej przestrzeni, brzmi inaczej niż wykaz wzajemnych zaniedbań. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu: pomiędzy wami troska znajduje formę w słowach, które dają się przełożyć na konkretny plan. Jean-Paulu, ty wnosisz uwagę na to, co będzie wygodne i wykonalne; Simone, ty możesz nazwać kolejność działań i potrzebne zasoby. To inny ruch niż dociekanie ukrytych motywów, choć nie zastępuje rozmowy o nich, gdy są ważne. Przy takiej wymianie łatwo poczuć ulgę, bo domowa sprawa wreszcie ma początek i koniec. Miły ton nie powinien jednak przykrywać różnicy zdań: jeśli jedno z was zgadza się tylko po to, by uniknąć trudniejszego tematu, porządek na stole nie oznacza jeszcze porządku w ustaleniach. Wasza skuteczność rośnie, kiedy konkret i szczerość mieszczą się w tej samej rozmowie.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Wracacie do dawnych słów, gdy chcecie sprawdzić, czy nadal znaczą dla was to samo. Przy przeglądaniu starych notatek trafia się zdanie o planie na przyszłość, który wymaga dziś innych obowiązków i innej ilości miejsca. Merkury Jean-Paula w Bliźniętach spotyka Plutona Simone w Bliźniętach, dlatego pamięć o ustaleniach nie jest między wami martwym archiwum: prowokuje do sprawdzenia, co się zmieniło i kto ma prawo to nazwać. To ważne także wtedy, gdy myślicie o domu i osobach, którym chcecie zapewnić oparcie. Dawne zobowiązanie może pozostać wyrazem lojalności, ale jego dawna forma nie musi odpowiadać obecnym możliwościom. Rozmowa o zmianie daje wam szansę zachować sens obietnicy bez udawania, że okoliczności stoją w miejscu. Jeżeli natomiast każde nowe zdanie potraktujecie jako dowód przeciw wcześniejszym słowom, wspólna historia stanie się zbiorem zarzutów. W spotkaniu Merkurego Jean-Paula z Plutonem Simone macie szczególną skłonność do szukania prawdy o odpowiedzialności właśnie tam, gdzie słowa wymagają ponownego odczytania.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ WIĘZI

Nazwijcie zmianę planu Gdy obietnica staje się trudna do dotrzymania, powiedzcie sobie o tym przed ustalonym terminem.

MERKURY JEAN-PAULA ☌ PLUTON SIMONE, ORB 3,07°

Ustalcie zakres pomocy Przy prośbie o pomoc domową nazwijcie jedną czynność i osobę, która ją wykona.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

Uszanujcie sprawę prywatną Zanim opowiecie komuś o wspólnej trudności, uzgodnijcie, które szczegóły zostają między wami.

MERKURY JEAN-PAULA ☌ PLUTON SIMONE, ORB 3,07°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Zaznaczcie do końca tygodnia każdą wspólną sprawę z jasnym terminem i sprawdźcie, czy oboje zapisaliście ten sam termin.

Odwołajcie następnym razem niejasne ustalenie o pomocy i zdecydujcie od razu, kto przejmie konkretną czynność.

Wróćcie do zaufanej osoby i powiedzcie jej, jaką informację chcecie zachować wyłącznie między wami.

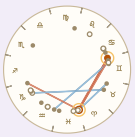


CZĘŚĆ V — DOM, RODZINA, PRZYSZŁOŚĆ · 5.2

Troska ma swoje granice

GDY ORGANIZUJECIE POMOC BLISKIEJ OSOBIE

Zobaczycie, jak dzielić codzienną troskę, gdy cudze zachowanie budzi irytację, a obowiązki zaczynają zajmować coraz więcej miejsca.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Słońce Jean-Paula ☐ Księżyc Simone, 0,30°
- Kompozyt: Księżyc ☌ Saturn w Rybach, 0,2°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, 0,69°
- Wenus Jean-Paula ☐ Wenus Simone, 0,96°
- Jowisz Jean-Paula ✶ Saturn Simone, 1,83°

Kiedy ktoś z zewnątrz niepokoi jednego z was, próbujecie jednocześnie ochronić bliską osobę i opanować własną reakcję. W poczekalni Simone słyszy od nieznajomego uwagę o tym, jak powinna organizować pomoc, i czuje, że rozmówca przekroczył granicę; Jean-Paulu, ty chcesz szybko wyjaśnić sytuację. Twoje Słońce w Bliźniętach pozostaje w niemal dokładnym napięciu z Księżycem Simone w Rybach: twoja potrzeba nazwania sprawy spotyka się z jej potrzebą osłonięcia tego, co właśnie zabolało. Oboje bronicie ważnej sprawy, lecz w tej samej chwili możecie szukać dwóch różnych rodzajów wsparcia. Simone, ty nie musisz przedstawiać całego uzasadnienia, żeby twoje poruszenie zasługiwało na uwagę. Jean-

Paulu, twoje pytanie o szczegóły nie musi oznaczać, że bagatelizujesz jej doświadczenie. Różnicę robi kolejność: przyjęcie czyjegoś zdenerwowania i wyjaśnienie faktów nie są tą samą czynnością. Gdy udaje się wam rozpoznać obie, bliska osoba nie zostaje sama z organizacyjnym kłopotem, a żadne z was nie musi prowadzić sporu z nieznajomym za dwoje.

Obowiązki przejmujecie sprawnie, lecz nie zawsze równie szybko ustalacie, kiedy jedno z was ma prawo odpocząć. Przy kuchennym stole lista zakupów, telefonów i terminów dla bliskiej osoby rośnie o kolejne drobiazgi, z których każdy wydaje się pilny tylko przez chwilę. Wasz wspólny, kompozytowy Księżyc niemal dokładnie łączy się z Saturnem w Rybach: troska i odpowiedzialność działają tu razem, jakby zauważenie potrzeby od razu wymagało zobowiązania. To obraz waszej relacji jako całości, obliczony z położenia planet w obu waszych horoskopach. Jedno odbiera telefon, drugie zapisuje termin, po czym oboje pamiętacie jeszcze o drodze powrotnej i zakupach. Taki odruch daje bliskiej osobie poczucie, że ktoś naprawdę czuwa. Trudniej zauważyć rachunek wystawiony po cichu: wieczór znika pod drobnymi zadaniami, a zmęczenie zostaje bez właściciela, bo przecież nikt nie prosił o więcej. Troska nie traci wartości, gdy przy zadaniu pojawia się imię i godzina zakończenia. Przeciwnie, staje się łatwiejsza do przekazania drugiej osobie bez poczucia, że przekazujecie jej również cały niepokój.

"Najczulszy gest nie musi być niewidzialną pracą."

Rozmowę o pomocy potraficie zamienić w plan, który uwzględnia zarówno wygodę bliskiej osoby, jak i realne możliwości domu. Gdy trzeba wybrać rzeczy do jej pokoju, jedno z was myśli o miękkim kocu i wygodnym miejscu do siedzenia, drugie porządkuje listę tego, co faktycznie trzeba kupić. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu, dzięki czemu wasza uważność na materialny komfort znajduje praktyczne słowa i kolejność działań. Jean-Paulu, ty łatwo dostrzegasz, co uczyni otoczenie przyjemniejszym; Simone, ty umiesz zapytać, gdzie dana rzecz będzie stała i kto zajmie się jej dostarczeniem. Nie musicie przy tym wybierać między czułością a rozsądkiem. Przydatność nie odbiera przedmiotom znaczenia, a przyjemność nie musi być fanaberią. Cichy problem pojawia się wtedy, gdy dobra lista zaczyna zastępować rozmowę z osobą, dla której wszystko przygotowujecie. Możecie być dumni z porządku, a mimo to przeoczyć jej własne upodobania. Najlepszy plan zostawia więc miejsce na cudze zdanie, także wtedy, gdy oznacza ono skreślenie pozycji, którą oboje uznaliście za oczywistą.

Inaczej oceniacie to, co w domowej opiece jest warte pieniędzy i miejsca. Przy rachunku za pomoc w mieszkaniu jedno z was wolałoby zapłacić za solidną, trwałą usługę, drugie chce najpierw sprawdzić, czy istnieje mniej zobowiązujące rozwiązanie. Wenus Jean-Paula w Byku i Wenus Simone w Wodniku pozostają ze sobą w napięciu: wasze sposoby okazywania życzliwości nie zawsze prowadzą do tego samego wyboru. Jean-Paulu, ty możesz cenić rzecz sprawdzoną i dotykalną; Simone, ty bronisz również swobody zmiany ustaleń, gdy przestaną odpowiadać sytuacji. Wspólny rachunek szybko ujawnia, że słowo „praktyczne" nie znaczy dla was dokładnie tego samego. Jedno widzi w zakupie spokój na dłużej, drugie widzi wydatek, który ograniczy późniejsze możliwości. Dzięki tej różnicy trudniej wam przeoczyć zarówno jakość, jak i elastyczność, ale decyzja trwa dłużej, jeśli każde przedstawia własną wartość jako jedyne rozsądne kryterium. Uzgodniona kwota i czas korzystania z pomocy pozwalają potraktować wybór jak próbę, a nie ostateczny wyrok o tym, kto lepiej rozumie potrzeby domu.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Kiedy pomoc zaczyna obejmować zbyt wiele spraw, potraficie odzyskać wspólny rytm przez zmianę zakresu zobowiązań. Po kilku tygodniach odbierania telefonów od bliskiej osoby odkrywacie, że odpowiadacie także za umawianie wizyt, transport i sprawy, które wcześniej należały do innych. Jowisz Jean-Paula w Byku współpracuje z Saturnem Simone w Rybach: wasza gotowość, by zrobić więcej, spotyka zdolność nadania tej pomocy trwałych ram. Simone, ty dostrzegasz, które ustalenie potrzebuje terminu i osoby odpowiedzialnej; Jean-Paulu, ty wnosisz pomysł, jak zapewnić potrzebne zasoby bez pozbawiania pomocy ludzkiego wymiaru. To nie jest rywalizacja hojności z ostrożnością. Oboje potrzebujecie wiedzieć, czy zadanie da się powtarzać bez wypierania pracy, snu i zwykłej przyjemności z codzienności. Wasz wspólny Księżyc z Saturnem w Rybach przypomina o tej samej sprawie od środka: bliskość potrzebuje nie tylko gotowości do czuwania, lecz także zgody na ograniczony zakres czuwania. Gdy rozpoznajecie granice swoich sił, organizujecie opiekę tak, by odpowiedzialność miała dwóch widocznych uczestników, a nie jednego domyślnego opiekuna.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ CODZIENNEJ TROSKI

Nazwijcie trudną rozmowę. Po kontakcie z nieznajomym ustalcie, kto odpowie na jego uwagi, a kto zajmie się potrzebami bliskiej osoby.

SŁOŃCE JEAN-PAULA □ KSIĘŻYC SIMONE, 0,30°

Rozpiszcie dyżury. Zapiszcie przy każdym zadaniu imię osoby odpowiedzialnej oraz termin, w którym sprawdzicie, czy podział nadal działa.

KOMPOZYT: KSIĘŻYC ☌ SATURN W RYBACH, 0,2°

Ustalcie wydatki. Przed zakupem pomocy dla bliskiej osoby uzgodnijcie kwotę i sprawdźcie, czy oboje uważacie wydatek za potrzebny.

WENUS JEAN-PAULA □ WENUS SIMONE, 0,96°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Spróbujcie po kolejnej nieprzyjemnej rozmowie z obcą osobą zapisać osobno fakt, który wymaga wyjaśnienia, i uczucie, które wymaga uwagi.

Oszczędźcie sobie przez tydzień samodzielnego dopisywania nowych obowiązków do wspólnej listy bez wcześniejszego uzgodnienia ich z drugą osobą.

Przenieście rozmowę do bliskiej osoby i zapytajcie ją, który element przygotowanej pomocy chciałaby zachować, a który zmienić.

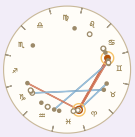


CZĘŚĆ V — DOM, RODZINA, PRZYSZŁOŚĆ · 5.3

Rzeczy do zbudowania

JAK NADAJECIE WSPÓLNEJ PRACY TEMPO

Długi projekt potrzebuje u was etapów, rozmowy o odpowiedzialności i miejsca na zmianę planu, zanim ambicja wyprzedzi możliwości.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Mars kompozytowy w Koziorożcu, 18°31′
- Jowisz Jean-Paula ⚹ Saturn Simone, orb 1,83°
- Pluton Jean-Paula ☐ Saturn Simone, orb 1,02°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°
- Słońce kompozytowe △ Węzeł Północny, orb 0,1°

Potraficie zamienić ambitny zamiar we wspólną pracę, kiedy ustalicie, co trzeba zrobić najpierw. Podczas późnej nocnej rozmowy o projekcie, który miał zająć ledwie kilka minut, jeden pomysł prowadzi was do następnego, aż na stole pojawia się miejsce na cały długi plan. Wasz kompozytowy Mars w Koziorożcu, obliczony ze środkowych punktów waszych horoskopów, opisuje właśnie taki wspólny sposób działania: cierpliwy, konkretny i nastawiony na kolejne etapy. Nie musicie od razu znać końcowej postaci dzieła, żeby uzgodnić pierwszy krok. Rozmowa schodzi głębiej, gdy zamiast pytać wyłącznie o termin, zaczynacie mówić o tym, ile uwagi każde z was chce i może temu poświęcić. Możecie wtedy oddzielić pracę

pilną od tej, która wymaga dojrzewania, a wielką ideę od decyzji potrzebnej nazajutrz. Jest w tym powaga, która służy wam obojgu. Bywa jednak, że nocny zapał sprawia, iż plan brzmi jak zobowiązanie na lata, choć powstał przy zmęczeniu i otwartych możliwościach. Najwięcej daje wam szkic, do którego wolno wrócić, a nie dokument udający gotową przyszłość.

Rozmach jednego pomysłu łatwiej wam utrzymać, gdy drugie z was nadaje mu granice. Przy biurku, nad kalendarzem z kilkoma już zajętymi terminami, decyzja o nowym przedsięwzięciu wymaga wybrania nie tylko tego, co zaczniecie, lecz także tego, co odłożycie. Jowisz Jean-Paula w Byku współpracuje z Saturnem Simone w Rybach: między wami spotykają się chęć rozwinięcia pomysłu i uwaga skierowana na jego wykonalność. Jean-Paulu, ty wnosisz gotowość, by zobaczyć w projekcie coś więcej niż listę obowiązków; Simone, ty pomagasz określić, ile pracy mieści się w przyjętych ramach. Nie oznacza to stałego podziału ról. Oboje możecie powiększać plan i oboje możecie powiedzieć, że brakuje czasu. Różnica staje się użyteczna wtedy, gdy ograniczenie nie brzmi jak odmowa sensu całemu zamiarowi. Jeśli zaś każde rozszerzenie zakresu zostaje przyjęte bez rozmowy, kalendarz szybko zapełnia się obietnicami, których nikt nie zdążył przeliczyć na godziny. Wasz wspólny projekt zyskuje oddech, kiedy termin służy pracy, a nie zastępuje decyzji o jej zakresie.

“Przyszłość nie musi być podpisaną umową, żeby warto było położyć pod nią pierwszy kamień.”

Najtrudniejsze ustalenia odkładacie wtedy, gdy oboje chcecie ochronić jakość przedsięwzięcia. W chwili, gdy trzeba zdecydować, czy poprawiać gotową część tekstu, czy przekazać ją dalej, spór o jedno zdanie potrafi odsłonić większe pytanie o to, kto ma ostatnie słowo. Pluton Jean-Paula w Bliźniętach pozostaje w napięciu z Saturnem Simone w Rybach, więc nacisk na głęboką zmianę spotyka się między wami z potrzebą zachowania odpowiedzialnych ram. Jean-Paulu, ty możesz nalegać, by dotrzeć do sedna argumentu; Simone, ty możesz pilnować, by poprawki nie unieważniły wcześniejszych ustaleń. Żadna z tych odpowiedzi nie jest mniej ważna. Jedna chroni przed powierzchownym zakończeniem pracy, druga przed niekończącym się otwieraniem już podjętych decyzji. Kiedy jednak obrona stanowiska staje się ważniejsza od celu, nawet drobna poprawka zaczyna przypominać próbę sił. Ulgę przynosi wam rozróżnienie między prawem do zakwestionowania tekstu a obowiązkiem wprowadzenia każdej proponowanej zmiany. Wtedy możecie potraktować sprzeciw jako część pracy, nie jako zarzut wobec osoby, która wykonała poprzedni etap.

Lepiej dopracowujecie szczegóły, gdy obok precyzji zostaje miejsce na życzliwość. Przy stole zasypanym notatkami łatwiej przyjąć uwagę o niejasnym fragmencie, jeśli najpierw wiadomo, co w nim warto zachować. Wenus Jean-Paula w Byku harmonijnie łączy się z Merkurym Simone w Koziorożcu: wasza wymiana sprzyja nazywaniu wartości pomysłu i szukaniu słów, które nadają mu trwałą formę. Jean-Paulu, ty możesz przypomnieć, dlaczego dany fragment jest dla was ważny; Simone, ty możesz znaleźć sposób, by jego sens stał się czytelniejszy. Wspólnie łatwiej wam wtedy poprawić tekst bez odruchowego przekreślania całej wersji. Nie musicie też udawać, że uprzejme sformułowanie rozwiązuje każdą różnicę zdań. Czasem łagodny komentarz pozostawia niejasność co do tego, czy fragment wymaga drobnej zmiany, czy poważnej przebudowy. Wasza współpraca nabiera konkretu, gdy pochwała i uwaga krytyczna mówią równie wyraźnie, czego dotyczą. Dzięki temu staranność nie zamienia się w zgadywanie, a każde z was może wnieść własny osąd bez pomniejszania pracy drugiego.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Chcecie, by to, co tworzycie razem, miało rozpoznawalny sens także poza samym planowaniem. Gdy przychodzi chwila pokazania komuś pierwszego ukończonego fragmentu, staje przed wami decyzja, czy jest już dostatecznie własny, by go podpisać, i dostatecznie otwarty, by usłyszeć odpowiedź. Kompozytowe Słońce w Baranie pozostaje w niemal dokładnym, wspierającym kontakcie z kompozytowym Węzłem Północnym w Lwie: wasz wspólny kierunek łączy inicjatywę z odwagą nadania pracy osobistego wyrazu. Nie jest to obietnica odbioru ani gotowa mapa przyszłości. Możecie zdecydować się na projekt widoczny dla innych albo na pracę ważną przede wszystkim dla was; w obu przypadkach liczy się zgodność między zamiarem a tym, pod czym gotowi jesteście się podpisać. Widoczność wnosi motywację, lecz odsłania też różnicę między waszym wyobrażeniem a reakcją odbiorcy. Kompozytowy Mars w Koziorożcu przypomina w tym miejscu o wartości następnego etapu: odpowiedź można rozważyć, nie oddając jej władzy nad całym przedsięwzięciem. Budujecie najuczciwiej wtedy, gdy wspólny kierunek pozostaje wasz, a jego ostateczny kształt nie jest jeszcze przesądzony.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ RELACJI

Podzielcie duży zamiar
Rozpiszcie najbliższy projekt na trzy etapy i przy każdym zaznaczcie, co pozwoli uznać go za ukończony.

MARS KOMPOZYTOWY W KOZIOROŻCU, 18°31′

Ustalcie zakres pracy Przed przyjęciem nowego zadania sprawdźcie, które z obecnych będzie musiało poczekać.

JOWISZ JEAN-PAULA ⚹ SATURN SIMONE, ORB 1,83°

Nazwijcie odpowiedzialność
Przy trudnej decyzji zapiszcie osobno, kto proponuje rozwiązanie, a kto ma prawo je zakwestionować.

PLUTON JEAN-PAULA □ SATURN SIMONE, ORB 1,02°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Przeczytajcie przez tydzień swoje notatki o projekcie i zapisujcie w jednym zeszycie decyzje, które nadal wymagają wspólnego uzgodnienia.

Oczyśćcie kawałek biurka z niepotrzebnych papierów i połóżcie na nim osobno materiały dotyczące najbliższego etapu.

Zadzwońcie do siebie w tym tygodniu i rozpocznijcie rozmowę słowami: „Chcę ustalić, co na razie zostawiamy poza projektem”.

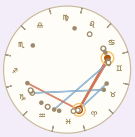


CZĘŚĆ V — DOM, RODZINA, PRZYSZŁOŚĆ · 5.4

Do czego warto wracać

JAK WRACACIE DO ROZMOWY PO PRZERWIE

Wasza hojność najlepiej służy więzi wtedy, gdy obok uznania mieści się także miejsce na nieobecność i niewypowiedziane sprawy.



NAPISANO NA PODSTAWIE:

- Jowisz Jean-Paula ✶ Księżyc Simone, orb 5,71°
- Jowisz Jean-Paula ✶ Saturn Simone, orb 1,83°
- Wenus Jean-Paula △ Merkury Simone, orb 0,69°

Potraficie cieszyć się swoim uznaniem, a jednak po publicznej pochwałach nie zawsze od razu mówicie, co każde z was naprawdę przeżyło. Kiedy po spotkaniu ktoś przy wszystkich chwali waszą pracę, przyjmujecie gratulacje, a potem zostajecie sami w korytarzu, z płaszczami w rękach i niedopowiedzianym zdaniem. Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Księżyc Simone w Rybach: między wami uznanie łatwo staje się hojnym gestem, który daje drugiej osobie prawo, by poczuć się dostrzeżoną. Jean-Paulu, ty możesz wyrazić tę hojność przez konkretną pochwałę; Simone, ty możesz usłyszeć w niej coś więcej niż ocenę wykonanej pracy. W takim geście jest dużo miejsca na dumę bez rywalizacji. Ale publiczny sukces nie opowiada całej historii: za dobrym wystąpieniem może zostać zmęczenie, a za uśmiechem żal, że ważne słowo padło za późno. Kiedy nie zakładacie, że oklaski wszystko wyjaśniły,

zostaje wam coś cenniejszego niż zgodna wersja wydarzeń: prywatna rozmowa, w której każde może zostać usłyszane.

Wracacie do siebie przez szczegóły, nie przez rozliczenie każdej godziny spędzonej osobno. Po dłuższej nieobecności siadacie przy stole z listem lub notatnikiem między wami i zaczynacie od wiadomości, której nie dało się przekazać wcześniej. Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Księżyc Simone w Rybach także w takim powrocie: hojność polega tu na gotowości, by przyjąć opowieść drugiej osoby bez żądania natychmiastowego streszczenia. Jedno zdanie o spotkanym człowieku albo trudnej decyzji otwiera następne; rozmowa odzyskuje rytm, choć żadne z was nie zna jeszcze wszystkich faktów. Nieobecność nie musi być przewinieniem, żeby zostawiła ślad. Możecie przebaczyć sobie to, że wiadomość nie nadeszła wtedy, gdy była potrzebna, i nadal powiedzieć, czego zabrakło. Różnica jest ważna: wyrozumiałość nie wymaga udawania, że oczekiwanie nic nie ważyło. Kiedy dajecie sobie czas na dopowiedzenie reszty, powrót nie musi oznaczać odtworzenia dawnej rozmowy słowo w słowo; może stać się początkiem uczciwszej.

"Najbardziej wiarygodne wsparcie zostawia drugiej osobie wolność, by nie była gotowa w tej samej chwili."

Zamieniacie wielkie deklaracje w pomoc, kiedy wiadomo, kto i za co odpowiada. Przy biurku, nad kalendarzem i rachunkami za wspólne przedsięwzięcie, jedno z was proponuje szeroki plan, a drugie zatrzymuje się przy terminie oraz zasobach potrzebnych do jego wykonania. Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Saturna Simone w Rybach: wasza gotowość do dawania spotyka się tu z potrzebą, by obietnica miała realny kształt. Jean-Paulu, ty możesz otworzyć rozmowę rozmachem pomysłu; Simone, ty możesz nadać mu granice, dzięki którym nie pozostanie tylko serdeczną intencją. Nie chodzi o przydzielenie wam tych ról raz na zawsze. Oboje potrzebujecie wiedzieć, czy pomoc oznacza godzinę pracy, pokrycie określonego wydatku, czy uważne wysłuchanie. Konkret chroni przed cichym liczeniem na to, czego nigdy nie ustaliliście. Bez niego nawet szczodry gest zaczyna ciążyć, bo jedno zgaduje, ile ma dać, a drugie nie wie, czy wolno mu jeszcze prosić. Wasze plany zyskują trwały kształt wtedy, gdy życzliwość ma także termin i granicę.

Łatwiej przyjmujecie uwagę, gdy nie musicie bronić całego swojego dorobku przed jednym zastrzeżeniem. Nad poprawianym tekstem, kiedy jedno wskazuje niejasne zdanie, a drugie właśnie uznało pracę za skończoną, ton pierwszej odpowiedzi decyduje o dalszej rozmowie. Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu: między wami troska znajduje słowa, a precyzja nie musi odbierać im życzliwości. Simone, ty możesz nazwać dokładnie to, co wymaga zmiany; Jean-Paulu, ty możesz pokazać, że uwaga została przyjęta, zanim zaczniecie spierać się o rozwiązanie. Taka wymiana pozwala wam zachować szacunek dla pracy i dla osoby, która ją wykonała. Bywa jednak, że uprzejme zdanie skrywa większy sprzeciw, niż oboje chcecie w danej chwili przyznać. Wtedy tekst zostaje poprawiony, lecz rozmowa o rozczarowaniu odkłada się na później. Macie prawo mówić zarówno o jakości argumentu, jak i o tym, jak zabrzmiał; jedno nie unieważnia drugiego. Dzięki temu poprawka staje się wspólną decyzją, a nie dowodem, że ktoś musiał ustąpić.

ODNIEŚ TO DO SIEBIE

Budujecie zaufanie również wtedy, gdy prosicie o mniej, niż początkowo obiecaliście. Przed wyjściem z domu, przy torbie przygotowanej na kolejny wyjazd, ustalacie, czy wystarczy krótka wiadomość, czy potrzebna jest dłuższa rozmowa przed rozstaniem. Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Księżyc Simone w Rybach: wasza hojność nie musi mieć postaci nieograniczonej dostępności, żeby dawać oparcie. Czasem najuczciwsza obietnica jest niewielka i możliwa do dotrzymania. Jeśli plan się zmienia, powiedzenie o tym zawczasu zostawia drugiej osobie więcej swobody niż milczenie podszyte nadzieją, że wszystko jakoś się uda. Warto też pamiętać, że powrót nie zawsze wygląda równie dobrze po obu stronach: jedno może mieć gotową opowieść, drugie najpierw potrzebować ciszy. Nie odbiera to znaczenia temu, co już sobie daliście. W waszym zakończeniu nie chodzi o podsumowanie wszystkich różnic ani o ostatnie słowo. Wasz Jowisz i Księżyc przypominają o hojności, którą okazujecie najpełniej, gdy pozwalacie sobie wracać w swoim tempie.

CO TO OZNACZA DLA WASZEJ WIĘZI

Po publicznym uznaniu Po pochwałach znajdźcie chwilę, by osobno powiedzieć sobie, co naprawdę chcieliście usłyszeć.

JOWISZ JEAN-PAULA ✶ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 5,71°

Po czasie osobno Zacznijcie powrót do rozmowy od jednej wiadomości o tym, co wydarzyło się podczas waszej nieobecności.

JOWISZ JEAN-PAULA ✶ KSIĘŻYC SIMONE, ORB 5,71°

Przy wspólnym planie Zapiszcie, kto zajmie się następnym krokiem i kiedy sprawdzicie, czy ustalenie nadal wam odpowiada.

JOWISZ JEAN-PAULA ✶ SATURN SIMONE, ORB 1,83°

Gdy słowa uwierają Zanim odpowiecie na zastrzeżenie, nazwijcie jeden szczegół, który dobrze zrozumieliście.

WENUS JEAN-PAULA △ MERKURY SIMONE, ORB 0,69°

SPRÓBUJ W TYM TYGODNIU

Poświęćcie przy następnej nieobecności pięć minut na decyzję, czy potrzebujecie wiadomości po powrocie, czy jeszcze przed nim.

Narysujcie do końca tygodnia prostą mapę osób i miejsc, które dają wam oparcie, a potem sprawdźcie, czy każde znalazło na niej coś swojego.

Zmieńcie odpowiedź na prośbę o natychmiastowe przeczytanie całego tekstu, mówiąc zamiast tego, kiedy możecie przeczytać jego fragment.

ZASTOSOWANIE

Jak żyć tą więzią

Stanowisko i uczucie

Wybierzcie niedawną rozmowę, w której trudno było wam się usłyszeć. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach i Księżyc Simone w Rybach sugerują, by osobno sprawdzić treść stanowiska i emocjonalny odbiór. Każde z was przez dwie minuty opisuje, co chciało przekazać, a następnie co poczuło. Druga osoba powtarza usłyszany sens bez poprawiania. Zamieńcie się rolami. Na końcu zapiszcie po jednym zdaniu, które pomogłoby wam wrócić do tej sprawy łagodniej. Nie musicie uzgadniać jednej wersji wydarzeń.

Przerwa nie jest odmową

Napięcie Merkurego Jean-Paula w Bliźniętach z Saturnem Simone w Rybach może przypominać o różnicy między potrzebą odpowiedzi a potrzebą namysłu. Wspólnie wymyślcie krótkie zdanie na chwilę, gdy rozmowa staje się zbyt ciężka, na przykład prośbę o przerwę i określenie czasu powrotu. Przećwiczcie je na neutralnym temacie. Następnie każde z was mówi, co pomaga mu zaufać, że przerwa nie oznacza lekceważenia. Zapiszcie ustaloną formułę i wróćcie do niej przy następnej trudnej wymianie.

Słownik życzliwości

Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu: wykorzystajcie ten obraz do przełożenia troski na jasne słowa. Każde z was zapisuje trzy konkretne gesty, które uważa za pomocne, oraz jeden, który bywa źle odczytywany. Odczytajcie listy i dopytajcie o znaczenie, nie oceniając odpowiedzi. Następnie wybierzcie po jednym geście, o który możecie poprosić w najbliższym tygodniu. Ustalcie także, jak odmówić bez poczucia winy. Po tygodniu wróćcie do notatek i sprawdźcie, co rzeczywiście było użyteczne.

Plan z miejscem na granice

Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Saturna Simone w Rybach. Wybierzcie wspólny zamiar, który jest dla was ważny, i zapiszcie, po co chcecie go realizować. Następnie podzielcie go na trzy niewielkie działania. Przy każdym wpiszcie osobę odpowiedzialną, potrzebny czas i warunek, który pozwoli bezpiecznie zmienić plan. Osobno zanotujcie, czego każde z was nie może obiecać. Spotkajcie się po ustalonym czasie, by sprawdzić postęp bez szukania winnego. Jeśli plan nie działa, poprawcie go zamiast traktować trudność jako osobistą porażkę.

Dwa sposoby cenienia

Wasze Wenus w Byku i Wodniku pokazują różnicę wartości, którą można potraktować jako źródło wiedzy. Wybierzcie prostą decyzję, na przykład sposób spędzenia wspólnego popołudnia. Każde z was zapisuje, co chciałoby w niej zachować: spokój, nowość, przewidywalność, swobodę albo coś zupełnie innego. Odczytajcie odpowiedzi i zapytajcie, co za nimi stoi. Następnie wymyślcie dwie możliwości, z których każda uwzględnia przynajmniej jedną potrzebę obu osób. Nie musicie wybierać natychmiast; ważne, by różnica została nazwana bez jej poprawiania.

Podział troski

Kompozytowy Księżyc blisko Saturna w Rybach zachęca do sprawdzenia, czy współczucie nie zamienia się w niewypowiedziany obowiązek. Narysujcie dwie kolumny: pomoc, którą chętnie oferujecie, oraz pomoc, o którą potrzebujecie prosić kogoś innego. Każde z was wypełnia obie kolumny, a potem czytacie je sobie nawzajem. Zaznaczcie jedną sprawę wymagającą wyraźniejszego podziału i ustalcie następny mały krok. Na koniec zapytajcie, kiedy chcecie ponownie omówić to ustalenie. Zostawcie miejsce na zmianę zdania.

ZAKOŃCZENIE

List końcowy dla Jean-Paul Sartre & Simone de Beauvoir

Drodzy Jean-Paulu i Simone, wasza księga nie prosi was o to, byście stali się podobni. Przypomina raczej, że różnica potrzebuje języka. Słońce Jean-Paula w Bliźniętach i Księżyc Simone w Rybach tworzą mocne napięcie między sposobem wyrażania stanowiska a sposobem odbierania doświadczenia. W praktyce warto więc pytać nie tylko „co chcesz powiedzieć?", lecz także „jak to do ciebie dotarło?". Oba pytania są równie ważne. Jeśli odpowiedź was zaskoczy, nie musicie od razu zmieniać poglądu. Możecie najpierw pozwolić jej wybrzmieć i sprawdzić, czego dotyczy.

Wenus Jean-Paula w Byku wspiera Merkurego Simone w Koziorożcu, dając wam obraz życzliwości wyrażonej konkretnie. Zauważenie czyjegoś wysiłku, precyzyjne podziękowanie albo uczciwa prośba mogą znaczyć więcej niż założenie, że druga osoba sama wszystko odczyta. Zarazem wasze Wenus przypominają o odmiennych gustach i wartościach. To, co dla jednego z was jest oznaką stałości, dla drugiego nie musi być najlepszą formą wsparcia. Pozwólcie sobie dopytywać i zmieniać ustalenia. Życzliwość nie traci wartości przez to, że trzeba ją nazwać.

Wasz kompozytowy Księżyc blisko Saturna w Rybach kieruje uwagę ku odpowiedzialności za uczucia i codzienną opiekę. Niech nie będzie to jednak wezwanie do dźwigania wszystkiego w milczeniu. Możecie powiedzieć, kiedy macie siłę pomóc, a kiedy potrzebujecie odpoczynku lub wsparcia kogoś innego. Jowisz Jean-Paula w Byku i Saturn Simone w Rybach przypominają, że nadzieja zyskuje oparcie w planie. Uzgadniajcie więc małe kroki i zostawiajcie sobie prawo do ponownego podziału obowiązków, gdy okoliczności się zmienią.

Na koniec zachowajcie miejsce na powrót. Jowisz Jean-Paula w Byku wspiera Księżyc Simone w Rybach, przywołując obraz hojności, którą można okazać po przerwie lub nieporozumieniu. Nie musi ona oznaczać zapomnienia o tym, co było trudne. Może polegać na gotowości, by zapytać jeszcze raz, wysłuchać odpowiedzi i zaproponować wykonalny gest naprawy. Kompozytowy Mars w Koziorożcu przypomina o wartości cierpliwej pracy: tego, co budujecie, nie trzeba rozstrzygać jednym zdaniem. Niech ta książka pozostanie miejscem na wasze własne poprawki.

DOWODY ASTROLOGICZNE

Załącznik techniczny

Aneks techniczny przedstawia podstawy astrologiczne interpretacji zawartej w tej książce. Znajdziecie w nim położenia planet, osi i wybranych punktów w obu horoskopach urodzeniowych, a także pełną siatkę wzajemnych kontaktów między waszymi horoskopami. Siatka pozwala sprawdzić, które położenia tworzą ze sobą powiązania i jak ścisłe są te związki. Część poświęcona wzajemnym położeniom w domach wymaga osobnego wyliczenia: nie należy wyprowadzać ich z samych domów urodzeniowych ani zakładać ich na podstawie opisów w rozdziałach. Tam, gdzie takich wyliczeń nie przedstawiono, książka świadomie nie przypisuje planet jednej osoby do obszarów horoskopu drugiej. Aneks obejmuje również sposób obliczenia horoskopu kompozytowego z punktów środkowych położeń w obu horoskopach. Jest to narzędzie symboliczne, a nie zapis zdarzeń czy niezależny horoskop trzeciej osoby. Dane urodzeniowe, zwłaszcza godziny, mają znaczenie dla osi i domów; ich weryfikacja pomaga odpowiedzialnie korzystać z części technic

JEAN-PAUL SARTRE — POZYCJE PLANET

	PLANETA	ZNAK	STOPIEŃ	D	R	GODNOŚĆ
☉	Słońce	♊ Bliźnięta	29°40'	7		Peregryn
☽	Księżyc	♒ Wodnik	25°41'	2		Peregryn
☿	Merkury	♊ Bliźnięta	26°25'	7		Domicyl
♀	Wenus	♉ Byk	14°57'	5		Domicyl
♂	Mars	♏ Skorpion	08°27'	11		Domicyl
♃	Jowisz	♉ Byk	24°16'	5		Peregryn
♄	Saturn	♓ Ryby	02°51'	2	R	Peregryn
♅	Uran	♑ Koziorożec	02°22'	1	R	Peregryn
♆	Neptun	♋ Rak	07°34'	7		Peregryn
♇	Pluton	♊ Bliźnięta	21°25'	7		Peregryn
⚷	Chiron	♒ Wodnik	05°50'	2	R	Peregryn
☊	Węzeł Wstępujący	♍ Panna	03°22'	8	R	Peregryn

JEAN-PAUL SARTRE – OSIE

OŚ	ZNAK	STOPIEŃ
Asc	♐ Strzelec	13°40'
MC	♎ Waga	11°27'
Dsc	♊ Bliźnięta	13°40'
IC	♈ Baran	11°27'

JEAN-PAUL SARTRE – WIERZCHOŁKI DOMÓW

DOM	ZNAK	STOPIEŃ
1	♐ Strzelec	13°40'
2	♑ Koziorożec	20°37'
3	♓ Ryby	04°55'
4	♈ Baran	11°27'
5	♉ Byk	07°22'
6	♉ Byk	26°54'
7	♊ Bliźnięta	13°40'
8	♋ Rak	20°37'
9	♍ Panna	04°55'
10	♎ Waga	11°27'
11	♏ Skorpion	07°22'
12	♏ Skorpion	26°54'

JEAN-PAUL SARTRE – ASPEKTY

	PLANETA	ASPEKT			PLANETA	ORB
☉	Słońce	△	trygon	☽	Księżyc	3.99°

	PLANETA	ASPEKT			PLANETA	ORB
☉	Słońce	△	trygon	♄	Saturn	3.17°
☉	Słońce	☌	koniunkcja	☿	Merkury	3.26°
☉	Słońce	☌	koniunkcja	♆	Neptun	7.89°
☉	Słońce	☍	opozycja	♅	Uran	2.69°
☽	Księżyc	□	kwadratura	♃	Jowisz	1.42°
☽	Księżyc	△	trygon	☿	Merkury	0.73°
☽	Księżyc	△	trygon	♇	Pluton	4.28°
☽	Księżyc	☌	koniunkcja	♄	Saturn	7.16°
☿	Merkury	△	trygon	♄	Saturn	6.43°
☿	Merkury	☌	koniunkcja	♇	Pluton	5.01°
☿	Merkury	☍	opozycja	♅	Uran	5.94°
♀	Wenus	☍	opozycja	♂	Mars	6.50°
♂	Mars	△	trygon	♄	Saturn	5.62°
♂	Mars	△	trygon	♆	Neptun	0.89°
♄	Saturn	△	trygon	♆	Neptun	4.72°
♄	Saturn	⚹	sekstyl	♅	Uran	0.48°
♅	Uran	☍	opozycja	♆	Neptun	5.21°

SIMONE DE BEAUVOIR – POZYCJE PLANET

	PLANETA	ZNAK	STOPIEŃ	D	R	GODNOŚĆ
☉	Słońce	♑ Koziorożec	17°31'	2		Peregryn
☽	Księżyc	♓ Ryby	29°59'	4		Peregryn
☿	Merkury	♑ Koziorożec	14°16'	2		Peregryn
♀	Wenus	♒ Wodnik	15°55'	2		Peregryn
♂	Mars	♓ Ryby	28°35'	4		Peregryn
♃	Jowisz	♌ Lew	11°14'	8	R	Peregryn
♄	Saturn	♓ Ryby	22°26'	3		Peregryn
♅	Uran	♑ Koziorożec	13°05'	2		Peregryn
♆	Neptun	♋ Rak	13°22'	8	R	Peregryn
♇	Pluton	♊ Bliźnięta	23°21'	7	R	Peregryn
⚷	Chiron	♒ Wodnik	16°04'	3		Peregryn
☊	Węzeł Wstępujący	♋ Rak	14°03'	8	R	Peregryn

SIMONE DE BEAUVOIR – OSIE

OŚ	ZNAK	STOPIEŃ
Asc	♐ Strzelec	01°37'
MC	♍ Panna	24°21'
Dsc	♊ Bliźnięta	01°37'
IC	♓ Ryby	24°21'

SIMONE DE BEAUVOIR – WIERZCHOŁKI DOMÓW

DOM	ZNAK	STOPIEŃ
1	♐ Strzelec	01°37'
2	♑ Koziorożec	04°39'
3	♒ Wodnik	15°57'

DOM	ZNAK	STOPIEŃ
4	♓ Ryby	24°21'
5	♈ Baran	23°05'
6	♉ Byk	14°22'
7	♊ Bliźnięta	01°37'
8	♋ Rak	04°39'
9	♌ Lew	15°57'
10	♍ Panna	24°21'
11	♎ Waga	23°05'
12	♏ Skorpion	14°22'

SIMONE DE BEAUVOIR – ASPEKTY

	PLANETA	ASPEKT			PLANETA	ORB
☉	Słońce	☌	koniunkcja	☿	Merkury	3.25°
☉	Słońce	☌	koniunkcja	♅	Uran	4.43°
☉	Słońce	☍	opozycja	♆	Neptun	4.15°
☉	Słońce	⚹	sekstyl	♄	Saturn	4.91°
☽	Księżyc	□	kwadratura	♇	Pluton	6.63°
☽	Księżyc	☌	koniunkcja	♂	Mars	1.39°
☽	Księżyc	☌	koniunkcja	♄	Saturn	7.54°
☿	Merkury	☌	koniunkcja	♅	Uran	1.18°
☿	Merkury	☍	opozycja	♆	Neptun	0.90°
♀	Wenus	☍	opozycja	♃	Jowisz	4.69°

	PLANETA	ASPEKT			PLANETA	ORB
♂	Mars	□	kwadratura	♇	Pluton	5.24°
♂	Mars	☌	koniunkcja	♄	Saturn	6.15°
♄	Saturn	□	kwadratura	♇	Pluton	0.91°
♅	Uran	☍	opozycja	♆	Neptun	0.28°

ASPEKTY MIĘDZYHOROSKOPOWE (JEAN-PAUL SARTRE ↔ SIMONE DE BEAUVOIR)

	JEAN-PAUL SARTRE PLANETA	ASPEKT			SIMONE DE BEAUVOIR PLANETA	ORB	FAZA
☉	Słońce	□	kwadratura	☽	Księżyc	0.30°	—
♀	Wenus	△	trygon	☿	Merkury	0.69°	—
♀	Wenus	□	kwadratura	♀	Wenus	0.96°	—
♇	Pluton	□	kwadratura	♄	Saturn	1.02°	—
☉	Słońce	□	kwadratura	♂	Mars	1.09°	—
♀	Wenus	⚹	sekstyl	♆	Neptun	1.58°	—
♃	Jowisz	⚹	sekstyl	♄	Saturn	1.83°	—
♀	Wenus	△	trygon	♅	Uran	1.87°	—
♇	Pluton	☌	koniunkcja	♇	Pluton	1.94°	—
☿	Merkury	□	kwadratura	♂	Mars	2.17°	—
☽	Księżyc	△	trygon	♇	Pluton	2.34°	—

	JEAN-PAUL SARTRE PLANETA	ASPEKT			SIMONE DE BEAUVOIR PLANETA	ORB	FAZA
♅	Uran	□	kwadratura	☽	Księżyc	2.38°	—
♀	Wenus	△	trygon	☉	Słońce	2.56°	—
♂	Mars	□	kwadratura	♃	Jowisz	2.77°	—
☿	Merkury	☌	koniunkcja	♇	Pluton	3.07°	—
☿	Merkury	□	kwadratura	☽	Księżyc	3.56°	—
♀	Wenus	□	kwadratura	♃	Jowisz	3.73°	—
♅	Uran	□	kwadratura	♂	Mars	3.77°	—
☿	Merkury	□	kwadratura	♄	Saturn	3.98°	—
♃	Jowisz	⚹	sekstyl	♂	Mars	4.32°	—
♂	Mars	⚹	sekstyl	♅	Uran	4.63°	—
♂	Mars	△	trygon	♆	Neptun	4.92°	—
♇	Pluton	△	trygon	♀	Wenus	5.49°	—
♆	Neptun	☍	opozycja	♅	Uran	5.53°	—
♃	Jowisz	⚹	sekstyl	☽	Księżyc	5.71°	—
♂	Mars	⚹	sekstyl	☿	Merkury	5.81°	—
♆	Neptun	☌	koniunkcja	♆	Neptun	5.81°	—
☉	Słońce	☌	koniunkcja	♇	Pluton	6.33°	—
♆	Neptun	☍	opozycja	☿	Merkury	6.70°	—
♃	Jowisz	△	trygon	☉	Słońce	6.74°	—

PLANETY JEAN-PAUL W DOMACH SIMONE

	PLANETA	ZNAK	DOM
☉	Słońce	♊ Bliźnięta	7
☽	Księżyc	♒ Wodnik	3
☿	Merkury	♊ Bliźnięta	7
♀	Wenus	♉ Byk	6
♂	Mars	♏ Skorpion	11
♃	Jowisz	♉ Byk	6
♄	Saturn	♓ Ryby	3
♅	Uran	♑ Koziorożec	1
♆	Neptun	♋ Rak	8
♇	Pluton	♊ Bliźnięta	7

PLANETY SIMONE W DOMACH JEAN-PAUL

	PLANETA	ZNAK	DOM
☉	Słońce	♑ Koziorożec	1
☽	Księżyc	♓ Ryby	3
☿	Merkury	♑ Koziorożec	1
♀	Wenus	♒ Wodnik	2
♂	Mars	♓ Ryby	3
♃	Jowisz	♌ Lew	8
♄	Saturn	♓ Ryby	3
♅	Uran	♑ Koziorożec	1
♆	Neptun	♋ Rak	7
♇	Pluton	♊ Bliźnięta	7

HOROSKOP KOMPOZYTOWY (PUNKTY ŚRODKOWE)

	PLANETA	ZNAK	STOPIEŃ
☉	Słońce	♈ Baran	08°36'
☽	Księżyc	♓ Ryby	12°50'
☿	Merkury	♈ Baran	05°21'
♀	Wenus	♈ Baran	00°26'
♂	Mars	♑ Koziorożec	18°31'
♃	Jowisz	♋ Rak	02°45'
♄	Saturn	♓ Ryby	12°38'
♅	Uran	♑ Koziorożec	07°44'
♆	Neptun	♋ Rak	10°28'
♇	Pluton	♊ Bliźnięta	22°23'





W twoim następnym numerze

RAPORT URODZENIOWY

Cały twój horoskop urodzeniowy spisany — każda pozycja, dom i aspekt odczytane w całości.

PROGNOZA ROCZNA

Dwanaście miesięcznych rozdziałów na najbliższe dwanaście miesięcy twoich własnych tranzytów.